

## PRENUMERATA W KRAJU:

Miesięczna . . . . zł. 2.50  
Kwartalna . . . . zł. 7.-  
Roczna . . . . . zł. 28.-

PRENUMERATA MIES.  
ZA GRANICĄ:

Czechosłowacja  
i Węgry . . . . zł. 2.50  
Do wszystkich in-  
nych krajów . . zł. 1.-

ADRES: „WIEK NOWY”, LWÓW, SOKOŁA 4.

Telefony: Nacz. Redaktora 235-70, Redakcji  
200-16, Kantoru 226-77, Administracji 279-80.  
Konto przekazów rozrach. Nr. 18, Lwów 1.  
Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa” Nr. 500.090.

Należność pocztowa opłacona gotówką

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

# Włochy i Francja zmobilizowały flotę.

## Nowy kryzys światowy wybuchnie w najbliższą niedzielę.

WARSZAWA. (Telef.) Z Paryża donoszą: Informacje z Rzymu, mówiące, że Mussolini wygłosi w niedzielę wielką mowę polityczną w Turynie, przyjęto w Paryżu jako zapowiedź, że tego dnia rozpocznie się przewidywany oddawna wielki kryzys europejski. Uchodzi mianowicie za pewne, że w niedzielę Mussolini sprzeciży oficjalnie rewindykację włoskie, które dotyczyć będą Tunisu, Koryki i Dżibuti.

WARSZAWA. (r. — telef.) Wielkie wrażenie w kołach dyplomatycznych Rzymu wywołał oficjalny komunikat admiralacji, według którego eskadra floty włoskiej, odbywająca obecnie podróż dokoła świata, odwołała została do Włoch.

Eskadra ta po szeregu wizyt w państwach południowo-amerykańskich przybyła do Wenezueli i tam otrzymała nagły rozkaz powrotu wprost do Europy. Równocześnie rozeszła się pogłoska, że rezerwistów wojsk technicznych, roczników 1913 i 1914, powołani będą z końcem bieżącego miesiąca do służby czynnej na przeszkolenie.

Nastroje antyfrancuskie we Włoszech stale się pogłębiają. Z inicjatywy rzymskiej organizacji byłych kombatanów rozpoczęto zbiórki pieniężną na ekshumację i sprowadzenie do Włoch zwłok żołnierzy włoskich, poległych w czasie wojny światowej na terytorium Francji. Inne informacje potwierdzają skądinąd wiadomości o koncentracji sił włoskich w Libii.

WARSZAWA. (r. — telef.) Szef S. A., Lutze, który bawił ostatnio w Libii, wezwany został przez Hitlera telegraficznie wraz z innymi oficerami niemieckimi do natychmiastowego powrotu. Lutze opuścił Libię i przez Wenecję powrócił do Berlina. W kołach politycznych krąży na ten temat różne pogłoski.

WARSZAWA. (Tel.) Doniesienia angielskie z Berlina powtarzają uprzednio wersję, że min. Ribbentrop posłł przez berlińskiego ambasadora Francji, który wyjechał do Paryża.

rodzaj zapewnienia dla rządu francuskiego tej treści, że Rzesza nie uważa się dotkniętą bezpośrednio — użyto tu słowa „tangieren” — problemem morza Śródziemnego.

Równocześnie jednak daleka jest od objawiania swego desinterement. Pomimo oficjalnego zaprzeczenia, pogłoska o wizycie min. Bonnetta w Berlinie utrzymuje się.

HAMBURG. (PAT.) Kanclerz Hitler przybył w poniedziałek po południu do Hamburga.

w związku z mającym się odbyć we wtorek spuszczeniem na wodę okrętu wojennego „F”. Równocześnie przybył szef marynarki wojennej admirał Raeder, min. Ribbentrop i kilku sekretarzy stanu. Kanclerz Hitler zatrzymał się w hotelu „Atlantic”.

WIENIE. (PAT.) W Alpach tyrolskich odbywają się wielkie ćwiczenia wojsk niemieckich na wysokości przeszło 2.000 metrów. Ze względu na ośnieżenie Alp, normalną barwę mundurów przystosowano do warunków terenowych.

WARSZAWA. (tel.) Po zakończeniu manewrów na Atlantyku francuska flota wojenna wypłynęła na morze Śródziemne, by kontynuować ćwiczenia u wybrzeży północnej Afryki.

W manewrach wezmą udział druga eskadra pancerników, pierwsza i czwarta eskadra krążowników, druga eskadra krążowników lekkich, trzecia, siódma i dziewiąta eskadra kontrtorpedowców i awiomatka (lotniskowiec) „Comandant Teste”, wielka ilość torpedowców i łodzi podwodnych oraz pancerniki i krążowniki, nie należące do żadnej eskadry.

Manewry trwać będą do marca. Na najważniejszych drogach handlowych Francji, znajdować się będą skoncentrowane i gotowe do boju siły morskie Francji.

PARYŻ. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu: Rząd francuski podpisał z jedną z wytwórni lotniczych w Baltimore kon-

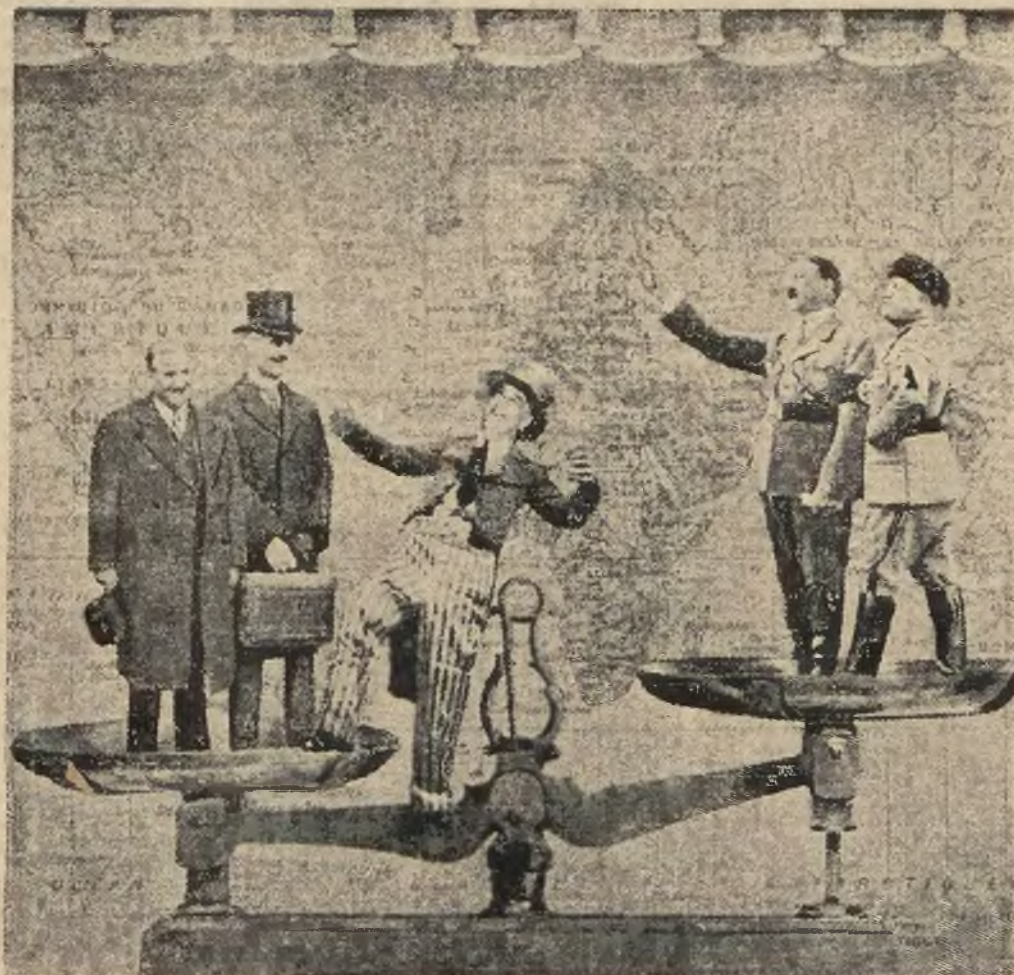
trakt na zakup 115 lekkich samolotów bombowych.

WASZYNGTON. (PAT.) Senacka komisja wojskowa

odrzucała 10 głosami przeciwko 6 wniosków senatora demokratycznego Clarca, żądających opublikowania deklaracji, uczynionych przez uczestników tajnego posiedzenia komisji, na którym omawiane było zagadnienie sprzedaży samolotów amerykańskich zagranicę.

MONTREAL. (PAT.) Armia kanadyjska trzymała od rządu angielskiego nowe specjalne anti-tankowe karabiny. Karabiny te są prawie 2 razy większego kalibru od normalnego. Strzela się z nich z ramienia, które od zbyt silnego uderzenia chroni specjalny sprężynowy aparat. Pierwsze pokazy nowej broni zostały przeprowadzone w koszarach piechoty w Montrealu.

## Ważą się losy pokoju.



Dwie osie, osi Paryż-Londyn (Daladier i Chamberlain) i osi Rzym-Berlin (Mussolini i Hitler) na wspólnej wadze, na którą wstępują Stany Zjednoczone (Roosevelt), przeważając szalę na korzyść pierwszej osi. — („Marianne”, Paryż).

## Dziś pogrzeb Papieża.

RZYM. (PAT.) Pogrzeb Piusa XI odbędzie się dziś popołudniu w obecności kardynałów, korpusu dyplomatycznego i przedstawicieli patrycjatu rzymskiego. Podczas pogrzebu Bazylika św. Piotra będzie dla publiczności zamknięta.

Zwłoki papieża zostaną umieszczone w trumnie zrobionej z drzewa cyprysowego. Trumna będzie wybita czerwonym jedwabiem. Trumna cyprysowa złożona będzie do drugiej, ołowianej, ta zaś zamknięta zostanie w trzeciej trumnie, zrobionej z polerowanego wiazu, drzewa szczególnie odpornego na wilgoć.

WARSZAWA. (r. — telef.) Do Bazyliki św. Piotra napływają w dalszym ciągu niezliczone rzesze pielgrzymów, by złożyć Piusowi XI ostatni hołd. Wczoraj i dziś do Rzymu przyjechało specjalnymi pociągami popularnymi 193.000 pątników.

15 i 16 jutro oczekuje się dalszych 30.000. Przybyło też szereg pociągów z zagranicy. M. l. z Węgier przybyło 12 pociągów, przywożąc 5.000 osób a z Francji przybyło 7 pociągów. Na większą ilość pociągów z Francji władze włoskie nie chciały się zgodzić.

RZYM. (PAT.) Agencja Stefani donosi, że conclave rozpocznie się 1 marca.

RZYM. (PAT.) Z okazji zbliżającego się conclave przybywa do Rzymu coraz większa liczba kardynałów z Włoch i zagranicy. Wczoraj rano przyjechał kardynał Schuster z Mediolanu i kardynał Ascalesi z Neapolu. Kardynał Segura, arcybiskup Sewilli płynie z Gibraltaru na pokładzie statku „Conte di Savoia”. Wieczorem przybył prymas Polski ks. kardynał Hlond.

Wczoraj rano kardynałowie odbyli trzecią z kolei kongregację generalną. W kongregacji wzięło udział 33 kardynałów w tym 5 niewłochów. Święte Kolegium przyjęło wielkiego mistrza Zakonu Maltańskiego, ks. Chigi, który jest dziedzicznym marszałkiem każdorazowego conclave.

WARSZAWA. (r. — telef.) „Osservatore Romano” donosi z Nowego Jorku, że prezydent Roosevelt, aby umożliwić arcybiskupowi Gostonu, kardynałowi O’Connell udział w conclave, oddał mu do dyspozycji torpedowiec wojenny.

Dzięki niezwyklej szybkości tego torpedowca kardynał O’Connell będzie mógł jeszcze przez parę dni pozostać pod opieką lekarską i mimo to złożyć na conclave. Sekretarz kolegium kardynałów wystosował do Roosevelta specjalne podziękowanie.

W obecności Świętego Kolegium złamano pieczęć Papieża Piusa XI, którą pieczętowano bulle. Następnie komisja kardynałów obradowała nad sprawami, dotyczącymi przygotowań do conclave, które rozpocząć się ma 1 marca.

Mennica watykańska wybiła pewną, nieznaną ilość monet srebrnych 5-cio i 10-cio lirowych z wizerunkiem kardynała camerlinga Pa-celliego.

RZYM. (PAT.) Nadchodzący piątek ogłoszony został w całych Włoszech dniem żałoby narodowej po zmarłym papieżu. — W dniu tym zamknięte będą urzędy i szkoły oraz wywieszone będą flagi spuszczone do połowy masztu.

WARSZAWA. (PAT.) Uroczystości żałobne w Polsce zostaną zakończone w sobotę 18 lutego. O godz. 1 rano odprawione zostanie w katedrze świętego Jana uroczyste nabożeństwo żałobne.



# Niebezpieczne fantazje i twarda rzeczywistość.

**Podszepty Ozonu. -- Sprawa urzędnicza. -- Rolnictwo i oddłużenie. -- Niebezpieczne zamysły.**

Dyskusja przeprowadzona w komisji budżetowej Sejmu zakończyła się niby potężnym finałem, przemówieniem wicepremiera i ministra Skarbu. Przemówienie to stanowiło po prostu wyznaczenie wiarę wicepremiera i zawierało zarazem wskazania jego polityki na bliższą przyszłość. Dyskusja sama nie zawierała szczegółów bardziej interesujących a ukrytym jej motywem było widoczne, choć nie zbyt wyrażone starcie pomiędzy grupą Ozonu a przedstawicielami rządu. W płaszczyźnie ideologicznej wystąpiła ona bodaj najsilniej przy okazji omówienia budżetu oświaty, kiedy minister Świętosławski, ciesząc się — jak wiadomo — największym zaufaniem prezydenta Rzeczypospolitej, potępił expressis verbis wystąpienie posła Stahla jako wyraz totalizmu. Jednak punkt widzenia Ozonu zaznaczył się także w toku całej dyskusji w płaszczyźnie czysto budżetowej i finansowej. Kto czyta wywody naszych totalistów — więc wystarczy wziąć np. książkę prof. Uniw. Pozn. Zygmunta Wojciechowskiego „Pełnia racji ideowej podstawą zjednoczenia”, Poznań 1939 — ten łatwo się przekona, że

**NASZ TOTALIZM JEST STOSUNKOWO MAŁO ORYGINALNY, LECZ JEST RACZAJ PROBĄ PRZYSTOSOWANIA WZORÓW, SKADINAD CZERPANYCH, DO RZECZYWISTOŚCI POLSKIEJ.**

Koncepcja „dyktatury imperjalnej”, którą popiera przywódca ozonowej młodzieży major Galina, nie jest przecież też niczym oryginalnym, ale próbą zaszczepienia w umysłach młodzieży polskiej tych ideałów, które młodzieży w państwach, rządzonych po dyktatorsku, już się przejadły i straciły dla niej urok.

Można snuć sny o potęgach i marzyć o erze dyktatury imperjalnej i pisać rozprawę o tym, że „Jesteśmy integralnymi nacjonalistami” lub — jak brzmiał tytuł ostatniego rozdziału wspomnianej książki Z. Wojciechowskiego, — iż trzeba osiągnąć „totalizm polskości przez organizację społeczeństwa”. To ostatecznie zyskuje takich, czy innych zwolenników, budzi najpierw zapał w młodzieży, ale w miarę, jak ona podrosta, nasuwają się już i wątpliwości. Tak, że to znowu tak niebezpieczne nie jest. Jednak w innej płaszczyźnie takie, czy inne teorie lub hasła mogą wywołać zamęt zgola niebezpieczny. W Polsce niewątpliwie pod względem gospodarczym zaczyna być lepiej, ale przecież jeszcze ludziom naogół nie prowadzi się dobrze a poziom naszego życia jest bardzo niski. Wyliczono, że profesor uniwersytetu w stolicy nie zarabia tyle, co kelner lepszej restauracji.

**SYTUACJA STANU URZĘDNICZEGO JEST FATALNA. NA WSI TAKŻE ZŁE SIĘ DZIEJE**

i tylko tu i ówdzie widać jakieś przebliski poprawy. Kto liczy się z tymi nastrojami, które oczywiście są głęboko zakorzenione w społeczeństwie, z przekonaniem szerokich mas, iż życie jest ciężkie i trudne i budzi miraż jakiejś lepszej przyszłości, ten może się spodziewać powodzenia. Kto, rozumiejąc nastroje społeczeństwa, będzie mu wmawiał, iż w dziedzinie obronności można osiągnąć o wiele lepsze wyniki, gdyby stosować inną politykę finansową, ten może liczyć także na poklask, kto, mając nędzę wsi, będzie twierdził, że jedynie drogą dalszego oddłużenia można wsi przyjąć z pomocą, ten zyska sobie także uznanie wielkich mas rolniczych i wiejskich. Tak, to jest wszystko prawda. Przede wszystkim prawdą, że sytuacja stanu urzędniczego w Polsce jest wyjątkowo marna i że w tej dziedzinie musi nastąpić pewna poprawa.

Zarówno wiceminister Kozuchowski, jak i wicepremier Kwiatkowski dali temu wyraz obywatelom uznając potrzebę rewizji sprawy uposażania urzędników, a jak wicepremier Kwiatkowski się wyraził — reformy sprawy urzędniczej, wysunęli oni jednak równocześnie

**JAKO NAJWYŻSZĄ ZASADĘ RÓWNO- WAGI BUDŻETU I W TEJ PŁASZCZY- ZNIE WICEPREMIER KWIATKOWSKI O- ŚWIADCZYŁ BEZ OGRÓDEK, IŻ NIE MO- ŻE AKCEPTOWAĆ WNIOSKÓW BUDŻETOWYCH NA CELE PERSONALNE.**

Uznał jednak konieczność całego szeregu reform, jak np. zmniejszenie bardzo znacznej rozpiętości poborów. Jednak nie w tym punkcie tkwiło sedno całej dyskusji. Bo tu obie strony są w zgodzie. I całe społeczeństwo to rozumie, że musi nastąpić poprawa bytu stanu urzędniczego. Wicepremier Kwiatkowski wypowiedział się jednak równie stanowczo przeciwko akcji oddłużenia w rolnictwie. — Wiadomo, ile państwo utopiło pieniędzy w pomoc dla rolnictwa i wiadomo, że gdyby te pieniądze były poszły na podniesienie go-

spodarcze Polski na innych odcinkach, np. na odcinku przemysłowym to wytworzyłaby się silna dźwignia życia gospodarczego, która musiałaby wydzwignąć także i nasze rolnictwo pomimo niskich cen zboża. W nieo- parnym popieraniu rolnictwa w sytuacji beznadziejnej utopiła Polska setki milionów, które inaczej użyte temu samemu rolnictwu przysłużyłyby z pomocą.

Jednak najistotniejszym momentem przemówienia p. wicepremiera Kwiatkowskiego była jego

**ROZPRAWA Z RZECZNIKAMI JAKIEGOS „NOWEGO ŁADU” W POLSCE, KTÓRZY DROGĄ RADYKAŁNYCH REFORM WALUTOWYCH I FINANSOWYCH CHCIELIBY BARDZO GWALTOWNIE PRZYSPIECZYĆ TĘTNO NASZEGO ŻYCIA GOSPODARCZEGO.**

Wicepremier Kwiatkowski w słowach prze-

## 330 milionów zł. i 28 lat pracy wymaga kanał Bałtyk — Morze Czarne.

Staraniem Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie wydano pracę prof. inż. M. Matakiewicza p. t.: „Drogi wodne środkowoeuropejskie a regulacja i kanalizacja Wisły, Sanu i Dniestru oraz kanał Bałtyk — Morze Czarne z połączeniem do Lwowa”. Z pracy tej zacytujemy część, dotyczącą budowy drogi wodnej Bałtyk — Morze Czarne.

Jest zrozumiałe, że do tak wielkiego przedsięwzięcia, jakim jest wybudowanie drogi wodnej Bałtyk — Morze Czarne, trzeba się zabrać poważnie i planowo. Musi się tu żądać planowości nie tylko technicznej, ale gospodarczej i finansowej.

O ile chodzi o drogę wodną, to ten typ komunikacji, względnie środka przewozowego, nadaje się przedewszystkiem do stopniowej realizacji i to nie tylko z powodu dużych kosztów zakładowych, które muszą być rozłożone na dłuższy okres lat, ale i z całego szeregu powodów natury technicznej. Trzeba sobie tu uprzytomnić, że budowa drogi wodnej jest dziś zupełnie czym innym, jak przed stu laty, dwustu, czy trzystu — tamte kanały i kanalizacje były niejako miniaturą obecnych i że dziś nie chodzi tu tylko o „przekopanie kanału” między dwiema rzekami, ale o drogę wodną, której wszystkie części, a więc odcinki wolnych i skanalizowanych rzek i odcinki kanałów żeglugi, będą miały ten sam i to duży typ, odpowiadający nowoczesnym wymogom, gdyż tylko taki typ się opłaca. W tym oświeśleniu okazuje się, że właściwie „przekopanie kanału”, a mianowicie między Sanem a Dniestrem, oraz między Dniestrem a Prutem (które to ostatnie zresztą według projektu autora leży na terytorium rumuńskim) będzie właściwie aktem końcowym wykonania całości drogi wodnej Bałtyk — Morze Czarne. W ten sposób prace nad wykonaniem tej drogi wodnej dzielą się na następujące działy:

1) Pomiary, studia wstępne, opracowanie projektów i kosztorysów.

2) Kanalizacja rzek Sanu i Dniestru wraz z wyzyskaniem na stopniach kanalizacyjnych siły wodnej obu rzek.

3) Regulacja rzek Wisły, Sanu i Dniestru na małą wodę.

4) Wykonanie kanału żeglugi od Sanu do Dniestru z połączeniem do Lwowa.

Równocześnie postępowałyby odpowiednie roboty na terytorium Rumunii. Pomiary i studia wstępne oraz opracowanie projektów zacząć się musi na 2 — 3 lat przed właściwą budową drogi wodnej. W tym celu należałoby utworzyć we Lwowie Biuro Projektów, które wykonałoby potrzebne prace wstępne. Równocześnie jednak prowadziłoby się już roboty regulacyjne na Wiśle, Sanie i Dniestrze, gdyż te prace, na podstawie dotychczasowych studiów i istniejących już projektów, można i należy rozpocząć zaraz. Okres ich trwania jest stosunkowo długi, dla Wisły od ujścia Sanu do ujścia do morza około 15 lat, dla Sanu z uwagi na potrzeby COP-u — 10 lat, co jednak można by jeszcze znacznie skrócić.

Regulacja tych trzech rzek wymagać będzie rocznie: Wisła, okres 15 lat — 20 miln. zł. San, okres 10 lat — 14 miln. zł., Dniestr, okres 15 lat — 3,7 miln. zł., razem rocznie 25,1 miln. złotych.

Okres wykonania robót kanalizacyjnych może zająć już w znacznym stopniu z okresem wykonywania robót regulacyjnych. Gdyby jednak z jakichkolwiek powodów nie

nowujących wykazał, iż nadzieje dynamistów nie ziszczyły się ani we Francji, ani w Ameryce a różne „plany” dały naogół bardzo złe rezultaty jak o tem świadczy choćby przykład Moskwy. Wicepremier Kwiatkowski wskazał, że

**ISTNIEJĄ NATOMIAST PEWNE STAŁE I PROSTE ZASADY, KTÓRYCH NALEŻY PRZESTRZEGAĆ, BO DAJĄ ONE LEPSZE WYNIKI, ANIŻELI PRZEROŻNE PSYCHOLOGICZNE I DYNAMICZNE TEORJE.**

Do tych niezłomnych zasad zalicza wicepremier Kwiatkowski w pierwszym rzędzie równowagę budżetu a to tembardziej, iż — jak wyraźnie podkreślił, — „budżet nasz staje się w zawrotnym tempie budżetem konsumcyjnym”. Nie hasła więc i licytacja postulatów są gwarancją wydzwignięcia gospodarczego państwa, ale systematyczna praca organizacyjna, prowadzona w ten sposób, iż przed wykonywaniem prac ustala się kosztorysy,

ceni się wartość pieniądza i wartość produkcji.

**TO „WYZNANIE WIARY” WICEPREMIERA KWIATKOWSKIEGO ZAWIERA WSKAZANIE CAŁEJ JEGO DZIAŁALNOŚCI I NA PRZYSZŁOŚĆ, KTÓRA ODBIEGA OD GORĄCZYCH PLANÓW OZONOWYCH JASNOWIDZÓW I WRÓZBITÓW.**

Ich fantazje gospodarcze zostały zdyskredytowane w całym szeregu krajów, nie ma więc powodu, żeby Polska stawiała się terenem eksperymentów, które gdzieś indziej już zbankrutowały. W tej sytuacji oświadczenie wicepremiera Kwiatkowskiego nabiera szczególnej wagi a na tle współczesnej sytuacji politycznej ma ono oczywiście i pewien sens polityczny, gdy idzie po linii, tak dalece odbiegającej od koncepcji ozonowych w dziedzinie gospodarczej.

nastąpiło to, a okres wykonania sztucznej drogi wodnej (kanalizacja rzek i kanał żeglugi San — Dniestr, z połączeniem do Lwowa) nastąpił dopiero po okresie regulacji rzek (Wisły, Sanu i Dniestru) natenczas na ten okres trzeba liczyć osobno około 13 lat. Według powyżej podanych obliczeń, koszt sztucznej drogi wodnej od ujścia Sanu do Wisły, do Zaleszczyk, wraz z połączeniem do Lwowa, wyniosła by całość 400,000,000 zł. obiegowych, od czego trzeba odjąć koszt regulacji rzek Sanu i Dniestru obliczone powyżej ok. na 70 milionów złotych, tak, że koszt samej kanalizacji rzek i kanałów żeglugi wyniosłaby 330 miln. zł. Przy przyjętym okresie 13-letnim, potrzebna roczna dotacja wyniosłaby również ok. 25 miln. zł. Wynika z tego, że całość drogi wodnej w obrębie Polski można bez nadmiernego pośpiechu i bez angażowania zbyt wielkich dotacji rocznych wykonać w przeciągu 28 lat. Jeżeliby jednak chodziło o skrócenie tego okresu, co zawsze byłoby pożądane, to w razie dysponowania odpowiednimi funduszami, nie stoi na przeszkodzie, aby ten okres skrócić do lat 20.

Co się tyczy sfinansowania tego wielkiego przedsięwzięcia, to przedwczesnym było by podawanie dziś jakichś sprecyzowanych wniosków. Można tu podać na razie tylko całkiem ogólne wytyczne, mogące jednak w przyszłości, w miarę zmiany stosunków finansowych, ulec modyfikacji. Na wstępie wyrażamy zapatrywanie zasadnicze że opisane powyżej roboty regulacyjne na rzekach powin-

ny być wykonane bezwzględnie przez państwo i to zwyczajnymi środkami budżetowymi, gdyż takie postępowanie zapewni najtańsze i najlepsze wykonanie robót. Co się zaś tyczy sztucznej drogi wodnej (kanalizacja rzek i kanały żeglugi) to tu możliwe jest wykonanie z użyciem następujących środków finansowych:

1) Zwyczajna, względnie nadzwyczajna dotacja budżetowa i ewentualnie pożyczka wewnętrzna, 2) stworzenie krajowego Towarzystwa akcyjnego, według wzoru zastosowanego w Niemczech przy realizacji drogi wodnej Ren — Men — Dunaj. Akcjonariuszami byli by tu państwo, samorządy, interesowane zakłady i przedsiębiorstwa, 3) Pożyczka zagraniczna, 4) Objęcie całości przedsięwzięcia przez kapitał zagraniczny, względnie międzynarodowy, z ewentualnym udziałem państwa.

Z wielu powodów należałoby dążyć do zastosowania sposobów finansowania podanych tu pod 1 i 2. Pożyczka zagraniczna mogłaby wchodzić w rachubę, o ile byłaby tania, bo z pożyczki drogiej nie można budować dróg wodnych. Wreszcie podanego tu pod 4 sposobu realizacji nie można z góry zalecać, ani odrzucać. Wszystkie zalezy tu od stron działających i od warunków, jednak w państwach finansowo słabszych, jak nasze, należałoby się przy tej koncepcji obawiać, w braku specjalnych zabezpieczeń, stworzenia przez obce konsorcjum dla interesów krajowych.

## Interregnum w Watykanie.

**Jak się odbędzie conclave w dniu 1. marca 1939.**

(xy) Całe chrześcijaństwo spogląda dzisiaj na Rzym, gdzie dnia 1 marca br. conclave dokona wyboru 267-mego następcy św. Piotra. Można nawet powiedzieć bez przesady, że cały świat oczekuje tego rozstrzygnięcia z najwyższym napięciem, ponieważ ten najwyższy urząd katolickiego chrześcijaństwa stał się dzięki wielkiej osłabiłości ostatniego Papieża, Piusa XI, międzynarodowym symbolem miłości pokoju i ludzkości.

Zmarły Papież wyznaczył nakrótka przed swoją śmiercią na swego interimistycznego następcę swego długoletniego współpracownika, kardynała-sekretarza Paciellego. Wszelchstronne wykształcenie, wielkie zdolności dyplomatyczne, które objawiły się w czasie licznych misji, w różnych częściach świata, zdobyły „camerlengo” (takie jest oficjalny jego tytuł) wielkie międzynarodowe sympatie. Mimo to wysoka jego funkcja, którą pełni obecnie zastępca, będzie prawdopodobnie ograniczona. Kanoniczne prawo sukcesyjne odrzuca nawet najbliższy cień uprzedmiotowienia „papieskiej dynastii” i dlatego conclave powzięło swoją decyzję zupełnie niezależnie, mimo wielkiego szacunku dla wybitnej osobistości zmarłego Papieża.

Tymczasem suwerenność Stolicy Apostolskiej spoczywa. „Camerlengo” zarządził kościołem, ale nie „rządzi” nim. Najstarsi trzech kategoryj kolegium kardynalskiego — kardynał — arcybiskup, kardynał kapłan i kardynał-diacon — tworzą wraz z nim przejściowy rząd kościelny. Wszyscy czterej mają równe prawa. Ale załatwiają tylko bieżące sprawy, których akty

przedkłada im sekretarz świętego kolegium. — Wszystkie decydujące postanowienia zastrzeżone są dla nowego papieża.

Nietylko czterej członkowie przejściowego rządu kościelnego, lecz również wszyscy kardynałowie (jest ich obecnie 62) odbierają na czas pontyfikalnego interregnumu honory zwierzchnictwa. Każdy z nich jest w tych dniach do pewnego stopnia papieżem.

Aż do zwołania conclave kardynałowie zbierają się codziennie rano na „kongregację”, która jest czynną w rodzaju „kościelnej rady ministrów”. Na tej kongregacji camerlengo i trzej najwyżsi dostojnicy informują kardynałów o sprawach bieżących i zasięgają ich rady.

Konklawe nie jest ani „konsystorium”, ani zgromadzeniem kardynałów pod przewodnictwem papieża, ani „konzilium”. Jest to „zamknięte” zebranie (łacińskie „clausura” oznacza „klucz”), kardynałów, wybierających nowego papieża. Zaczyna się Mszą św., poczem senior kardynałów wzywa wszystkich w krótkim łacińskim przemówieniem do przyspieszenia wyboru i oddania głosu na najgodniejszego, w końcu dzieła wszystkim św. Komunii.

O godzinie piątej popołudniu zaczyna się właściwe conclave. Kardynałowie zbierają się w Kaplicy Sykstyńskiej. Każdy zasiada na małym tronie z baldachimem, gdyż każdy jest w tej chwili zwierzchnikiem. Po złożeniu przysięgi przez marszałka conclave (tym razem jest nim książę Chigi) i „strażników wieży”, kardynałowie zamykają się w swoich celach. Marszałek zamyka i pieczętuje drzwi. Zaczyna się właściwe



conclave. Kardynałowie są zupełnie odosobnieni, nie wolno im dostarczać żadnych listów, żadnych dzienników, żadnych wiadomości. Nawet potrawy dostarczane im są przez mały otwór, bez naruszenia pieczęci.

Nazajutrz rano odbywa się wybór. Składa się z czterech poszczególnych czynności, dokonywanych przedpołudniem i popołudniem. Sporządzane z filigranowego papieru kartki zawierają nazwisko i dewizę każdego kardynała i nazwisko kardynała, na którego głosuje. Kardynałowie wrzucają je sami do urny, stojącej na ołtarzu, poczem kartki te wybierają trzej kardynałowie ze skrytyniami i kontrolują. Jeśli któryś z kardynałów otrzyma dwie trzecie głosów, jest wybrany, poczem wkłada biały płaszcz pontyfika i przyjmuje hold wszystkich kardynałów. Jeśli liczba głosów jest mniejsza, musi się odbyć drugie conclave. Wypadek taki nie zdarzył się już od 400 lat.

Tym razem conclave tworzyć będzie 62 kardynałów. 52 z nich otrzymało purpurę kardynalską od Piusa XI, jeden jeszcze od Piusa X. 28 z nich są to kardynałowie kurii, rezydujący w Watykanie, 35 pochodzi z Włoch, 6 z Francji, 4 z Niemiec, 3 z Hiszpanii, 3 ze Stanów Zjednoczonych, po 1 kardynał mają Czechosłowacja, Polska, Belgia, Węgry, Anglia, republika Libanon, Brazylia, Argentyna, Portugalia, Irlandia i Kanada.

Gdy z okna Kaplicy Sykstyńskiej wzbije się w powietrze biały dym spalonych kartek do głosowania, świat dowie się o nazwisku wybranego i zawoła „Habemus papam!”.

# Nowe oblicze kwestii ukraińskiej.

## Balkan, czy Piemont na Zakarpacie Rusi?

Balkan był dawniej symbolem niespokojnych stosunków politycznych. W bałkańskim kotłach kipiał stały wojenny ukrop. Dziś Bałkan przesunął się na północ. Mówi się o „bałkanizacji” Podkarpacie Rusi. Mimo, że teraz w Europie idzie gra o większą rolę sławkę, karpatorskie ognisko niepokoju nie gaśnie, stale ktoś je podsyca.

Chociaż Niemcy dziś angażują się silniej na zachodzie, jednakże karpato-ruska baza wypadowa przedstawia dla nich zbyt ważny interes, by całkiem stąd się wycofać. Czesi, zaniepokojeni separatyzmem i poczynaniami Wołoszyna i Rewaja, zachowujących się raczej jak gauleiterzy Hitlera, niż jak ministrowie Czechosłowacji próbują wpłynąć na tamtejsze stosunki przez wysłanie generała Prchali. I Polska i Węgry mają tam swoje interesy. Różnorodne tendencje krzyżują się na terenie Rusi.

### Sny o potęgę.

Mała górská kraina, kraj analfabetów, kraj uważany przez Ukraińców za napój „kapski”, za teren politycznie pasywny, ura-

sta obecnie w ich oczach do poziomu piemontu ukraińskiego ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Może dziś opadły trochę skrzydła fantazji, którym przywidywało się, że budowa wielkiej Ukrainy jest kwestią dni tylko, którym się zdawało, że już słychać odgłosy marszujących na Wschód oddziałów Napoleona z Monachium. Wizyta Ribbentropa w Polsce, brak akcentów ukraińskich w mowie Hitlera — wszystko to pomieszało im szczy. Już dzisiaj wielu Ukraińców nie ze specjalną niechęcią patrzyłoby na przyłączenie Rusi Podkarpaciej do Polski, a wszyscy z nich w każdym razie woleliby to rozwiązanie, niż wcielenie tego kraju do Węgier. Nie wchodząc w ocenę tego, czy Ruś Podkarpacka może, czy nie może stać się bazą wypadową do budowy państwa ukraińskiego, stwierdzamy jednak, że z małej Rusi Podkarpaciej wyszła kwestia ukraińska na forum międzynarodowe, a i na terenie Polski zaktualizowała się w wysokim stopniu zarówno w społeczeństwie ukraińskim jak i polskim.

## Normalizacja, wallenrodym i opozycja.

Osiatnio wiele hałasu w prasie narobiła sprawa konsolidacji politycznej na terenie ukraińskim, a zwłaszcza ugodą z opozycją w UNDO. By lepiej zrozumieć te zjawiska, trzeba poznać przynajmniej w części ich genezę. Polityka normalizacyjna nie wzbudziła w społeczeństwie ukraińskim, a nawet wśród wielu polityków undowskich specjalnej sympatii, zwłaszcza w aktualnej sytuacji politycznej. Wprawdzie p. Wasyl Mudryj starał się, by w opinii ukraińskiej nadać swej polityce cechy wallenrodymu, ale to mu się nie udało. Nastąpiły w konsekwencji rozłamy w UNDO. Po ostatniej secesji opozycja znalazła się w znacznie lepszej sytuacji, niż oficjalne kierownictwo UNDO. Miało ono do dyspozycji najpoczytniejszy organ ukraiński „Dilo”, i dysponowało dzięki t. zw. krajowemu komitetowi wyborczemu doskonałymi kontaktami ze wszystkimi opozycyjnymi partiami ukraińskimi, co w oparciu o nastroje w społeczeństwie, dawało opozycji b. silne atuty. W tej sytuacji p. Mudryj zdecydował się na wyciągnięcie ręki do opozycji.

Dokonana konsolidacja ma dwa aspekty. Na zewnątrz, w stosunku do rządu oznacza ona praktycznie rezygnację z obustronnie nieudanej polityki normalizacyjnej. Na wewnątrz zaś oznacza rezygnację UNDO z koncepcji monopartii, z roszczenia sobie monopolu na „rząd dusz” i przejście na płaszczyznę międzyorganizacyjnego porozumienia. — Dmytro Lewicki wybrany obecnie na wiceprezesa UNDO jest — jak wiadomo — zwolennikiem szerokiego porozumienia ukraińskiego od socjalistów z U. S. D. P. aż po faszystów Palijiwa. Mówił on o zwołaniu czegoś w rodzaju „parlamentu ukraińskiego”, gdzie wszystkie te partie byłyby reprezentowane. Jest to zjawisko wysoce charakterystyczne, że mimo zwycięstwa orientacji na monopartyjne Niemcy, w polityce wewnętrznej koncepcja monopartii upadła.

W wyniku ostatnich przemian krystalizuje się w UNDO nowa opozycja o programie normalizacyjnym pod wodzą posła Celewicz. Trzeba sobie jednak zdać sprawę, że opozycja ta w terenie ukraińskim dziś zbyt silnego poparcia nie znajdzie.

## W poszukiwaniu nowych dróg

W społeczeństwie polskim też dokonują się poważne zmiany, jeśli idzie o sprawę ukraińską. Przedewszystkiem nauczono się na tę kwestię patrzeć realistycznie. Nie opowiada już nikt, trzęsąc głową, historijek, że naród ukraiński to fikcja, którą wymyślił Austriacy. Podkreśla to nawet pismo tak bojowe w stosunku do Ukraińców nastawione, jak „Naród i Ziemia”. Nie zaprzecza się dziś kilku dziesiątciu milionowemu narodowi prawa do samodzielnego bytu, ale jednocześnie tym silniej u wszystkich prawie Polaków bez względu na przynależność partyjną występuje troska o całość Rzeczypospolitej.

Jasno sformułowanej jednolitej polityki polskiej w kwestii ukraińskiej jeszcze nie ma. Nieaktualne się stają w tej chwili już dawne plany grupy prometejskiej, czy imperialistów z „Polityki”, o wspólnej z Ukraińcami krucjacie antysowieckiej. Jedyna na szerszych podstawach oparta koncepcja normalizacyjna straciła dziś podstawę w terenie. Kwestia ukraińska staje się tymczasem coraz bardziej palącą. Nie da się już jej ukryć pod suknem, ani zbyt frazesami. Trzeba się zdobyć na realny program w tej sprawie. Trzeba szukać drogi wyjścia.

## Turystyka do Francji pod znakiem zapytania.

W roku 1938 przywóz z Francji do Polski przedstawiał wartość 46,349 tys. zł. wobec wywozu z Polski do Francji wartości 44,653 tys. zł., na skutek czego dla Polski wypadło ujemne saldo w wysokości 1,691 tys. zł.

Przyczyn niekorzystnego kształtowania bilansu handlowego na rzecz Polski należy szukać w dużych wahaniach franka na przestrzni 1938 r., jak również w podwyższeniu opłat, związanych z importem do Francji.

Tego rodzaju sytuacja wywoła niewątpliwie duże trudności co do odnowienia polsko-francuskiej umowy turystycznej, która wygasła w czerwcu r. b. Układ turystyczny bowiem — łączy się organicznie z polsko-francuskim obrotem towarowym w ten sposób, że nadwyżka wartości naszego eksportu do Francji nad importem francuskim do Polski w wysokości 20 proc. przeznaczona jest na pokrycie kosztów dawnowej turystyki polskiej do Francji. W obecnej sytuacji turystyka polska do Francji w 1939 roku stoi pod znakiem zapytania.

# Demokracje mają wyższą siłę moralną.

## Interesująca ankieta angielskiego tygodnika.

Wytworzyła się — pisze „Kurier Polski” — szkodliwa psychoza, że demokracja niezdolna jest do czynu, a sukcesami chwalić się mogą tylko dyktatorzy. Jednocześnie coraz większą popularność zdobywa sobie społeczeństwie recepta „ludzi opatrnościowych”, którym nie wolno utrudniać pracy, a co za tem idzie — nie wolno ich krytykować. Zwiększa w Anglii, która nie może jeszcze otrząsnąć się z monarchijskiego epilogu dni kryzysowych, te dwie tendencje: wiary w demokrację i zdania swoich losów na „męża opatrnościowego”, cieszą się powodzeniem, sprzyjając szerzeniu się defetystycznych nastrojów.

Na odsiecz demokracji ruszył poważny tygodnik „New Statesman and Nation”. W szeregu kolejnych numerów tego pisma, ukazały się wywiady z wybitnymi mężami stanu, poświęcone zagadnieniu sprawności rządów demokratycznych. Ankieta, obejmując przedstawicieli wszystkich stronnictw i kierunków politycznych, daje bardzo dużo cennego materiału, przyczyniając się znakomicie do rehabilitacji demokratycznych instytucji, oczernianych przez niedowiarków i czarnych pesymistów. I brak wprawdzie w wywiadach słów ostrej krytyki pod adresem obecnych rządów, ale w niczem to zmniejsza zalet systemu, który jest lepszy od wszystkich cudów dyktatorskich.

Ankieta otworzyła trzej politycy, reprezentujący myśl konserwatywną, liberalną i socjalistyczną.

Jako rzecznik Labour Party — wystąpił święty organizator i działacz samorządowy Herbert Morrison. Imperjalista i nieprzejednany wróg polityki paktowania z dyktatorami — Winston Churchill rzucił parę cennych myśli jako członek obozu konserwatywnego. I wreszcie sędziwy wiekiem, ale młody duchem Dawid Lloyd George jest rzecznikiem myśli liberalnej.

Zarówno Morrison, jak Churchill i Lloyd George, podkreślają, że dzisiejszy „kryzys demokracji”, o którym można mówić tylko w cudzysłowie, to nie zatamane się systemu, ale brak odpowiednich ludzi na kierowniczych stanowiskach.

Nieszcześciem demokracji jest fakt — stwierdza Lloyd George, że w obozie dyktatorskim są tak wybitni i nieprzeciętni indywidualności, jak Hitler, Mussolini i twórca dzisiejszej Rosji — Lenin. W żadnej epoce nie było tylu znakomitych rewolucjonistów, nie też więc dziwnego, że trudno z nimi walczyć. Nie należy jednak zapominać, że te właśnie zniechędzone swobody demokratyczne pozwoliły im dojść do władzy i zorganizować milionowe armie zwolenników.

Morrison jest zdania, że swoboda wypowiedziania się społeczeństwu ułatwia rządowi powzięcie decydujących kroków, jak np. mobilizacji. Dyktator nigdy na dobrą sprawę nie wie, w jaki sposób ustosunkuje się do niej naród, i musi stosować taktikę „fait accompli”. W demokracji niema niespodzianek — wiadomo czego chce społeczeństwo i w obliczu wojny nie grozi kierownikom nawy państwowej żadne „wewnętrzne”, utajone niebezpieczeństwo.

Lloyd George nawiązuje do tego samego zagadnienia, dowodząc, że wielka wojna była najcięższym sprawdzianem żywotności demokracji. Ustroje autokratyczne były lepiej przygotowane, tak pod względem militarnym, jak organizacyjnym, a jednak w końcu zatamowały się, dlatego, że społeczeństwa przestały wierzyć w możliwość wygranej, nie mogąc kontrolować prowadzenia wojny. Tajemnica sukcesu koalicji polegała miedzy innymi, na tem, że ośrodki władzy znajdowały się w stałym kontakcie z opinią publiczną, i nigdy nie sturano się tśc wbrew woli ogółu. Pod koniec wojny społeczeństwa demokratyczne miały wykwalifikowane rezerwy ludzkie na wszystkich posterunkach, w państwach zaś autokratycznych kiedy zabrakło desygnowanych zgóry kierowników — potworzyły się groźne luki.

O wojnie i pokoju mówi również Winston Churchill, akcentując, że w demokracji za prowadzenie walki odpowiedzialne jest całe społeczeństwo, a nie jednostka czy nieliczna grupa zaufanych jednostek, jak to się dzieje w ustrojach dyktatorskich. Nic też dziwnego, że w razie niepowodzeń, w państwie demokratycznym istnieje zawsze możność zmiany kierowników, a w dyktaturze następuje katastrofa, nieświadome bowiem prawdy społeczeństwo nie jest w stanie w odpowiednim czasie ustrzec się niebezpieczeństwa i dokonać potrzebnych przesunięć personalnych. Nie ulega wątpliwości — dowodzi Churchill — że w przyszłym konflikcie zbrojnym, mimo pozornych niedociągnięć natury organizacyjno-technicznej, przewagę mieć będą demokracje, właśnie z powodów większej siły moralnej.

Wprawdzie ankieta „New Statesman and Nation” przeznaczona jest dla angielskich czytelników, ale prawdy wypowiedziane w niej są obowiązujące i dla innych krajów.

## Zdjęcia z okresu nuncjatury ks. Arcybiskupa Ratti'ego w Polsce.



Na pierwsze lata nuncjatury ks. arcybiskupa Ratti'ego w Polsce przypadły zbrojne zmagania się Odrodzonego Państwa Polskiego z najazdem bolszewickim. Nunciusz papieski pozostawał w tym okresie w najbliższym kontakcie z Naczelnikiem Państwa, Naczelnym Wodzem Marszałkiem Józefem Piłsudskim. Żywo odczuwał troski i potrzeby kraju walczącego o swoją Niepodległość i granice. W ciężkim okresie bojów pod Warszawą dał przykład całemu korpusowi dyplomatycznemu oświadczać, iż nie opuści stolicy Państwa, w którym jest akredytowanym. — Zdjęcie nasze przedstawia nuncjusza apostolskiego ks. Achillesa Ratti'ego w rozmowie z Naczelnikiem Państwa Józefem Piłsudskim podczas jednej z uroczystości w stolicy.

## Watykańska statystyka.

„Nie dożyjesz lat Piotra”. Oto słowa ceremoniału, powtarzane przy koronacji każdego z papieży. Do tej pory sprawdzają się, gdyż żaden z papieży nie zasiadał 33 lata na tronie papieskim. Tyle bowiem lat był papieżem św. Piotr.

Pius IX rządził Kościołem prawie 32 lata (1846—1878), papież Leon XIII przeszedł 25 lat (1878—1903). Prześladowany przez Napoleona papież Pius VII 23 lata (1800—1823). Trzynastu tylko papieży panowało dłużej niż 17 lat. Ojciec św. Pius XI panował lat 16.

Dziwięciu papieży zasiadało na Stolicy Piotrowej mniej niż jeden rok. Stefan II tylko 3 dni (752 r.), Urban VII tylko 12 dni (1590), Bonifacy VI — 15 dni, Marceili II — 21 dni, Damazy II — 22 dni, Leon XI — 27 dni, Hadrian V — 38 dni, Inocenty IX — dwa miesiące, Grzegorz XIV — 10 miesięcy.

Św. Agato dożył 107 lat, Grzegorz IX dożył 100 lat, Paweł IV i Leon XIII dożyli do 93 lat, Klemens XI — 92.

## Magna Charta na wystawie nowojorskiej.

Magna Charta, znany dokument z r. 1215, stanowiący fundament angielskiej konstytucji, będzie wystawiony w Nowym Jorku na wystawie światowej.



# „Sprawa więźniów brzeskich przeszkoda w postępie zjednoczenia narodu”.

WARSZAWA. (Telef.) Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu marszałek Makowski na wstępie zawiadomił Izbę, że w dniu 10 lutego br. złożył na ręce ks. nuncjusza Filipa Cortesi w imieniu Sejmu i własnym wyrazie współczucia z powodu skonu Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI-go.

Do ks. kardynała Hlonda marszałek wystosował depezę treści następującej: W dniach głębokiej żałoby, jaka okryła cały świat katolicki, a z nim i Polskę wobec skonu Jego Świątobliwości Papieża Piusa XI-go, wypróbowanego przyjaciela Polaków — w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej i własnym mam zaszczyt złożyć na ręce Waszej Eminencji wyrazy najgłębszego żalu i współczucia, łącząc się w powszechnej żałobie całego narodu polskiego. Jednocześnie mam zaszczyt zawiadomić, że Sejm Rzeczypospolitej na posiedzeniu z dnia 10 lutego b. r. uczcił pamięć zgasłego Ojca Świętego.

Następnie przystąpiono do rozprawy nad ustawą skarbową i preliminarzem budżetowym na rok 1939-40.

## Postulaty urzędnicze a rząd.

Referent generalny poseł Sowiński omawiając przebieg dyskusji na komisji budżetowej poruszył też sprawę urzędniczą, przy czym stwierdził, że postulaty komisji szły w kierunku zniesienia podatku specjalnego, wypłaty dodatków rodzinnych i zwrotu opłat szkolnych, co łącznie wyniosłoby 150 milionów zł. Nie ulega wątpliwości, że wynagrodzenia urzędników niższych stopni są niedostateczne i nie zapewniają im spokoju potrzebnego w pracy. Komisja uchwaliła poprawkę, która upoważnia rząd do wypłaty dodatków rodzinnych w razie uzyskania nadwyżki we wpływach lub oszczędności w wydatkach. Zaniepokojenie wywołało oświadczenie p. wicepremiera, że przy wzroście dochodów w budżecie netto o 150 zł. wydatki personalne wzrosną w budżecie o 197 milj. złotych.

P. wicepremier zapowiedział nowelizację ustawy uposażeniowej w kierunku zmniejszenia rozpiętości między płacami wyższymi i niższymi. Cała komisja przyjęła tę zapowiedź z zadowoleniem, ale trzeba zwrócić uwagę, że nowelizacja nie rozwiąże problemu wzrostu wydatków personalnych. Roz-

wiązanie radykalne da tylko przebudowa systemu urzędowania.

Projekt budżetu uchwalony przez komisję budżetową ustala ogółem dochody na 2,525,884,145 zł., wydatki na 2,525,847,560 zł., a zatem nadwyżkę dochodów na 32,585 zł.

## O. Z. N. za budżetem.

Jako pierwszy zabrał w dyskusji głos poseł gen. Skwarczyński oświadczając, że stosunek O. Z. N. do rządu jest pozytywny. Mówca podkreśla, że trudności w wykonaniu najkonieczniejszych prac zwiększa nieustabilizowana ogólna

## Sejm powinien patronować zjednoczeniu.

Pos. Wójcik żąda, aby jeszcze w ciągu obecnej sesji załatwiono sprawę postulatów pracowników samorządowych.

Posel Wawrzukiewicz zwraca uwagę, że w budziecie społeczno-politycznym pozycja powtarzająca się z roku na rok jest sprawa więźniów brzeskich, którzy znajdują się z Wincentym Witosem na czele, poza granicami Państwa. Sprawa ta stanowi przeszkodę w postępie zjednoczenia narodu. Mówca wniosł o skrócenie pozycji proces brzeski i jego konsekwencje. Krok taki zatrzyma nieufność ludu do rządu i jego poczynań.

Mówca twierdzi, że Obóz Zjednoczenia Narodowego nie objął wszystkich, ponieważ wciąż negowane są potrzeby moralne, polityczne i materialne szarego człowieka. Rządzący powinni narodzić z niezadowolonych po

sytuacja gospodarcza i polityczna świata. Koło parlamentarne O. Z. N. głosować będzie za ustawą skarbową i preliminarzem budżetowym na rok 1939/40 według wniosku komisji budżetowej.

Pos. Józwiak uważa, że jedyną drogą do polepszenia doli urzędniczej jest redukcja nadmiernej ilości etatów urzędniczych przy równoczesnym wzroście uposażeń pozostałych urzędników. Kardynałnym warunkiem redukcji etatów jest jednak uproszczenie i usprawnienie nowej administracji państwowej. Dalej poruszył mówca problem unarodowienia handlu i przemysłu.

przez akt łaski w sprawach politycznych i zaspokojeniu postulatów gospodarczych, a rządzeni powinni znaleźć się w wielkim obozie zjednoczenia, w którym jest miejsce dla wszystkich ugrupowań.

Sejm powinien patronować zjednoczeniu i w dwudziestolecie swego istnienia dać przykład dyscypliny obywatelskiej i zjednoczyć się w jednym obozie, bo już nie pora chodzić luzem, albo w imię urojonej niezależności podrywać w narodzie zaufanie do Sejmu. — (Oklaski).

Posel Chmieleński domaga się od rządu, aby uwzględniając potrzeby ludności ruskiej, polskiej i ukraińskiej na Wołyniu, dążył wydatnie popierać zwiększenie jakości i ilości elementu polskiego. (Oklaski).

## Likwidować jędrzejowiczowską ustawę uposażeniową

Posel Rudnicki zaznacza, że przemówienie ministra Skarbu, w dniu 3 grudnia rozczarowało urzędników państwowych. Ze zdziwieniem dowiedzieli się, że podatek specjalny wbrew solennym zapowiedziom i mimo osiągnięcia równowagi budżetowej zostaje utrzymany nadal.

Do wzrostu wydatków personalnych najwięcej przyczynił się wzrost ilości emerytów. Produkcja emerytów u nas uzyskała rekord nieporównywalny przez inne państwa. Należy zrewidować zasadę ustalania niezdolności do pracy i komisje lekarskie uczynić bardziej niezależnymi. Zatrudnianie emerytów w służbie państwowej i samorządowej jako pracowników kontraktowych powinno ustać. Ale najważniejszą i najtrudniejszą sprawą jest likwidacja

ustawy uposażeniowej t. zw. jędrzejowiczowskiej. Zadowolony z niej jest — twierdzi mówca — przede wszystkim sam jej twórca, który otrzymuje uposażenie emerytalne w wysokości 2,990 zł. miesięcznie.

## W myśl idei Władysława IV.

Posel ks. Padacz porusza położenie Polaków w Niemczech. Mówca zwracając uwagę na ekspansję niemiecką wypowiada pogląd, że blokowi germańskiemu należy przeciwstawić blok słowiański wzmocniony innymi narodami w myśl idei Władysława IV.

**Dla kaszających LELIWA KARMELKI i osłabionych LELIWA IEKSTRAKT**

Do nabycia w aptekach i drog. 725

Pamiętaj o 5 marca!

**Z ŁÓŻ  
GŁODNYM  
OFIARĘ  
Z CZĘŚCI  
OBIADU**



## Gotowość Żydów do współpracy nad rozbudową potęgi Polski.

Posel Schwarzbart porusza obszernie zagadnienie żydowskie w Polsce, twierdzi przy tym, że Żydzi w Polsce są elementem, na którym oprócz się musi spokój wewnętrzny państwa. Jeśli niektórzy twierdzą — zaznacza mówca — że element żydowski jest obciążeniem dla państwa, to ja twierdzę, że antysemityzm jest obciążeniem dla polityki gospodarczej państwa, mogącym zachwiać równowagę budżetu (przerzywania). Społeczeństwo żydowskie w Polsce deklaruje swą pełną gotowość do współpracy nad rozbudową potęgi państwa w imię zespolenia społeczeństwa żydowskiego z Państwem Polskim. Mówca w obszernym wywodzie omawia sprawę emigracji, oświadczając w końcu, iż obecnie hasło emigracji jest hasłem obliczonym na rozpamiętanie antysemityzmu wewnątrz państwa. Marszałek Makowski w swym przemówieniu stwierdził postępek, jaki został przez Polskę osiągnięty w ciągu ostatnich lat 20. Integralną częścią tego postępu jest społeczeństwo żydowskie, które nie da się zepchnąć ze stanowiska współpracy w państwie i dla państwa. — Przemówienie posła Schwarzbarta było przerywane częstymi okrzykami z ław poselskich.

Pos. Witwicki oświadcza, że postulaty ukraińskie nie powstają z pobudek negatywnych do Państwa Polskiego, bo kierują nimi racje pozytywne i konstruktywne. —

## Świat pracy żąda reformy ubezpieczeń społecznych.

Posel Milewski stwierdza, że ubezpieczenia społeczne w dzisiejszym swoim stanie nie zabezpieczają pracowników i robotników na starość, ani przed klęskami. Świat pracy żąda reformy ubezpieczeń. Mówca wyraża nadzieję, że minister Skarbu znajdzie sposób, żeby zmienić dolę urzędników,

J. F. WITTKOP.

## NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

AUTORYZOWANA ADAPTACJA EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO.

— Oh... bardzo ładnie! Tylko Sylfida, siedząca naprzeciw pana, waży pięćdziesiąt siedem kilo... Zgadł pan, ale do pewnego stopnia, bo wyrosłam w olbrzymich lasach. Nie miałam braci ani siostr. Las mi był pierwszą szkołą, pierwszym towarzyszem zabaw...

— I jak widzę, nie najgorszym — wtrącił Soederlund.

— W każdym razie takim, którego się nigdy nie zapomina — dokończyła.

— W stosunku do pani użyłem określenia w innym sensie. Z punktu widzenia teraźniejszości, patrząc na panią, nikt by nie uwierzył, że pani wyrosła i niemal wychowała się w lasach.

Odechyliła się na poduszki fotelu, uniosła nieco prawą dłoń, poruszyła nią lekko, lecz z taką rezygnacją, że zrobiło mu się żal pięknej nieznajomej.

— Jest pani w jednym z najwspanialszych miast świata, a jednak pani nie wygląda na szczęśliwą... nawet na zadowoloną.

— Zaraz, panie Brown — uśmiechnęła się. — Jeszcze nie skończyłam.

— Proszę bardzo, panno Sylwio, jestem do usług pani.

— Znam niewiele ludzi, którym można przez oczy zajrzeć do duszy. Pan do nich nie należy.

— Pani jest bardzo spostrzegawcza.

— O, nie! Przecież tak łatwo rozpoznać skrytego człowieka.

— Nie wiem, czy tak łatwo, proszę pani — uśmiechnął się Soederlund. — Na przykład, dla mnie kobiety są najbardziej tajemniczymi istotami. Trudno je zrozumieć, gdyż są ogromnie impulsywne, a oprócz tego zmieniają się niezwykle pod wpływem nastroju, przy czym nigdy nie wiadomo, dlaczego ów nastrój jest taki, a nie inny.

— To już jest filozofia, panie Brown, w dodatku zaprawiona złośliwością.

— Tak, panno Sylwio, filozofia to abstrakcyjne jałowe królestwo mężczyzny. Powróćmy zatem do lasów z pani dzieciństwa. Gdzieś na Wschodzie Europy, prawda?

— Tak, Małopolska Wschodnia. To w Polsce.

— Wiem, proszę pani. Sosny, dęby, brzozy.

— Jajowiec, jeżyny, paprocie — dodała.

— I po tym lesie, jak Czerwony Kapturek, błdzi dziewczynka o dużych szarych oczach i o jasnozłocistych włosach splecionych w dwa długie warkocze, Ugania za motylami, zatrzymuje się nagle i patrzy z zapartym tchem, wiewiórka skacze z drzewa na drzewo, potem znów biegnie, nuci pieśń bez słów naśladując zięby i czyżki. Przechodzi bosymi nóżkami przez strumyk po zimnych śliskich kamieniach wspina się na świerk i słucha, jak szumi wiatr

w wierchołkach drzew. Potem leży na miękkim posłaniu z mchu. W okół jej główki sterczą żółta wysoka trawa, gałązki jałowca obsypane gorzkimi silnie pachnącymi jagodami, a ona patrzy na gęste sklepienie, przez które prześlizgują się gdzieś niegdyś promienie słońca, przetykając złotą przędzą mroczny las.

— Jak dobrze pan zna las!

— Nic dziwnego, proszę pani. Widziałem wasze lasy na Podkarpaciu, są takie same jak u nas w Szwecji. Tylko bardziej dzikie.

Spojrzała nań błyszczącymi oczami i westchnęła ukradkiem.

— Niech pan jeszcze coś opowie... O lesie.

— I o Czerwonym Kapturku? Dobrze... Więc w lesie jest bardzo ładnie, ale są w nim i straszne rzeczy: chodzą ziele czarownice z dużym koszem na plecach, do którego zbierają ziele, mające cudowne właściwości; czasem można się natknąć na ogromną ropuchę, która siedzi na ścieżce i wygrzewa się na słońcu.

Dziewczynka boi się tego obrzydliwego stworzenia, boi się więcej niż nauczyciela...

— Nauczyciela tam nie ma.

— Dlaczego?

— Bo ten zjawia się znacznie później, gdy dziewczynka ma już prawie czternaście lat.

— Czerwony Kapturek nie chciał się uczyć?

— O, nie! Bardzo chciał, ale matka uważała, że środowisko w szkole będzie dlań nieodpowiednie.

— Włec dziewczynka rosła dziko jak jej drzewa w lesie?

— Niezupełnie. Ciotka zajęła się jej wykształceniem i prowadziła to nieźle, bo w czter-nastym roku życia dziewczynka wstąpiła do gimnazjum Urszulanek do czwartej klasy.

Matka dawała jej lekcje muzyki, a przede wszystkim nuciła, co trzeba robić, by się podobać i ładnie wyglądać.

— I w tym kierunku osiągnęła niezwykle wyniki — uśmiechnął się Soederlund.

Nieznajoma lekko wzruszyła ramionami.

— Tylko radość życia bardzo przygasła — dokończył.

— Za mocno powiedziane, panie Brown. Dziewczynka była często niezadowolona... ze siebie samej przeważnie. Zresztą takie wychowanie mogło ją wykoślawić.

— Mogło, to jeszcze nie znaczy, że tak było w rzeczywistości. Chciałem panią o coś zapytać, panno Sylwio.

— Proszę... ale drobne sprostowanie — jestem mężatką.

— Przyjmuję do wiadomości, aczkolwiek bez przekonania — skłonił się lekko. — Mówiła pani, że przyszła do Lasku Bułofskiego tylko na filiżankę herbaty, bo właściwie pani miała pójść na Pre Catalan na pokazową partię tenisa.

— Tak, ale pan mi przeszkodził.

— Bardzo przepraszam. Wobec tego proponuję pani partię tenisa. Mała to wprowadzić pociecha, bo ze mnie gracz nietęgi. Pani gra?

— Gram... Ale jak to będzie? Nie jesteśmy ubrani do tenisa, nie mamy rakiet ani piłek, już nie mówiąc o tym, że wszystkie korty są na pewno zajęte.

— Przecież to nie musi być konieczne zaraz, pani Sylwio. W Passy są doskonałe kryte korty. Możemy tam zagrać wieczorem!

— Chętnie, ale... panu się zdaje, że rozporządzam dowolnie czasem. Niestety nie.

— O, jaka szkoda!

— Chwileczkę, panie Brown. Muszę się zastanowić, może co z tego wyjdzie.

— Brawo, pani Sylwio! Niech się pani dobrze zastanowi!

— No, tak, mam wrażenie, że to się uda.

(C. d. n.)



znosząc dodatki funkcyjne i obniżając nadmiernie wysokie uposażenia wyższych stopni. Apeluje dalej o stworzenie warunków dla taniego budownictwa mieszkaniowego, o zaprzestanie popierania budowy luksusowych budynków z funduszy publicznych.

Posel Jedynek nawołuje do zwiększenia aktywności gospodarki narodowej.

Pos. Żybski odparł zarzuty posła Witwickiego z powodu zjazdu Rady gospodarczej w Tarnopolu. Mówca uważa za rzecz naturalną, że Sekretariat występuje z takim programem, który by wzmacniał siłę polskości na wszystkich odcinkach.

### Wykluczenie momentów rewolucyjnych.

Posel Wenda mówił m. in. o szarmonizowaniu wysiłku najwyższych czynników w Państwie kontynuowania kierunku wpływu J. Piłsudskiego na losy Polski. Mówca stwierdza, że stabilizacja ustroju państwowego, dokonana przez Józefa Piłsudskiego i wykluczenie wszelkich momentów masowo - rewolucyjnych, jako metody bodźców psychicznych dla naszego narodu (bo wyklucza to absolutnie nasza racja stanu i położenie geopolityczne) zmusza nas do innych form podciągnięcia wzwyż naszego kraju, niż te, według których odbyły się procesy odrodzenia w dynamicznych krajach zachodnioeuropejskich.

Dla pełnej mobilizacji wszystkich bodźców psychicznych w naszym narodzie winniśmy w kolejności na pierwszym miejscu postawić wielkie realizacje i to nie tylko gospodarcze, które następnie wywołują wielkie bodźce, pozwalając kolejno znów zwiększać tempo realizacji. Tak narastające i wzrastające fale mogą nas prowadzić do wielkiego odrodzenia sił moralnych i materialnych narodu, pozwalając uczynić nam w ciągu najbliższego 10-lecia jeszcze więcej, aniżeliśmy czynili w ubiegłym 20-leciu.

Rozwiązanie sprawy tak wielkiej wagi wymaga nie tylko dalszej twórczości rządu, lecz również całego narodu i wszystkich jego zrzeszeń społecznych, a także każdego pojedynczego człowieka — członka tego narodu.

## „Tęsknota za przedwieśnią w polskim Sejmie”.

WARSZAWA (r. — telef.) Omawiając wczorajsze posiedzenie Sejmu „Kurier Polski” w artykule pt. „Ciemno i głucho — tęsknota za przedwieśnią w polskim Sejmie”, pisał m. in.: „W porównaniu z przeszłością, jakże żałosny był dzień wczorajszy w Sejmie. Gabinet przybył w komplecie, bo tak nakazuje obyczaj, ale ministrowie znikali po kolei ze swoich ław. Wiceministrów było mało, wyższych urzędników również. Galerie dla publiczności były bardzo przerzedzo-

ne. Na zakończenie pos. Skrypnik złożył oświadczenie w sprawie osobistej, ostro protestując przeciw wystąpieniu pos. Chmielińskiego i jego oświadczeniu, iż mówca szuka natchnienia w kompleksach zagranicznych. Pos. Skrypnik oświadcza, iż napewno znajdzie się tam, gdzie mu będzie nakazywał obowiązek obywatela Rzeczypospolitej.

### Projekty posła Józwiaka.

Przed zamknięciem posiedzenia pos. Józwiak wniósł projekty ustaw: w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy

o zmianie nazwiska i w sprawie rekwizycji lokali na cele handlowe i przemysłowe dla ludności polskiej.

Wśród interpelacji „głoszonych” znajduje się interpelacja ks. posła Lubelskiego w sprawie powołanego zaprowadzenia w Państwie Polskim kalendarza gregoriańskiego.

Na tym obrady zakończono.

## Kto trzeźwo patrzy w przyszłość

ten niezwłocznie nabędzie **SWÓJ LOS** do 44 Lot. Klas. — w znanej ze szczęścia KATOLICKIEJ KOLEKTURZE

**ZDZISŁAW**  
**PREGOWSKI**

**LWÓW — PL. MARIACKI 5**  
(w Galerii Mariackiej) 1283

gdzie w 42 Lot. Kl. padła główna wygrana

**1,000.000 zł.**

**Ciągnięcie 23 lutego! Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie.**

### Z zawodów F. I. S. w Zakopanem.



Skocznia na Krokwi i stadion sportowy P. Z. N.

### Czy to demonstracja anty-francuska?

RZYM. (PAT.) Z inicjatywy rzymskiej organizacji b. kombatanów włoskich rozpoczęto zbieranie składek na ekshumację i sprowadzenie do Włoch zwłok żołnierzy włoskich, poległych w czasie wojny światowej na terytorium francuskim.

ne. Na sali sejmowej wiało pustką. Nikt tu niczego nie oczekiwał. Żaden może dzień nie ujął tak jaskrawo, jak właśnie dzień wczorajszy, że nawa państwowa jest niebezpiecznie przechylona w jedną stronę, że zginęła równowaga w strukturze naszych władz, że rząd nie może oczekiwać żadnej pomocy ze strony obecnego Sejmu. Pomocą bowiem dla rządzących jest krytyka, niekolejność, swoboda słowa z trybuny sejmowej. Pomocą jest kontrola ze strony parlamentu. Po dniu wczorajszym rodzi się i umacnia powszechna tęsknota za nowym Sejmem, za reformą ordynacji wyborczej.

Czuja to nie tylko szerokie koła społeczeństwa, ale z pewnością także członkowie gabinetu, ci ministrowie, którzy odrzucają zachcianki totalne i dyktatorskie, którzy widzą i oceniają ciążące na nich brzemie odpowiedzialności. Szary i nieciekawość był ten wczorajszy „wielki dzień” w naszym Sejmie. Generalny sprawozdawca, poseł Sowiński, powiedział po raz trzeci to samo, a szef Ozonu gen. Skwareczyński odczytał deklarację pełną ogólników, pragnień, chęci i zamiarów i zawierającą jedno tylko konkretne wyznaczenie, a mianowicie, że Ozon „wierzy” w rząd i że wobec tego głosować będzie za budżetem.

Na trybunę wchodził wczoraj jeden po drugim posłowie w liczbie dwudziestu kilku i mówili o wszystkim i o niczym. Miało się chwilami wrażenie, że jest się na zebraniu sejmiku powiatowego albo rady gminnej.

## Szpiegowali i jeszcze się oburzają!

### Usunięcie z Rzymu dziennikarza francuskiego.

BERLIN. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne komunikuje: Dzienniki niemieckie podają, że

ambasador Rzeszy w Paryżu założył wobec francuskiego ministra spraw zagranicznych kategorię protest przedwzrostu aresztowania dziennikarzy niemieckich i przeprowadzonym w związku z tym rewizjom mieszkań.

Jeden z aresztowanych został już wypuszczony na wolną stopę, drugi dziennikarz natomiast znajduje się jeszcze w areszcie i do tychezas nie zostały podane powody jego za trzymania.

Jak donoszą dalej wspomniane dzienniki, rząd francuski zapowiedział zbadanie sprawy w jak najkrótszym czasie. Jest to tym bardziej konieczne — podkreślają przy tym Niemcy, że sposób postępowania

## Dzwon „J. Piłsudski” na wzgórzach Rossy.

WILNO. (PAT.) Pod przewodnictwem wojewody wileńskiego Ludwika Bociańskiego odbyło się w Wilnie posiedzenie prezydium wileńskiego wojewódzkiego komitetu uczczenia pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego.

Na zebraniu tym uchwalono budżet na rok 1939, przewidując z ważniejszych pozycji kwotę 16 tys. zł. na nagrody dla artystów-rzeźbiarzy w związku z ogłoszonym konkursem na projekty pomnika Marszałka.

Następnie rozpatrzone wnioski w sprawie ufundowania dzwonu, noszącego imię „Józef Piłsudski” na wzgórzach Rossy.

Postanowiono również zwrócić się z prośbą do gen. Wieniawy-Długoszańskiego, ambasadora R. P. przy Kwirynale, o wzięcie udziału w sądzie konkursowym, powołanym do oceny projektu pomnika Piłsudskiego w Wilnie.

### Grünspan jest normalny.

PARYŻ. (PAT.) Zabójca niemieckiego dyplomaty v. Ratha — Grünspan został uznany przez lekarzy za odpowiedzialnego za swoje czyny. Proces odbędzie się w Paryżu przypuszczalnie w maju.

## O uporządkowanie pomiarów w Polsce i o katedrę urbanistyki we Lwowie i w Warszawie.

WARSZAWA. (PAT.) Zamknięty w niedzielę I. gólnopolski kongres inżynierów miernictwa Rzeczypospolitej uchwalil szereg rezolucji, a mianowicie:

W dziedzinie pomiarów państwowych kongres stwierdził m. in.: 1) naczelnym zadaniem miernictwa państwowego jest sporządzenie podstawowej mapy kraju; 2) że jest bezwzględnie konieczne założenie na obszarze całej Rzplitej jednolitego katastru gruntowego dostosowanego do warunków polskich; 3) że niezbędne jest natychmiastowe zespolenie państwowych agend mierniczych, łącznie z agendami wykonywującymi nadzór nad miernictwem wolnozawodowym i samorządowym w jednym resorcie ministerialnym; 4) że nieodzowne jest jak najrychlejsze wydanie jednolitej powszechnie obowiązującej instrukcji pomiarowej, oraz 5) ogólne ustawy o rozgraniczeniu gruntów i obowiązku ustalania trwałymi znakami granic własności gruntowych.

W dziedzinie pomiarów dla celów miejskich kongres uchwalił, że 1) samorządowa służba miernicza powinna być jednolita na obszarze całego państwa i opierać się na statucie ramowym, wydanym przez władze państwowe, 2) że niezbędne jest utworzenie w najkrótszym czasie katedry urbanistyki przy oddziałach mierniczych Politechniki lwowskiej i warszawskiej; 3) konieczne jest znalezienie przepisów o sposobie opracowania planów zabudowania w tym sensie, aby plany te były opracowywane geodezyjnie, a odnośnie e-laboraty tego opracowania stanowiłyby składową część planu zabudowania.

Sprawy przebudowy ustroju rolnego mające tak doniosłe znaczenie dla organizmu państwowego, znalazły swój wyraz w uchwałach kongresu, stwierdzających, że: 1) ze względów obronnych, gospodarczych i społecznych należy jak najbardziej przyspieszyć wykonanie reformy rolnej; 2) konieczna jest gruntowna przebudowa ustroju rolnego w oparciu o programy regionalne, polegające na właściwym przeznaczeniu i użytkowaniu terenów; 3) w celu udostępnienia kredytu hipotecznego drobnym gospodarstwom rolnym wy-



lania się potrzeba odpowiedniego zreformowania przepisów hipotecznych; 4) wielki zakres prac pomiarowych związanych z przebudową ustroju rolnego stwarza nieodzowną konieczność natychmiastowego utworzenia w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych odpowiedniej komórki organizacyjnej w formie co najmniej wydziału pomiarowego.

W dziedzinie organizacji zawodu i szkolnictwa kongres inżynierów miernictwa uznaje za niezwykle pilne: 1) wydanie jednolitej ramowej instrukcji pomiarowej, która umożliwiłaby wykorzystanie dla celów ogólnie państwowych wszystkich prac pomiarowych; 2) stwierdza konieczność znalezienia ustawy o mierniczych przysięgłych, która nie odpowiada dziś potrzebom życia, oraz 3) wydanie ustawy o wolnym zawodzie mierniczym.

## Literat lwowski T. Parnicki otrzymał stypendium PAL-u na wyjazd za granicę.

WARSZAWA. (PAT.) W dniach 11 i 12 lutego 1939 r. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury. W czasie obrad omówiono program zebrania literackich.

Na najbliższym zebraniu w dniu 20 lutego b. r. prof. dr. Bolesław Hryniewiecki wygłosi odczyt p. t. „Pan Tadeusz” w oczach botanika. W kwietniu b. r. odbędzie się uroczyste posiedzenie Akademii, poświęcone przyjęciu do Akademii nowego akademika literatury Kazimierza Wierzyńskiego. W programie tego zebrania przewidziano są prelekcje Leopolda Staffa i Kazimierza Wierzyńskiego.

Przystępując do prac nad tegorocznym konkursem polonistycznym w szkołach średnich całej Polski, wyznaczono delegatów do sądów konkursowych poszczególnych kuratorów, m. in. do Kuratorium lwowskiego Leopolda Staffa.

Na podstawie wniosku komisji, która rozpatrzyła 45 wniesionych podjęć młodych pisarzy, przyznano z funduszu wieczystego im. Marszałka Piłsudskiego 2 stypendia po 1.500 zł. na wyjazd za granicę Teodorowi Parnickiemu i Marianowi Ruth-Buczkowskiemu.

Postanowiono wziąć udział w uroczystościach, organizowanych w dniach 3—5 września b. r. w Krzemieńcu z okazji 130 rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego.

Poza tym postanowiono uczcić pierwszego prezesa Akademii, Wacława Sieroszewskiego z okazji 5-cio letniej prezury umieszczeniem jego portretu w sali Akademii, przyjęciem daru pieniężny pisarza rumuńskiego, I. E. Toroutin, przeznaczony na fundusz popierania literatury, oraz załatwiono szereg spraw bieżących.

## Stypendia dla rolników z obszaru Podhala.

LIMANOWA. (PAT.) Wydział powiatowy w Limanowej przy omawianiu budżetu powiatowego związku samorządowego w Limanowej, ustanowił na stałe 46 stypendiów dla uczniów górskiej szkoły rolniczej w Łososinie Górnej pow. limanowskiego.

W szczególności ustanowiono: 6 stypendiów po 25 zł. miesięcznie, 30 stypendiów po 15 zł. miesięcznie i 10 stypendiów po 10 zł. miesięcznie. Zważywszy, że całkowity koszt utrzymania jednego ucznia w powyższej szkole wynosi 25 zł. miesięcznie, stypendia powyższe umożliwią wydatnie kształcenie się rolników powiatu limanowskiego.



# Nieprzyjacielskie samoloty rozpoznawcze nad Lwowem.

## Dywersanci wzniecili dwa ogniska we Lwowie.

Sytuacja międzynarodowa ostatnich miesięcy i wiskająca nad światem groźba wojny — nauczyły realnego ustosunkowania się do problemów wojennych.

Tragiczne losy nieszczęśliwych miast hiszpańskich, zasypywanych przez długie miesiące dzień w dzień śmiercionośnym deszczem bomb — uświadomiły społeczeństwu całą powagę problemu obrony przeciwlotniczej.

Groźne niemieckie „na wschód czy na zachód” ponurym znakiem zapytania ciąży jeszcze nad Polską. Kto wie, czy lada dzień nie czeka nas już nie próbną, lecz prawdziwą alarm lotniczy.

### Pogotowie...

Godz. 14. Z rozstawionych w dość licznych punktach megafonów padła zapowiedź pogotowia przeciwlotniczego. Zdenerwowani biorą to już za alarm. Rozpoczyna się bieganie, zamykanie sklepów. Po paru chwilach nieporozumienie się wyjaśnia. Zaczynają gdzieś otwierać sklepy, ale nie na długo. Przecież lada chwila może nadejść atak. Ruch w mieście z godziny na godzinę słabnie. Niektórzy kupcy zamykają sklepy już około godz. 5-tej. W kawiarniach i kinach frekwencja bardzo słaba. W jednym z kin w śródmieściu dosłownie 14 osób.

Zapada wieczór. Tylko tu i ówdzie latarnia rozświetla ciemności. Ale i tych latarni coraz mniej. Prawie zupełna ciemność zalega Lwów. Nalot spodziewany lada moment.

W blokach wyczekują cichnie na sygnał. Zdenerwowani, zżaleni komendanci oblatują bloki, sprawdzają czy wystawione przez nich posterunki obserwacyjne czuwają, czy wszędzie dostosowano się do zarządzeń. Można naprawdę podziwiać, jak szybko i sprawnie zorganizowano służbę bezpieczeństwa w blokach. Wprost w ciągu paru godzin pogotowia uruchomiono się należyte podejście do rzeczy. — Komendanci już nie latają, jak kilka jeszcze godzin temu z wywieszonymi językami, posługują się gońcami i telefonem, sami tylko od czasu do czasu sprawdzają. Dziewczęta z wypiekami na twarzy, przejęte ważnością funkcji czuwają przy gongach, wyczekują przy bramach, jako posterunki obserwacyjne. Kobiety zmobilizowały pogotowie przeciwlotnicze wiele. Z funkcji swych wywiązują się dobrze. Może lepiej niż mężczyźni.

### Alarm!

Alarm! Przeciągły wycie syren. Z ulic i placów w błyskawicznym tempie znikają przechodnie. Wszystkie pograją się w ciemności. Nawet szpitale od zewnątrz mają światła przyciemnione, na dworcach widać tylko światła kierunkowe. Wszystkie organy O. P. L. na stanowiskach.

Nieprzyjacieli nadleciał od strony północno-wschodniej. Nad miastem ukazały się samoloty nieprzyjacielskie. Wróg znalazł drogę do Lwowa.

### Panika walutowa w Czechosłowacji.

PRAGA. (PAT.) Atmosfera niepewności, alarmujące pogłoski o załamaniu się korony i o zmianie systemu walutowego w Czechosłowacji spowodowały ostatnio znaczną ucieczkę kapitałów zagranicę. Fachowcy obliczają, że straty państwa, spowodowane nielegalnym wywozem kapitałów zagranicę sięgają miliardów koron.

### Piękna placówka oświaty.

OLKUSZ. (PAT.) W Jędrzejowie powstał uniwersytet powszechny dla młodzieży wszystkich zawodów. Wykładowcami są profesorowie państwowego gimnazjum koedukacyjnego w Jędrzejowie. Otwarcia tej uczelni spotkało się z gorącym uznaniem mieszkańców Jędrzejowa, a zwłaszcza wśród sfer rzemieślniczych i handlowych. Frekwencja słuchaczy dochodzi obecnie do 90 osób.

wa, mimo doskonale zgazonych i zaciemnionych światel, które miały ukryć całe miasto. Okazało się bowiem, że dywersanci, którzy już przedtem przy pomocy desantu lotniczego, znaleźli w okolicach Lwowa, zapalili dwa wielkie ogniska jedno za rogatką żółkiewską, drugie na stokach kopca Unii Lubelskiej. W ostatniej chwili ogniska te sprostregły jednak oddziały OPL i na czas je zagaszono. Dzięki temu nieprzyjacieli — z chwilą, gdy znalazła się nad Lwowem — stosownie do założenia kierownictwa ćwiczeń — po kilkakrotnym okraśnięciu miasta nie czyniąc żadnej szkody, odleciał w kierunku wschodnim. Były to samoloty wywiadowcze, których przelot odbywał się dla rozpoznania terenu. Nieprzyjacieli zdołał tylko przeprowadzić wywiad. Okazała się przy tym wielka przydatność desantu.

Spodziewać się należy, że po locie rozpoznawczym, który spowodował pierwszy alarm, nastąpią nowe loty. Pogotowie OPL we Lwowie trwa nadal. Mieszkańcy Lwowa, których dotychczas nie dosięgnął jeszcze nalot, muszą się liczyć z dalszymi alarmami i nalotami.

O godz. 23.35 rozległ się ponownie ryk syren i sygnał przez radio obwieszczały drugi alarm lotniczy. Z tą chwilą miasto zaległy ponownie ciemności. Nieliczna publiczność skryła się do bram i schronów.

Pogotowie trwa! Dziś przed południem spodziewany jest nalot bombowców. Nasza artyleria przeciwlotnicza czuwa.

Sprawozdawca nasz obserwował zachowanie się na mieście podczas całego pogotowia i alarmu. W związku z tym nasuwa mu się kilka uwag:

1) Jest mimo wszystko jeszcze niedostateczna znajomość instrukcji co do oświetlenia. Na tym tle między mieszkańcami a komendantami bloków czy organami służbowymi wynikały podczas pogotowia drobne konflikty. Niedobrze jest też, że instrukcje się zmieniały w ostatniej chwili, np. zastępy w reflektorach aut dopiero o godz. 14 nakazano zmienić z niebieskich na czarne. Sprawozdawca nasz stwierdził jednak, że po upływie pół godziny dostosowano się już do tego.

2) Radio podczas alarmu podawało zaledwie instrukcje, było zaledwie wykorzystane.

3) Niepotrzebnie zbyt wcześnie zamykano sklepy. W dzisiejszej wojnie, gdy naloty mogą grozić całymi nieraz miastami, pogotowie nie powinno paraliżować życia miasta.

W sumie jednak podkreślić trzeba b. dużą sprawność i karność, z jaką dostosowano się do zarządzeń i pouczeń oraz ogromnie zainteresowanie się ćwiczeniami.

## Jednakowe szanse.

Podstawą i siłą Loterii Klasowej jest fakt, że wszyscy gracze mają stale jednakowe szanse wygrania. Ten najważniejszy element loterii daje dowiesić się nawet matematycznie.

Niewątpliwie wszystkim znane jest twierdzenie, że wszystkie punkty na kole są w tej samej odległości od jego środka. Niech więc gracze loteryjni stanowią te punkty na kole, a poszczególne wygrane — jego środek, innymi słowy wszyscy gracze są w jednakowej „odległości” od wygranych. Komu w udziale przypadnie poszczególne wygrane, zależy to od tego, jaki „promień” obiega wygrana, t. j. do którego z graczy na okręgu trafi.

Jak z tego niezbitnie wynika, każdy z graczy może wygrać, nie mogą natomiast wygrać jedynie ci, którzy są poza „kolem” loteryjnym, bo tych w żadnym wypadku nie sięgną promienie wygranych.

A więc posiadać szansę wygrania, jaką niewątpliwie posiada każdy, trzeba znaleźć się w jakimś punkcie „loteryjnego koła”, t. j. trzeba nabyć los loteryjny do pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej, której ciągnięcie rozpoczyna się 23 lutego 1939 r.

## Zagadka śmierci śp. Sobółkowej jeszcze nie została wyjaśniona.

Tragiczną śmierć obłożnie chorej na wzdęcia ś. p. Anny Krystyny Sobółkowej otacza w dalszym ciągu tajemnica, którą organa śledcze policji lwowskiej starają się rozwiązać. W ciągu dnia wczorajszego przesłuchano prócz męża zmarłej Zygmunta Sobółkę, służącą Zofię Pasławską oraz matkę denatki Elżbietę Denysiakową, żonę funkcjonariusza „Czuwaju”.

Okazało się, że masażysta Sobółka miał stały system w nawiązywaniu znajomości i tym samym systemem poznał swą żonę przed 6 laty. Mianowicie ogłosił on w dziennikach, że poszukuje lektorki. Na ogłoszenie to zgłosiła się ś. p. Krystyna Denysiakówna. Sobółka zaimponował jej swoją inteligencją i dobrymi manierami. Odebrał bowiem należyte wychowanie jako syn urzędnika sądowego w Tyśmienicy. W lipcu 1934 r. odbył się ślub Sobółki z Denysiakówną. Jak już wczoraj donieśliśmy, dobre pożycie małżonków trwało zaledwie dwa lata. Popsuło się ono od czasu choroby Sobółkowej. Masażysta coraz częściej wracał późno do domu, spędzając czas w towarzystwie różnych kobiet, z którymi zawierał znajomość podobnie jak to było z żoną przez ogłoszenie w dziennikach.

Śp. Sobółkowa, choć leżała przykuta do łóżka, przeżuwała im mąż spędza czas w towarzystwie obcych kobiet i z tego powodu bardzo cierpiała. Na dwa dni przed jej śmiercią odwiedziła ją matka. Podczas rozmowy śp.

Sobółkowa skarżyła się na męża. Matka, która stale broniła zięcia, chciała się przekonać czy córka się nie myli, odebrała się tego dnia pod Zakład zanderowski Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Dwernickiego, aby zobaczyć z kim ewentualnie Sobółka wyjechała do miasta. Pod bramą spotkała jakąś młodą wysoką blondynkę, która zaindagowana przyznała, że czeka na Sobółkę, przez którego została zaanżelowana jako lektorka. Sobółka przedstawił się jej jako kawaler. Dopiero kiedy Denysiakowa przedstawiła jej stan faktyczny, owa blondynka oświadczyła, że natychmiast zerwie z Sobółką, tylko zażąda zapłaty należnego jej honorarium.

W niedzielę późnym wieczorem służąca Pasławska przyniosła jej list od córki. Po przeczytaniu go, Denysiakowa natychmiast wraz z Pasławską udała się na ul. Stryjską. Na widok przybyłej matki śp. Sobółkowa ucieczyła się i objawiając matkę ucałowała ją. W międzyczasie Sobółka posłał służącą po lekarza. Zanim lekarz przybył, usiłowała Sobółkowa ratować przez wlewanie jej do ust mleka. Ale zdołała ona przełknąć zaledwie jeden łyk. Jeszcze przed przybyciem lekarza Sobółkowa zmarła na oczach matki, męża i służącej.

Policja ma obecnie do ustalenia, czy ś. p. Sobółkowa sama zażyła truciznę — tak jak twierdzi Sobółka, podczas jego nieuwagi — czy też Sobółka sam jej podał i zmusił do zażycia. Od wyniku dochodzeń zależy dalszy los aresztowanego Sobółki. Dziś zostanie on odstawiony do sądu śledczego.

## Przeniesienie miasteczka przed obsuwającą się górą.

MONTREAL. (PAT.) Wobec tego, że obsuwająca się góra St. Lawrence zagrażała miasteczku Mascot w brytyjskiej Columbi, wszyscy mieszkańcy zostali ewakuowani. Zabrani oni nie tylko cały swój dobytek, ale również i wszystkie domy. Miasto zostało więc dosłownie przeniesione o kilka mil dalej, gdzie w dalszym ciągu nosi tę samą nazwę. Tam, gdzie przed tym było miasteczko, pozostał jeden tylko dom, którego nie warto było przenosić. Domy, sklepy, sklepy, garaże, szkoła, a nawet kościół z wieżyczką przeniesiono o kilka mil dalej.



## Wymiana Rumunów mieszkających za granicą.

CZERNIOWCE. (PAT.) Organizacja „Actiunea Patriotică” wystąpiła z projektem wymiany Rumunów, zamieszkałych na Węgrzech, z Węgrami, zamieszkałymi w Rumunii. Organizacja ta proponuje, by rumuński instytut kolonizacyjny otrzymywał rocznie kwotę 200 milionów lei na cele osadnictwa w pasach nadgranicznych w promieniu 40—60 kilometrów, gdzie osadzanoby tylko rdzennych Rumunów, nadając im ziemię. „Actiunea Patriotică” podaje, że na Węgrzech mieszka 60.000 Rumunów, ogółem zaś poza granicami Rumunii przebywa 1.500.000 Rumunów, z tego 800 tys. w Rosji, 350 w Jugosławii, 200 tys. w Grecji, 150 tys. w Bułgarii, 150 tys. w Ameryce, 60 tys. na Węgrzech i 50 tys. w Albanii.

## Ś. + P. FELIKS WACŁAW Gintowt-Dziewałowski

KIEROWNIK SZKOŁY, BYŁY ŻOŁNIERZ I. BRIGADY, ODZNACZONY KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI  
po długiej i ciężkiej chorobie serca, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 6 lutego 1939 r. we Lwowie. Żyłki zostały złożone w grobowcu rodzinnym w Chlebowicach - Świrskich, o czym zawiadamiają Krewne i Znajomych pogrzebi w głębokim smutku  
13717 ZONA, OJCIEC I RODZINA.

## 8 procent dywidendy wypłaca Bank Polski.

WARSZAWA. (PAT.) Dnia 13 lutego 1939 r. odbyło się doroczne walne zebranie Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Banku, Władysława Byrki.

W zebraniu wzięło udział 112 akcjonariuszów, reprezentujących 322.150 akcji imiennych. Zebranie zatwierdziło jednomyślnie przedłożone już sprawozdanie za 1938 r. wraz z bilansem ostatecznym oraz rachunkiem zysków i strat, jak również proponowany przez radę podział zysków. Uchwalona dywidenda w wysokości 8 zł od jednej akcji 100-złotowej będzie wypłacana począwszy od dnia 14 lutego 1939 r.

Równocześnie walne zebranie uchwaliło wniosek rady Banku w przedmiocie zmian statutu. Następnie dokonano wyborów członków Rady i komisji zagranicznej.

WARSZAWA. (PAT.) Uchwalona przez walne zebranie akcjonariuszów zmiana Banku Polskiego dotyczy zagadnień, które uszeregować można jak następuje: a) sprawy emisji i pokrycia, b) wymienialność biletów banku, c) kredyty dla skarbu państwa, d) przywilej emisyjny, e) czynności banku, f) uprawnienia akcjonariuszów, g) sprawy organizacyjne, h) również mianu na tury prawno-porządkowej.

## Pożęzny wybuch dynamitu. Podminowane przez Niemców miasto

CILIE. (PAT.) W Billy Berclay wydarzyła się eksplozja w fabryce środków wybuchowych, używanych w kopalniach. Wyleciał w powietrze używany w kopalniach. Wyleciał w powietrze używany w kopalniach. Wyleciał w powietrze używany w kopalniach.

CAMBRAL. (PAT.) W Cambral odkryto w środku miasta olbrzymi skład pocisków artyleryjskich, zakupionych w czasie wojny światowej, przez cofające się wojska niemieckie. Obliczają, że skład zawiera około 70 ton pocisków i granatów.

## Cyklon zniszczył wyspę.

LONDYN. (PAT.) Reuter donosi, że cyklon spustoszył wyspę Angeche (123 km na Południowy Zachód od Mozambiku). Wszystkie domy na wyspie są uszkodzone, a jedna wioska jest całkiem zniszczona. Według dotychczasowych doniesień, zginęło 2 Europejczyków i wielu krajowców. Posuwając się dalej, cyklon przewrócił w porcie Mozambiku mały statek. 3 krajowców utonęło.

## Wielkie katastrofy kolejowe, lotnicze i okrętowe.

KAPSTADT. (PAT.) W pobliżu stacji Daljesehat w odległości 80 km. od Kapstadtu wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą wiele ofiar ludzkich. Szczegółów brak.

MANAGUA. (Nicaragua). (PAT.) W poniedziałek nastąpiło w pobliżu stacji Leon zdarzenie pociągów. 12 osób zostało zabitych, a 20 odniosło ciężkie rany.

PARYŻ. (PAT.) Pod Istges, nad miejscowością Valdue zderzyły się 2 samoloty wojskowe. W katastrofie zginęło 4 lotników a 3 odniosło rany.

RYGA. (PAT.) Motorowiec angielski „Baltabor” (3.500 ton) zderzył się z Rygi do Libawy, najechał na skały podwodne, ulegając poważnym uszkodzeniom. Wezwane przez radio statki ratownicze wzięły na pokład załogę statku.

JEROZOLIMA. (PAT.) W porcie hebrajskim zderzył się kontrtorpedowiec francuski „Milan” ze statkiem niemieckim „Sparta”. Oba okręty zostały lekko uszkodzone.



## PODZIĘKOWANIE.

Przewielebnemu Dunhowienstwu, a w szczególności Ms. Prof. Dr. Franklowi za łaskawe wzięcie udziału w odprowadzeniu zwłok mojej sp. Zony na miejsce wiecznego odpoczynku oraz wszystkim, którzy w tym obrzędzie wzięli udział i wyrazili mi współczucie oraz słowa pocieszenia. Składam w tej drodze serdeczne „Bóg zapłać”.

Józef Augustynek.

## Wizyta wojenna.

CASABLANCA. (PAT). Gubernator Gibraltar, sir Edmund Ironside, przybył krążownikiem „Newcastle” eskortowanym przez krążownik Glasgow i 2 łodzie podwodne „Narwhal” i „Cachalet” do Casablanca. Podczas oficjalnej wizyty w Maroku francuskim, która potrwa do 18 bm., gubernator Ironside będzie gościem francuskiego rezydenta generalnego Neguos.

# Zydzi chcą wspólnych obrad z Arabami.

LONDYN. (PAT). Konferencja palestyńska odbyła w poniedziałek dwa posiedzenia. Przed południem obradowano z delegacją arabską, zaś po południu z delegacją żydowską. Przedpołudniowe obrady z Arabami wypełnione były przez dłuższe wywody premiera Iraku, gen. Nuri Said'a, który poddał szczegółowej analizie zobowiązania brytyjskie wobec Arabów, zawarte w korespondencji pierwszego wysokiego komisarza Wielkiej Brytanii w Egipcie sir Henryka Macmahona z przedstawicielami Arabów w czasie wojny. Nuri Said stwierdził, że zobowiązania brytyjskie mają charakter przyrzeczenia wiążącego rząd brytyjski po dzień dzisiejszy.

W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie z delegacją żydowską, na którym przede wszystkim zabrał głos reprezentant Żydów amerykańskich rabin Stefan Wise, dając wyraz zainteresowaniu dla deklaracji Balfoura i precyzując stanowisko Żydów co do sposobu wykonania mandatu palestyńskiego.

Weznanie zgłosił w imieniu delegacji żydowskiej prośbę formalną do Macdonalda, aby zaaranżował wspólne posiedzenie delegacji żydowskiej i arabskiej, oświadczając, że Żydzi są gotowi i pragną zasiąść do wspólnego stołu z Arabami, celem przedyskutowania całości kształtu zagadnienia.

## Plan federacji panarabskiej.

STAMBUL. (PAT). Nossulskie pismo „An-nass” podaje pogląd, przypisywany ministrowi obrony narodowej Iraku na zagadnienie jednolitego państwa arabskiego. Minister proponuje utworzenie najpierw federacji arabskiej z Iraku, Syrii, Libanu, Palestyny i Transjordanii. Dopiero potem należy zrealizować przyłączenie do federacji Arabii Saudyjskiej, Jemenu i innych księstw arabskich. Po osiągnięciu tego celu można będzie myśleć o przystąpieniu Egiptu.

W lonie przyszłej federacji arabskiej każdy ze wspomnianych krajów zachowałby swą niezależność w dziedzinie ustroju wewnętrzznego i ustawodawstwa. Jedynie pod względem polityki zagranicznej, wspólnej obrony narodowej, waluty i programu kulturalnego rząd federalny posiadałby głos decydujący.

## W Palestynie terror nie ustaje.

JEROZOLIMA. (PAT.) Na szosie Jerolim—Jaffa powstańcy zniszczyli kilkadziesiąt domów.

**Ciężkie i tragiczne są dni zimy dla ludzi pozbawionych pracy. Spieszmy im z pomocą — składamy ofiary na Pomoc Zimową.**

## Włosko-niemiecki traktat handlowy.

RZYM. (PAT). W dniu wczorajszym podpisany został przez ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i ambasadora Niemiec von Mackensena włosko-niemiecki traktat handlowy, mający obowiązywać na rok 1939. Traktat handlowy oparty na zasadzie clearingu bierze m. in. pod uwagę fakt wcielenia do Rzeszy Niemieckiej krajów sudeckich oraz reguluje obroty pomiędzy Włochami, a nowymi prowincjami Niemiec.

## Zamieć śnieżna nad polskim morzem.

WARSZAWA (telef.) Wedle prognozy PIM-a, dziś wtargnie nad Polskę z północy jeszcze chłodniejsze powietrze pochodzenia arktycznego.

Z Pucka donoszą, że wczoraj o godzinie 18 przy gwałtownym wicherze północno-zachodnim, rozpoczęła się nad Bałtykiem silna zamieć śnieżna. Obfity opad śniegu przy temperaturze —1 st. nastąpił na całym wybrzeżu. Śnieg pokrył grubą warstwą całą Kaszubszczyznę.

# Niemcy zbudują przez Bałkan kanał Dunaj — morze Egejskie.

WARSZAWA (tel.) Moskiewska „Pravda” donosi z Bukaresztu, że są tam na ukończeniu rokowania w sprawie budowy kanału, który połączy Dunaj z Salonicami i Morzem Egejskim. Na budowę kanału wyraziły już zgodę te wszystkie państwa bałkańskie, przez których terytorium będzie on przebiegał (Bulgaria, Jugosławia, Grecja). Poczynając od rzeki Pimok, kanał

pójdzie rzeką Nisz, dalej rzeką Morawa i Wardarem do Salonik. Ogólna długość kanału wyniesie 550 km. Okrety będą go przebywały w ciągu 113 godzin. Ogólny koszt budowy wyniesie 400 milionów marek niemieckich. Budowę kanału będą finansowały Niemcy, zainteresowane w najkrótszym połączeniu drogą wodną z morzem Śródziemnym.

## Sensacyjne samobójstwo inżyniera.

STRYJ (n) Dnia 13 bm. popełnił samobójstwo inż. Włodzisław Nowożyłow, liczący lat 56, kierownik robót kanalizacyjnych w Morsynie-Zdroju. Desperat przeciął sobie żyły u rąk i wskutek upływu krwi zmarł. Pozostawił list do rodziny. Treść listu nie jest chwilowo znana. Przyczyną samobójstwa mają być braki pieniężne na kwotę około 14.000 zł. Samobójstwo popularnego inżyniera wywołało duże wrażenie.

## Audjencje w Jaworzynie Spiskiej.

ZAKOPANE. (PAT.) W dniu wczorajszym w zameczku w Jaworzynie Spiskiej Pan Prezydent R. P. przyjął na audjencji ministra spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusza Kasprzyskiego.

## Wyniki niedzielnych wyborów samorządowych.

SAMBOR. (PAT.) W Starym Samborze w wyborach samorządowych w niedzielę Polacy uzyskali 6 mandatów (w tym 2 z OZN i 4 niezależnych), Ukraińcy 3 (Uno) i Żydzi 3. Miasto było podzielone na 4 okręgi. W okręgach, zamieszkałych przez ludność mieszaną, polską i żydowską, istniały listy kompromisowe polsko-żydowskie. Ukraińcy mieli własne listy we wszystkich 4 okręgach. Frekwencja wyborców 86,9%.

RAWA RUSKA. (PAT.) W Rawie ruskiej w czasie niedzielnych wyborów do Rady miejskiej miasto podzielone było na 4 okręgi wyborcze. W trzecim i czwartym okręgu głosowanie się nie odbyło wobec zgłoszenia jednej listy kom-

**GRYPA?**

TABLETKI  
**ASPIRIN**

# Propozycje niemieckie w sprawie emigracji żydowskiej.

WARSZAWA. (Telef.) W niedzielę wieczorem dyrektor londyńskiego biura Komitetu ewiańskiego, dr. Rublee, podejmował obiadem prezydium Komitetu w osobach lorda Wintertona, jako przewod., oraz przedstawicieli W. Brytanii, Stanów Zjedn., Francji, Brazylii, Argentyny i Holandii, przy czym zapoznał prezydium z raportem, przywiezionym przezeń z Berlina.

Jak donosi „Times” memoriał niemiecki, przywieziony przez dr. Rublee, a formułujący

proponuje niemieckie w sprawie emigracji żydowskiej składa się z trzech części. W pierwszej rząd niemiecki proponuje, aby najpierw przystąpić do emigracji tzw. pionierów, za których rząd niemiecki uważa zarobkujących Żydów, a oblicza ich na 150 do 200 tys. ludzi.

Z chwila gdy ci t. zw. pionierzy osiedlą się na ziemiach, do których wyemigrują i zaczną zarabkować, mają oni finansować emigrację swojej rodziny, która pozostawia na razie w Niemczech. W drugiej części

memoriału rząd niemiecki udziela zapewnień

lepszego traktowania pozostałych w Niemczech rodzin pionierów i tych, którzy będą w zbyt podeszłym wieku, nie mogą emigrować.

Trzecia część mówi o transferze kapitałów. Rząd niemiecki proponuje utworzenie funduszu, składającego się z całej własności i kapitałów żydowskich w Niemczech. Z tego funduszu emigrujący Żydzi mogliby otrzymywać pewną część

w proporcji do swego bogactwa, najpierw na koszty transportu w Niemiec do kraju, emigracji, a następnie na zaopatrzenie się w niezbędne maszyny i inne przedmioty, które będą konieczne w ich nowych siedzibach.

Propozycje te są dość skomplikowane i niektóre z nich bynajmniej nie zadowolają prezydium Komitetu ewiańskiego.

Rząd niemiecki czyni zwłaszcza trudności z zezwoleniem emigrującym Żydom wywozu jakiegokolwiek zagranicznej waluty.

## Z zawodów F. I. S. w Zakopanem.



Zjazd z Kasprowego.

## TYLKO KILKA DNI DZIELI NAS od terminu ciągnięcia I-ej klasy!!!

NIE WOLNO ZWLEKAĆ!

Wybierz jeden lub więcej z poniższych szczęśliwych numerów:

|        |        |        |        |        |
|--------|--------|--------|--------|--------|
| 141878 | 124694 | 124688 | 124682 | 124668 |
| 124662 | 123416 | 123414 | 117248 | 104498 |
| 104496 | 104494 | 104492 | 104483 | 104477 |
| 104469 | 104467 | 104465 | 104463 | 91060  |
| 91058  | 91052  | 91049  | 91045  | 91034  |
| 91025  | 91020  | 89590  | 89589  | 89587  |
| 89586  | 87040  | 87039  | 87038  | 87036  |
| 86247  | 52430  | 52426  | 52425  | 52424  |
| 48390  | 48382  | 42167  | 40017  | 40016  |
| 37992  | 37548  | 32638  | 32636  | 31272  |
| 29005  | 29003  | 27230  | 17509  | 9750   |
| 9749   | 9748   | 9747   | 9742   | 1097   |

i zamów niezwłocznie swój los w starej i niezmiennie szczęśliwej kolekturze

**KANTOR WYMIANY**  
**J. WOHLMAN**  
PRZEMYSŁ 977  
PLAC NA BRAMIE 12 P. K. O. 146.961

promisowej. W wyniku głosowania w 1 okręgu Polacy uzyskali 5 mandatów, Ukraińcy 1, w 2-gim Polacy uzyskali wszystkie 6 mandatów. Ogółem w Rawie ruskiej mandatów polskich uzyskano 15, ukraiński jeden, żydowskich 8. Ukraińcy w porównaniu z wyborami poprzednimi utracili jeden mandat, Żydzi dwa mandaty. Wzrost mandatów polskich wynosi 3.

## Szpaki, skowronki i bociany na Podhalu.

NOWY SĄCZ. (PAT.) Na Podhalu ukazały się szpaki i skowronki, widziano też bociany. Przyłoty tych ptaków o tej porze roku nie pamiętają najstarsi ludzie w tych stronach.

## Przesadne wiadomości o tyfusie w wojew. stanisławowskim.

STANISŁAWÓW. (PAT.) W kilku czasopiśmie ukazały się wiadomości o epidemii tyfusu plamistego na terenie województwa stanisławowskiego. Jak się dowiadujemy u kompetentnych czynników, wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. W szczególności w powiatach dolińskim i rohatańskim przypadków duru plamistego nie ma i od dawna nie było. W kilku sporadycznych wypadkach zachorowań w powiecie tłumackim chorych izolowano i w miejscowościach tych przeprowadzono masowe szczepienia ochronne ludności szczepionką prof. Rudolfa Weigla.

## Pożar w starym klasztorze.

CZERNIOWCE. (PAT.) W najstarszym klasztorze rumuńskim w miejscowości Alatinia wybuchł pożar, który strawił 40 cel klasztornych, z ogólnej liczby 80 i domek przeora. Cenne zabytki sztuki zdolano uratować, mimo to jednak straty wynoszą kilka milionów lei.



# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

### KRONIKA TARNOWSKA.

(HR) *Przed wyborami.* Jak obecnie ze źródeł oficjalnych udało się nam ustalić, numer „Jeden” otrzymała lista P. P. S., która pierwsza zgłosiła swych kandydatów we wszystkich 9-ciu okręgach wyborczych, uzyskując też rekordową ilość podpisów, bo ok. 2.000 dla swych 40 kandydatów. Numer zaś „dwa” nosić będzie lista bloku „Zjednoczenie Chrześcijańskie”. Czołowymi kandydatami tej listy w 1-szym okręgu wyb. będą: Józef Strada, rolnik i Wł. Wróblewski, rolnik, — w 2-gim okręgu kpt. r. Jurand Zajtz i dr. Szymański, w 3-cim okręgu dyr. Adam Dygat i ks. prał. dr. Bochenek, w 4-tym okręgu prof. Berszakiewicz i Wydro Wł. masarz, w 5-tym okręgu dyr. Kargól, w 6-tym okręgu Komusiński St. i dyr. Rosienska M., w 7-mym okręgu em. dyr. szk. Czermak P. i Pelech M., stolarz, w 8-mym okręgu ks. sup. Szymański i Sochacki M., w 9-tym okręgu mgr. Ujejski i J. Grzebieluch, ślusarz PKP. Lista Zjednoczenia żydowskiego domniemanie nosić będzie numer „trzy”. Stron. Narodowe, Str. Ludowe, oraz „Bund” dotąd nie zgłosiły listy swych kandydatów. Termin ostatecznych zgłoszeń list upływa 14 bm. Jeszcze nigdy nasz gród nie przeżywał tak wysokiego napięcia, jak przy obecnych przygotowaniach przed wyborczych. Podobno znany tarnowski adwokat dr. Mieczysław Rozwadowski nosi się z zamiarem wystawienia własnej listy wyborczej.

(HR) *Rywalizacja między żyd. blokami wyborczymi.* Jak już donosiliśmy, żydostwo tarnowskie idzie do wyborów w 2-ch blokach: robotnicy na liście „Bund”, a zamożniejsze mieszczaństwo na bloku „Zjednoczenie żydowskie”, w którym dominują syjoniści i ortodoksi. W ub. sobotę wieczorem „Zjednoczony Blok Żyd.” w lokalu przy pl. Kazimierza 3, urządził wiec wyborczy, pod przew. adw. dr. Schenkla, który zgromadził ok. 300 osób. Wiec ten został rozbity przez większą grupę żyd. lewicy robotniczej. Podobnie w niedzielę 12 bm. w godzinach wieczornych rozbita została wiec tego samego bloku w „Bet-Hamid-rasz”, przy pl. Rybnym.

(HR) *Tragiczny wypadek bezrobotnego.* Dnia 13 bm. około godz. 8.20 rano przed stacją Bogumilówce pod Tarnowem 32-letni bezrobotny Stefan Książek, zam. w Łętowicach, jadący bez biletu „na gapę” pociągiem towarowym, tak niebezpiecznie z niego wyskoczył, że jedną nogą wpadł pod koła wagonów, które mu obcięły prawą stopę. W groźnym stanie przewieziono go do szpitala.

(HR) *Zasądzenie b. podoficera za nadużycia w wojsku.* Przed sądem okr. w Tarnowie toczyła się sensacyjna sprawa przeciwko b. podoficerowi rachunkowemu tarnowskiego pułku, Józefowi Sznapce, obecnie szoferowi w Katowicach. Sznapka, wykorzystując swe stanowisko, popełnił szereg skandalicznych nadużyć, sprzenie wierzni 40 strzelcom strasne fałszując zarazem ich podpisy w książce doreczeń. Nadto przywłaszczył sobie pewną ilość płaszczy i bielizny żołnierskiej. Sprawki te ujawniono, gdy Sznapka opuścił służbę wojskową. Oskarżony odpowiadał z więzienia i w wyniku rozprawy został skazany na łączną karę 2 lat bezwzgl. więzienia i na utratę praw na lat 5.

### KRONIKA RZESZOWSKA.

(ni) *Uruchomienie nowej linii autobusowej pomiędzy Przemyślem a Rzeszowem.* — Przemyślska Spółka Autobusowa uruchamia w najbliższej przyszłości połączenie autobusowe pomiędzy Rzeszowem, Łańcutem, Przeworskiem, Jarosławem, Radymnem, Przemyślem. Projektowi temu jedynie należy przykłaść, gdyż dotychczasowe połączenie kolejowe Przemyśla z Rzeszowem pozostawiało wiele do życzenia, nie mówiąc już o połączeniu Rzeszowa z Przeworskiem do pociągów w kierunku Rozwadowa i Stalowej Woli.

(ni) *Bójka na zabawie wiejskiej.* W Zalesiu koło Rzeszowa w Domu Ludowym odbywała się zabawa, w czasie której, jak zwykle na wsi, wynikła awantura. W czasie tej awantury Jan Wasilewski pchnął nożem Stanisława Barłowskiego w plecy poniżej łopatek. Obecnie za ten czyn Sąd okr. w Rzeszowie skazał Wasilewskiego na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

### KRONIKA JAROSŁAWSKA.

(Wi) *Rada Powiatowa w Jarosławiu* na odbytym pod przew. starosty Alfreda Kocółta zebraniu obradowała m. i. nad sprawozdaniem z gospodarki finansowej za miesiąc grudzień ub. r. W miesiącach grudniu i styczniu osiągnięto nadwyżkę dochodów w kwocie 220.000 zł. Rada ustaliła wysokość stawki podatku drogowego przy państwowym podatku gruntowym na 60%, stawkę przy podatku od świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 15% i od nieruchomości 50%. — Stawka podatku drogowego przy gruncie ustalono na 60%, mimo, iż niektórzy członkowie Rady dążyli do obniżki tej stawki z uwagi na krytyczne położenie rolników. —

## Dwie sensacyjne afery korupcyjne przed sądem kołomyjskim.

KOŁOMYJA. (kr.) Przed senatem karnym pod przew. sso. Kurpiaka w Kołomyi toczyły się w poniedziałek dwie sensacyjne rozprawy karne, będące echem głośniejszych afier z grudnia ub. roku.

W pierwszej sprawie zasiedli na ławie oskarżonych b. kandydat notarialny Dawid Danger, jego siostra H. Heimanowa, oraz bogaty przemysłowiec kosowski Natan Feiger. Wedle aktu oskarżenia, przedstawia się sprawa następująco: Brygada kontroli skarbowej w Kołomyi miała podejrzenie, że kupey i przemysłowcy kosowscy dopuszczają się nadużyć skarbowych przez podawanie zbyt niskich obrotów do wymiaru etc. Przeprowadzono u Feigera w Kosowie rewizję i zajęto znaczną ilość ksiąg handlowych, weksli etc. Referentem tej sprawy był urzędnik Litwicki, który mieszkał w pokoju, odnajętym od osk. Heimanowej. Osk. Feiger zwrócił się do osk. Damera z prośbą, aby uzyskał u Litwickiego wydanie kilku ksiąg handlowych, które rzekomo były mu konieczne, gdyż pretensje tam wpisywane przedawniały się. Danger wręczył Litwickiemu w domu Heimanowej 200 zł. za zwrot owych ksiąg, przyskakując dalszych 300 zł. Gdy Danger zgłosił się w biurze po odbiór ksiąg, Litwicki o wszystkim powiadomił kierownika brygady, Grzelaka.

Oskarżony nie poezuwa się do winy i przedstawia sprawę w ten sposób, że z inicjatywy osk. osk. Feigera dał pieniądze na cel dobroczynny, a nie dla przekupienia urzędnika. Osk. Feiger również przy tym obstaje, że mówił Dangerowi o tym, iż dalsze pieniądze na cel dobroczynny. — Rozprawę przerwano do 27 bm., gdyż nie

W końcu uchwalono stawkę 5 zł. podatku od każdego psa, poza psami łańcuchowymi i innymi zwolnionymi od podatku na podstawie obowiązujących przepisów prawnych, oraz postanowiono zwrócić się do zarządów gmin miejskich i wiejskich w powiecie z zapotrzebowaniem świadczeń w naturze na cele drogowe Pow. Związku Samorządowego.

(Wi) *Niezwykłe zajście.* Przedmieście Górno - Leżajskie było widownią niezwykłego zajścia. Dymitr Dub, gr.-kat. rolnik, opiekun i fundator ochronki ruskiej na tym przedmieściu, w związku ze śmiercią Ojca św. wywiesił na ochronce czarną chorągiew. W niedzielę rano mieszkańiec tego samego przedmieścia Bazyli Cyruk, również gr. - kat. wyruszył z orszakiem ślubnym do cerkwi. Kiedy orszak ślubny znalazł się koło ochronki, Cyruk, będąc przesadny, wezwał Duba, by ten zjął czarną chorągiew z ochronki. Gdy Dymitr Dub odmówił, uczestnicy orszaku weselnego siłą zdjęli czarną chorągiew, przy czym podczas sprzeczki, Cyruk zniszczył chorągiew i połamał drzewce. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia tła zajścia.

(Wi) *Młodociani złodzieje.* Z wystawy zegarmistrza Abr. Spiglera, Grodzka 1. 7, nieznani sprawcy, po jej otworzeniu dobranym kluczem, skradli zegarki, papierośnice srebrne i inne rzeczy, wartości ponad 300 zł. W wyniku dochodzeń policyjnych przytrzymał sprawców kradzieży, którymi okazali się 15-letni Stan. Papiński i 14-letni Ant. Osada. Skradzione rzeczy młodocianym przestępcom odebrano.

(Wi) *Tragiczna śmierć staruszki w nurtach rzeki.* 82-letnia staruszka Katarzyna Pukalska, zam. w Tyniowicach, chcąc sobie skrócić drogę, przechodziła przez zamarniętą rzeczke Mleczkę, biegnącą między gromadami Tyniowicami a Wiekowicami. Kiedy staruszka znajdowała się na środku rzeczki, nagle zalała się lod. a nieszczęśliwa kobieta wpadła do wody i utonęła. Zwłoki wydobyto na drugi dzień.

(Wi) *Strzały na drodze w Muninie.* Droga publiczna w Muninie (pow. Jarosław) przejeżdżał w nocy wozem Władysław Kogut z Tuczap, wraz z woźnicą. Koło Głębokiej nieznani sprawcy, których było kilku, ściągali z tyłu wozu 100 kg. worek z mąką i poczęli go unosić. Kogut polecił furmanowi zatrzymać konie i obaj pobiegli za złodziejami. Kiedy się do nich przybliżyli jeden ze złodziei oddał w kierunku Koguta i furmana kilka strzałów cewolwero-

zgłosił się świadek Grzelak. Broni adwokaci Bernhaut, Maldauer i Wilf.

W drugiej, podobnej nieco sprawie odpowiada żona przemysłowca Jetti Hilmanowa z Kosowa. Również w jej domu urzędnicy Ochrony skarbowej Grzelak i Litwicki, oraz przybrany do pomocy niejaki Kretów przeprowadzili dokładną rewizję. Na wezwanie rewizujących Hilmanowska zał podziemny schowek, gdzie w blaszanej puszcze chował weksle, czek i zobowiązania klientów. (Oskarżona na rozprawie tłumaczy, że przedmioty te kryła tam nie dla tego, aby je ukryć przed władzami skarbowymi, lecz dla bezpieczeństwa, gdyż obawiała się bądź pożaru, bądź rabunków. (Wedle aktu oskarżenia Hilmanowa miała ofiarować u siebie w domu Kretowowi 2000 zł. (3 banknoty po 500 zł. dla rewizujących, a 500 zł. jako grzywnę), a następnie w czasie przesłuchania w biurze Grzelakowi 1000 zł. za wydanie zakwestionowanych weksli i czeków. Oskarżona na rozprawie twierdzi, że kierownik Brygady Grzelak obliczył należność skarbową na 2000 zł., że pieniądze za wręczyła mu w biurze.

Kom. Litwicki zwrócił jej zajęte weksle dopiero, gdy wolała w Kosowie na rachunek Urzędu Skarbowego w Kosowie 1.000 zł. Zeznał świadek Kretów, który naogół potwierdza akt oskarżenia. I te sprawy przerwano do 27 bm. celem przesłuchania świadka Grzelaka, który się nie stawiał. W obu sprawach oskarżał as. Obere Obrone Hilmanowej wnosił adw. Pieracki ze Lwowa i adw. Rosenblatt. Obie sprawy wywołały w mieście duże zainteresowanie. Niebawem odbędzie się trzecia sprawa, również o usiłowane przekupstwo urzędnika.

wych, które na szczęście chybiły. Złodzieje łup swój unieśli.

### KRONIKA PRZEMYSKA.

(Lt) *Przygotowania do alarmu lotniczego* w Przemyślu czynione s. w gorączkowym tempie. Termin rozpoczęcia alarmu ogłoszony zostanie przez komendanta ośrodka przy pomocy obwieszczeń, drukowanych na białym papierze z czerwioną obwódką. Pogotowie trwać będzie trzy dni. Samo rozpoczęcie alarmu zapowiedziane zostanie przez megafony, umieszczone na rogach ulic. Radiosłuchacze trwają już obecnie z zaciekawieniem przy głośnikach i słuchają raporty z przebiegu odbywających się obecnie we Lwowie ćwiczeń.

(Lt) *Wybory samorządowe w powiecie przemyskim.* Starosta powiatowy przemyski zarządził przeprowadzenie wyborów do Rad gromadzkich na terenie całego powiatu przemyskiego na dzień 12 marca br. W wyniku tego zarządzenia, rozpoczęły się już w gminach zbiorowych przygotowania do aktu wyborczego. Jak wiadomo, na terenie powiatu przemyskiego znajduje się 12 gmin zbiorowych i 1 jednostkowa (Niżankowice).

*Teatr Małopolski* pod dyrekcją p. Łozińskiej wystawi w Przemyślu dziś, we wtorek 14 bm. w sali Fredreum na Zamku na przedstawieniu popołudniowym Rydla „Zaczarowane Koło”, zaś wieczorem kapitalną komedię Fodora „Podarek sylwestrowy”. Pozostałe bilety do nabycia w drukarni J. Styfięgo, Rynek 17.

### Sejmik piłkarstwa pokuckiego

KOŁOMYJA, (kr.) W niedzielę odbyło się przy udziale niemal wszystkich delegatów klubów walne zebranie Podokręgu Piłki Nożnej w Kołomyi. Przewodniczył dyr. Stafiej. — Przebieg obrad był o tyle sensacyjny, że było to pierwsze zebranie po głośniejszym zatargu między władzami podokręgu a władzami stanisławowskiego okręgu, w rezultacie którego cały Zarząd kołomyjskiego podokręgu z dyr. Stafiejem na czele ustąpił. Na zebraniu byli obecni także delegaci zarządu stanisławowskiego okręgu pp. mjr. Lorenz i Klamet.

Poszczególni mówcy dość ostro zaatakowali władze okręgu za ich stanowisko wobec Kołomyi. Odpowiedział mjr. Lorenz, który podkreślił, że Zarząd okręgu z podziwem patrzył na wyjątkową pracę władz podokręgu, za znaczącą, że zatarg był zatargiem natury raczej osobistej.

Uchwalono ustępującemu Zarządowi z dyr. Stafiejem na czele serdeczną rezolucję z wyrazami podziękowania. Walne zebranie uchwaliło również rezolucję, stwierdzającą, że istnienie kołomyjskiego podokręgu jest ze

względów geograficznych, komunikacyjnych i sportowych nieodzownie konieczne. Z ust mjr. Lorenza zebrani dowiedzieli się dość pikantnego szczegółu: akta zatargu klubu Pokucie z klubem „Raz Dwa Trzy”, odesłane do PZPN, tam zaginęły! — W końcu wybrano nowy Zarząd w składzie niemal identycznym, co w ub. r. Prezesem jest dyr. Stafiej, członkami zarządu pp. mjr. Picheta, mgr. Spólnicki, Schächter, Feuerstein, mgr. Chmaj i Stadniczenko. Delegatem okręgu jest mgr. Mul.

### KRONIKA POKUCIA.

(kr) *Dom dla nauczycieli.* Onegdaj odbyło się otwarcie i poświęcenie domu dla nauczycieli w miejscowości Kluców wielki w pow. kołomyjskim. Jest to piękny piętrowy budynek, wybudowany kosztem około 40.000 zł z funduszy, dostarczonych zarówno przez samorząd administracyjny, jak i szkolny. — W uroczystości wzięli udział delegaci władz ze star. pow. Szarewskim na czele.

(kr) *Walne zebrania.* W Kołomyi odbyło się walne zebranie oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Ze sprawozdania ustępującego zarządu dowiadujemy się, że w roku sprawozdawczym powstało 11 nowych kół młodzieżowych. Wybrano nowy zarząd z insp. dr. Osolińskim na czele. — Kołomyjski oddział Stowarzyszenia aplikantów adwokackich odbyło w sobotę walne zebranie, na którym wybrano nowy wydział z mgr. Rosenheckiem na czele.

### KRONIKA CZORTKOWSKA.

(ad) *Kontrola sanitarno-porządkowa.* — Z ramienia starostwa w Czortkowie lotne komisje sanitarno-porządkowe przeprowadziły w dniu 10 bm. kontrole restauracji, lokali publicznych, hoteli i t. p. W skład komisji wchodził: lekarz powiatowy dr. Kański, lekarz miejski dr. Ruciński, oraz fukcjonariusze PP. W wyniku lustracji zostało ukaranych doraźnymi mandatami karnymi kilkanaście osób, a przeciwko 5 osobom skierowano doniesienie do starostwa. Wskazany jest, żeby w związku ze zbliżającą się wiosną obywateli Czortkowa zwrócić baczniejszą uwagę na sanitarny wygląd domów i lokali publicznych, co też w znacznym stopniu przyczyni się do estetycznego wyglądu miasta.

### KRONIKA TARNOPOLSKA.

(m) *Niezwykła ofiarność.* Mieszkaniec wsi Zalesie w powiecie borszczowskim emer. przodownik P. P. Mikołaj Górniak ofiarował na budowę Domu ludowego w swej wiosce 200 zł., ponadto własnym kosztem wybudował dzwonnice przy nowowzbudowanym kościełku i zakupił dzwon za kwotę 1.000 zł.

(m) *1.337 zł. czystego dochodu* przyniosła największa w tym sezonie zabawa taneczna, zorganizowana przez obwód powiatowy LOPP. Na podkreślenie zasługuje wielki udział kupieciwa w datkach z okazji zabawy.

### As komunistyczny przed sądem.

RÓWNE. (he) Przed kompletem sądu okr. w Równem pod przew. s. s. o. Taylora, przy udziale sędziów Goszczyńskiego i Pasymkiewicza, toczył się proces wybitnego komunisty, członka centralnego komitetu partii, Romana Petryniuka, pochodzącego z Chełmszczyzny. Petryniuk, karany już poprzednio 6-letnim więzieniem, rozwinął po wyjściu z więzienia niezwykle czynną działalność wywrotową. Na terenie Stanisławowa, Lwowa, Kołomyi, Tarnopola, Zamościa, Tomaszowa Lubelskiego organizował strajki, których przebiegiem osobiście kierował. W Skolem, w zakładach drzewnych Br. Groedel, zorganizował strajk robotników tartacznych, a w Kozarszczyźnie (pow. Dubno) w maj. hr. Ledóchowskiego strajk robotników leśnych, podczas którego doszło do użycia broni przez policję.

Policja następowała Petryniukowi po piętach, jednakże stale udawało mu się zmylić pogon. Trzykrotnie aresztowany, trzykrotnie uciekał. Ostatnio osadzony w areszcie w Dubnie, wytłamał kraty i zbiegł. W Równem omal nie został postrzelony podczas pościgu na ul. 3 Maja, ale i wówczas udało mu się zbiec. Petryniuk, jako delegat Centr. Komitetu Partii Komunistycznej posługiwał się pseudonimami „Petrunio”, „Ridny” i „Pip” i pod tymi pseudonimami kontaktował się z okręgowymi komitetami K. P. Z. U. na Wołyniu, których działalnością bezpośrednio kierował.

Proces tak wybitnego komunisty odkrył wiele interesujących szczegółów dotyczących metod stosowanych przez partię w robocie wywrotowej. Sąd, w wyniku przewodu sądowego uznał winę Romana Petryniuka za udowodnioną i skazał go na 15 lat więzienia, utratę praw na okres lat 10 oraz dozór policji po odcierpieniu kary na lat 5.



## Nowe Koła Szlachty Zagrodowej.

Związek Szlachty Zagrodowej, podobnie jak w latach ubiegłych i w bieżącym roku wykazuje duży rozrost organizacyjny, obejmując swoją działalnością coraz to nowe wsie i osiedla. W styczniu przyjęło do Związku 31 nowych kół. Największą ruchliwość wykazuje województwo tarnopolskie, gdzie powstało 22 koła (w miejscowościach: Tustogłowy, Pomorzany, Bogdanówka, Olejów i Jezierzna pow. zborowski, Sadowa pow. skałacka, Michalówka, Dzwiniaczka, Dzwiniogród pow. buczacki, Jagielnica i Nagórzanica pow. czortkowski, Latacz, Słobódka, Capowce i Biała Koszylowiecka pow. zaleszczycki, Hnilec, Białokrynica, Danowice, Dryśnów, Złotniki pow. podhajskie). — W województwie stanisławowskim zorganizowano 9 kół (Stanisławów i Wiktów pow. stanisławowski, Hoszów, Dolina — Obłonie, Swarzędzów i Brosznów — wieś pow. dolińskiego, Lipica Górna i Zagórze Konkolnickie pow. rohatyński, Łanczyn pow. nadwórniański), Województwu lwowskiemu przybyło jedno koło Związku Szlachty Zagrodowej, w miejscowości Boleszysze pow. przemyskiego.

## Kronika bieżąca.

15  
LUTEGO

ŚRODA

Rz.-kat. Faustyna i Jow.  
Gr.-kat. 2. Stritienie H.

**TEATR WIELKI:** Wtorek, środa, g. 19.30 „To więcej niż miłość”. — Czwartek, g. 19.30 „Lakme” (opera). — Piątek, godz. 19.30 „To więcej niż miłość”. — Sobota, godz. 19.30 „Cyganeria” (opera).

**TEATR ROZMAITOŚCI:** Wtorek, środa, czwartek, piątek i sobota, teatr nieczynny.

**Każda LEKTURĘ SZKOLNĄ** dostaniesz tylko „VITA” pl. Mariacki 8

### REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

**APOLLO:** „Dziś wieczór u Ritza”.  
**ATLANTIC:** „Kłamstwo Krystyny”.  
**BAJKA:** „Paweł i Gaweł”. 12866  
**BALTYK:** „Przemyślenia Robin Hooda”. 12727  
**CASINO:** „Maria Antonina” (Norma Shearer).  
**CHIMERA:** „Głos matki” (B. Gigli). 12762  
**EMPIRE:** „Pola Elizejskie”.  
**EUROPA:** „Konflikt”.  
**GRAZYNA:** „Jezebel” — dzieje diabley.  
**KOPERNIK:** „Mściciel”.  
**MARYSIENKA:** „Serce matki”.  
**METRO:** „Przestępca” oraz „Mleczna droga”. 12849  
**MIRAŻ:** „Gehenna”.  
**MUZA:** „Cztery córki”.  
**PALACE:** „Moi rodzice rozwodzą się”.  
**PAX:** „Olimpiada”. 12651  
**RAJ:** „Strachy” (film polski).  
**ROXY:** „Pobożne kłamstwo”. 12810  
**RIALTO:** „Ośma żona Sincbrodego”.  
**STYLOWY:** „Przygoda we dwoje” i rewia.  
**SWIT:** „Sobowtór” i „Księżniczka cygańska”.  
**TON:** „Biały motyl” oraz „Alarm na morzu”.  
**UCIECHA:** „Ostatni alarm” i rewia.

**FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.**  
„Wyspa Jawa”. (Po raz pierwszy). 12695

**„TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ”,** doskonała sztuka p. Bus-Feketego, grana będzie w Teatrze Wielkim, dzisiaj we wtorek dn. 14 bm. i jutro w środę dn. 15 bm. w świetnej obsadzie premierowej.

**STAGGIONE OPEROWE.** W czwartek dn. 16 bm. dana będzie opera „Lakme” Delibes. W tytułowej roli wystąpi znakomita śpiewaczka scen polskich i zagranicznych Ada Sari. Dalszą obsadę stanowią: Halińska, Hinglerówna, Popowiczówna, Demełowicz, Martini, Szymanowicz i Wiaga w swej doskonałej roli Milakanty. Przy pulpicie kapelmistrzowski znakomity dyrygent W. Bierdajew. Reżyseria A. Uluchanowa. W sobotę dn. 18 wystawiona zostanie opera Pucciniego „Cyganeria” z P. Cywińską w roli Mimi.

**IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA** we Lwowie komunikuje, że podania o pozwolenie przywozu towarów sakazanych z kontyngentów dwumiesięcznych marcowych 1939 r. należy wnosić w nieprzekraczalnym terminie do 24 lutego br. — Jednocześnie zawiadamia się eksporterów, którzy nie otrzymali dotychczas zgłoszeń w rozrachunku polsko-czesko-słowackim, że należy wydać odbiorcom czesko-słowackim polecenie wpłacenia via banki należności, przypadających za dostawy, dokonane do Czesko-Słowacji, na konto Polskiego Instytutu Rozrachunkowego w Narodni Banka Czesko-Słowacka w Pradze. Im wcześniej będzie dokonana wpłata na konto clearingowe, tym szybciej eksporterzy mogą uzyskać należności zamrożone w Czesko-Słowacji.

**XI. TARGI KATOWICKIE,** organizowane przez Śląskie Towarzystwo wytwórców i propagandy gospodarczej, odbędą się w czasie od 20 maja do 4 czerwca br.

# Najmniejszy parlament w Europie.

## Nieznane królestwo w kanale La Manche.

(xy) Księżna Atholl, k. órej walka wyborcza i kłeska były całymi tygodniami przedmiotem żywego zainteresowania politycznych sfer w Londynie, pochodzi z jednej z najstarszych rodzin arystokratycznych w Anglii, posiadającej nawet (do roku 1290) prawa monarsze. W tym to roku ostatni król wyspy Man w kanale La Manche stracił wskutek wstąpienia do poddanych swój tron i wyspa przeszła pod panowanie nowego władcy: króla angielskiego Edwarda I.

Mimo to (choć książęta Athollu, wskutek pokrewieństwa ze Stuartami, posiadają nawet prawa do tronu Szkocji) nie zasiadają z tego tytułu w Izbie panów. Należą oni do Izby panów, ale nie jako szkodzący książęta Athollu, lecz jako właściciele hrabstwa Strathgairne i posiadłości rycerskich Blair Castle i Blair Atholl w hrabstwie Perthshire. Posiadają również wspaniały zamek w Londynie.

Wyspa Man tworzy jeszcze dotychczas oficjalnie osobne królestwo z własnym parlamentem i rządzi się samodzielną podług własnego ustawodawstwa, niezawisłego od angielskich ustaw. „Porucznik” gubernator i kanclerz królestwa Man zastępujący króla, posiada prawo nadzoru i ingerencji. Rząd spoczywa w rękach „Prims Deemstera”, wybieranego przez parlament.

Ten parlament jest nie tylko najmniejszym, lecz również najosobliwszym w Europie. Istniał już w czasach niezawisłych królów wyspy i królowie angielscy zatrzymali go bez zmiany po złożeniu przysięgi w r. 1290 przez króla Edwarda I na konstytucję królestwa Man. — Posiada on dziwną nazwę „House of Keys”, dom kluczy. Składa się z 24 członków, wybieranych na podstawie prastarego systemu wyborczego na przeciąg 7 lat. Przewodniczy, podobnie jak w Izbie gmin, „speaker”.

„House of Keys” jest niezależny w czasie pokoju od parlamentu i uchwał rządu brytyjskiego. Podlega tylko królom angielskim i to jedynie w jego charakterze „króla wyspy

Man”. Posiada on moc ustawodawczą i uchwały jego są nieodwołalne.

Ogłoszenie powziętych uchwał odbywa się na sposób średniowiecznych. Członkowie parlamentu, odziani w średniowieczne szaty i otoczeni olbrzymim tłumem ludzi, odbywają uroczysty pochód przez ulice stolicy Castletown poczem wchodzi na „Tynwald”, wzniesiony w pobliżu miasta sztuczny pagórek, do którego ziemi dostarczyło przez 1000 lat siedemnaście gmin wyspy. Dopiero po uroczystym odczytaniu ustaw z tego pagórka, nabierają one mocy.

Suwerenność tego „królestwa Man” nie jest tylko średniowieczną tradycją, lecz poważnym prawem, które było stosowane jeszcze w poprzednim stuleciu. W roku 1866 powstał nawet regularny konflikt między królestwami Wielkiej Brytanii i Irlandii a królestwem Man. Z konfliktu tego królestwo Man wyszło zwycięsko.

Parlament angielski uchwalił wówczas szereg nowych podatków i oznajmił, że mają być one zastosowane również na wyspie Man. — „House of Keys” nie miał nic przeciw podatkom, był jedynie obrażony pominięciem jego suwerennych praw przez House of Commons. Spór został rozstrzygnięty przez trybunał państwowy, który zakazał egzekutorom wykonywanie nowych ustaw podatkowych na wyspie Man.

Sprawa znalazła się w końcu przed królową Wiktoria, która przyznała słusność wyspie Man. Na podstawie umowy pojednawczej, zawartej potem przez mieszaną komisję angielskiego parlamentu i parlamentu wyspy Man, „królestwo Man” zobowiązało się do browolnego do płacenia kwoty 12.000 funtów rocznie podatku na rzecz budżetu prywatnego rodziny królewskiej.

W ten sposób załagodzony został konflikt bez uciekania się do konieczności „wojny” między królestwem Wielkiej Brytanii a królestwem wyspy Man.

## Wygrany proces nauczycielki o dodatek mieszkaniowy.

(KD) Nauczycielce szkoły powszechnej w Młoszowicach pow. Lwów Marii Chybowej z dniem 1 lutego 1934 wstrzymał Inspektorat szkolny wypłatę dodatku mieszkaniowego. W motywach uzasadniających tę decyzję stwierdzono, że Chybowa korzysta z bezpłatnego mieszkania swego męża, kierownika tej samej szkoły.

Przeciw wspomnianej decyzji p. Chybowa wniosła w styczniu 1937 odwołanie do Kuratorium, powołując się na to, że sam fakt wspólnego jej mieszkania z mężem nie pozbawia jej prawa do dodatku mieszkaniowego, bowiem ustawa z roku 1922 nie przewiduje takich wyjątków.

Kuratorium nie uwzględniło tego odwołania z motywów naprowadzonych przez Inspektorat.

Wobec p. Chybowa za pośrednictwem swe-

go prawnego zastępcy adwokata dr. Leona Nadla wniosła skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, skąd ostatnio nadszedł w tej sprawie wyrok pod liczbą L. R. 882/38. Najwyższy Trybunał Administracyjny mocą tego wyroku uchylił decyzję Kuratorium jako niezgodną z prawem, stwierdzając, że nie ma ustawy, czy rozporządzenia o pozbawieniu nauczycielek zamężnych prawa do pobierania dodatku mieszkaniowego, należnego im z tytułu pełnionego przez nie obowiązku nauczycielskiego. Prawa do pobierania tego dodatku nie może nauczycielki pozbawić m. i. fakt korzystania przez jej męża z bezpłatnego mieszkania, dostarczonego przez gminę w myśl obowiązującej ustawy.

Orzeczenie to posiada doniosłe zasadnicze znaczenie dla ogółu nauczycielek — mężatek, znajdujących się w tej samej sytuacji.

### Zebrania i odczyty.

**DRUGA PRELEKCYJA PROF. Z. LEMPICKIEGO.** Prof. Zygmunt Lempiński, jeden z najlepszych znawców badań literackich, podczas swego pobytu we Lwowie wygłosił poza prelekcją w Kasyne i Kole Lit.-Art. „Twórcę i dzieło w poezji”. Drugi odczyt w ramach „Wieczorów Pamiętnika Literackiego”, urządzanych przez Towarzystwo Liter. im. Mickiewicza, pt. „Sens i bezsens historii literatury” we wtorek 16 bm. o godz. 17.30 w Pracowni Złotego Narodowego m. Ossolińskich.

**W ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY** we Lwowie odbył się tradycyjny oplatek z udziałem ok. 300 członków wraz z rodzinami. Na uroczystość przybyli pp. wicewojewoda Chmielewski, starosta grodzki Klimów, delegat d-cy O. K. polk. Wilczyński, nac. Beltowski jako przedstawiciel prezydenta miasta, przedstawiciel garnizonu. Okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. prof. Gawroński. Przemawiali też przedstawiciele władz wojakowych i cywilnych, poczem prezes Koła p. Wł. Halecki dziękował wszystkim za złożone życzenia i zaznajomił ich z celami organizacji, co zostało przyjęte hucznymi oklaskami. Po oplatku odbyła się zabawa towarzyska.

### Wyspy Hawajskie przyczyną rozvodu.

Przed sądem w San Francisco stanęła para małżeńska w sprawie rozwodowej. Pani Parker, żona filologa, domagała się udzielenia jej rozvodu wobec prześladowań, jakie ją spotkały ze strony męża, który zmuszał małżonkę w ciągu 3 miesięcy do gruntownych studiów nad językiem krajowców z wysp hawajskich. Małżonkowie Parker mieli spędzić wilegiaturę na Hawajach, pan Parker domagał się jednak uprzednich studiów filologicznych i etnograficznych od swej małżonki. Sąd przyznał rację pani Parker. Filologia klóci się z wilegiaturą.

### Koniec pogotowia wojskowego w Czechosłowacji.

Według uchwały rządu czechosłowackiego 28 lutego 1939 kończy się stan pogotowia obronnego państwa, zarządzony równocześnie z ogłoszeniem mobilizacji 23 września 1938. — 28 lutego kończy się również ważność zarządzeń wyjątkowych, będących w związku z pogotowiem obronnym państwa. Dekretem prezydenta Republiki zwolniony został generał armii Ludwik Krejci z funkcji naczelnego dowódcy, ustanowionej na czas pogotowia obronnego państwa. Generał Krejci pozostaje jednak nadal na stanowisku szefa sztabu generalnego. Rekruci z r. 1936, którzy dotychczas pełnią służbę czynną, zwolnieni zostaną pod koniec b. miesiąca.

### Sejm bez popularności.

„Dziennik Poznański” pyta, co zrobił obecny Sejm dla swej popularności:

„Sejm i Senat pozostały Olimpem, do którego myśl szarego obywatela, a co dopiero jego stworzony wzrok, nie sięga. Niema ani posłów o takiej popularności, żeby ich w ich okręgu wszyscy znali, żeby byli dla swych wyborców powiernikami, przyjaciółmi, doradcami. Niema posłów o takim autorytecie, żeby ich głos, rzucony w jakakolwiek dyskusję na terenie ich wyborczego okręgu, od razu przeważał”.

## Coraz większy przyrost naturalny, ale mniej urodzeń.

Według ostatnich danych statystycznych w III-im kwartale 1938 roku przyrost naturalny w Polsce wyniósł 103.715 osób, podczas gdy w I-ym 80.826, a w drugim 105.309. W stosunku do 1.000 mieszkańców przyrost naturalny wyniósł w ub. r. I. kwartał — 9,5, II-gi 12,3, III-ci 12,0. Porównanie 9-ciu miesięcy ub. r. z podobnym korespondencją 1937 roku wykazuje zwiększenie się przyrostu naturalnego z 10,8 na 11,2 osób pro mille. W ten sposób zaznacza się powolna tendencja zwiększania się przyrostu, przy czym rok 1937 był pod tym względem najbardziej ze wszystkich kryzysowych, dając ogółem 374.470 osób, czyli 10,9 na 1.000 mieszkańców przyrostu naturalnego. Mimo to, daleko jest jeszcze do roku 1931, w którym przyrost naturalny wyrażał się najwyższą cyfrą 14,7 osób pro mille (ogółem 470.870).

Równolegle jednak ze zwiększeniem się przyrostu naturalnego notuje się stałe zmniejszanie liczby urodzeń. Podczas gdy w roku 1931 urodzenia żywe wyrażały się cyfrą 30,2 pro mille, w roku 1937 spadły do 24,9, a w trzech kwartałach ub. r. do 24,6.

W tych warunkach zwiększenie się przyrostu naturalnego jest wynikiem stałego zmniejszania się śmiertelności w Polsce.

## Z prac Instytutu Gospodarczego Ziemi Wschodnich.

Wśród prac Instytutu Gospodarczego Ziemi Wschodnich, rozwijającego od kilku lat swą pożyteczną działalność przy Towarzystwie Rozwoju Ziemi Wschodnich w Warszawie — odrębną grupę stanowią badania nad problemem scalińskim na terenie Małopolski Wschodniej. Od szeregu miesięcy odnosne prace posunęły się znacznie naprzód, chociaż zebranie potrzebnego materiału połączone jest z wielkimi trudnościami.

Badając problem scalińskich w Małopolsce Wschodniej, członkowie Instytutu Gospodarczego przeprowadzili badania aktów scalińskich, nadto zaś przestudiowali osadnictwo, strukturę agrarną i szachownicę w szeregu wsiach scalińskich przed wojną, odrębnie zaś zbadano te zagadnienia we wsiach, w których scalenie nastąpiło w okresie powojennym. Ponieważ akty scalińskie nie dały jasnego obrazu problemu scalenia, zorganizowano ostatnio w województwie stanisławowskim i tarnopolskim ankietę, na którą otrzymano już liczne odpowiedzi, co przyczyni się znacząco do ułatwienia dalszych badań.

Instytut Gospodarczy Ziemi Wschodnich przeprowadza również badania nad zmianami w strukturze własności nieruchomości na terenie miasta Lwowa.

## Za zhańbienie nieletniej.

(K. D.) Trybunał apelacyjny rozpatrywał dziś sprawę przeciw Józefowi Niczkowi, funkcjonariuszowi P. K. P. z Rawy Ruskiej skazanemu przez Sąd okr. za zhańbienie 10-letniej dziewczynki na 4 lata więzienia.

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok pierwszej instancji. — Przewodniczący, s. a. Medyński, oskarżał prok. Hryniewieckiego.

### Pies wagi 70 gramów.

Sensacją wśród licznych miłośników psów w Londynie wywołała wiadomość, że jeden z hodowców zdołał wytworzyć nową rasę psów. Okaz tej rasy, zademonstrowany w jednym z londyńskich klubów towarzyskich, ważył zaledwie 70 gramów. Tak małego pieska zapewne jeszcze nie widziano.

## Kacik humorystyczny



PO BALU MASKOWYM.

— Musisz przynieść klucz do otwierania konserw, bo inaczej nie zdejmę z siebie tej zbroi...



# SPORT

## Finlandia zwycięża w biegu sztafetowym.

Polska sztafeta zajęła 8-me miejsce. — Dobra forma Orlewicza.

Niestęchanie trudne warunki, w jakich rozpoczęły się zawody F. I. S. w Zakopanem, niestety podczas nie poprawiły się Organizatorzy prowadzący zaciętą walkę z nieprzychylnymi siłami natury i za cenę olbrzymich wysiłków wychodzą z niej, jak dotąd, zwycięsko. Przeniesiona na północne stoki Gubałowski trasa wczorajszego biegu sztafetowego przedstawiała się niekorzystnie. Śniegu mało, miejscami przeświecała goła ziemia. Przez całą noc 40 furmanek zwoziło śnieg z Polany Chocholowskiej, a kompania wojska i junacy śnieg ten rozsyppali na trasie, wyliczonej ze szczytu Gubałowski na obwódzie 10 km. Dzięki tej pracy trasa była w zupełnym porządku.

O godz. 10 pada sygnał startu. Ruszyli jednocześnie pierwsi zawodnicy 10 sztafet następujących państw: Finlandii, Francji, Niemiec, Norwegii, Włoch, Szwajcarii, Węgier, Szwecji, Jugosławii i Polski. Zaraz po starcie na czoło wysuwają się biegacze skandynawscy, do których dołącza się Włoch A. Compagnoni. W końcu grupy biegnie Polak Karpel. Po pół godziny w pięknym stylu i w doskonałej kondycji zawodnicy zbliżyli się do mety. Na czele znajduje się Fin Pitkanen, zeszłoroczny mistrz świata na 18 km., za nim w odległości 400 m. przybiega również w świetnej formie Szwed Haegglund. Trzecie miejsce jest sensacją: zamiast oczekiwanego Norwega na mecie zjawia się Włoch A. Compagnoni, pokrywając w ostrym tempie wzniesienie przed metą. Czwarte miejsce zajął Francuz Gindre, za nim Szwajcar Freiburghaus, po nim Niemiec Lochbiehl i dopiero na 7 miejscu Norweg Odden, dobiegając mety z wysiłkiem. Osmym był Jugosłowianin Smolej, o paręset metrów przed Polakiem Karpielem, który podchodzi do mety bardzo zmęczony. 10-tym i ostatnim jest Węgier Dezső.

### Dobra forma Orlewicza.

Na drugiej zmianie nastąpiły przesunięcia kolejności zawodników. W wyniku zaciętej walki pomiędzy Szwedem Pahllem a Finem Alakupli. Fin ulega atakowi Szweda, który pierwszy wpada na metę. Świetnie biegający Włoch C. Compagnoni utrzymał trzecie miejsce. Szwajcar Soguel wyprzedził Francuza Cretina, Norweg Fosseido minął Niemca. Zawodnik polski Orlewicz minął Jugosłowianina Kernsteina i przychodzi na metę 8-my.

Trzecia zmiana jest obrazem wzrastającej zaciętości walki i przynosi nowe zmiany w uszeregowaniu kolejności biegu. Fin Olkinuora na 25 km. odbiera Szwedowi Westbergowi prowadzenie i przychodzi do mety pierwszy. Włosi nadal utrzymują 3-cie miejsce, kiego nie oddali do końca. Bez zmiany klasyfikują się na mecie Szwajcar i Norweg, na 6-te miejsce wychodzi Niemiec, który na 26-tym km. minął Francuza. Ostatnie trzy miejsca bez zmiany.

Czwarta zmiana wprowadza nieznaczne przesunięcia w powyższej kolejności. Świetny biegacz norweski Hofsbakken minął i zdystansował zawodnika szwajcarskiego Gemma. Norweg Hofsbakken miał bieg wspaniały. Ostatecznie pierwsze miejsce w tej zmianie zajął Fin Karpinen. Trzecie miejsce zajęte przez Włocha przed Norwgiem jest wielką sensacją tegorocznych zawodów.

Na ostatniej zmianie w sztafecie polskiej doskonale biegacz Nowacki nie mógł poprawić pozycji Polski z powodu słabych wyników poprzednich zmian i nie zdołał dojść Francuza, chociaż zmniejszył dzielący go od niego dystans.

### WYNIKI POSZCZEGÓLNYCH ZMIAN.

Poszczególne czasy drużyn po 10 kilometrach były następujące: 1) Finlandia — 33,54, 2) Szwecja — 33,26, 3) Italia — 33,002, 4) Francja — 33,30, 5) Szwajcaria — 33,57, 6) Niemcy 34,16, 7) Norwegia 34,56, 8) Jugosławia 35,30, 9) Polska 35,37, 10) Węgry 41,50.

Po 20-tu kilometrach: 1) Szwecja 1:04,13, 2) Finlandia 1:04,18, 3) Italia 1:06,06, 4) Szwajcaria 1:07,16, 5) Norwegia 1:07,23, 6) Francja 1:08,19, 7) Niemcy 1:09,16, 8) Polska 1:09,45, 9) Jugosławia 1:10,56 i 10) Węgry 1:22,25.

Po 30 kilometrach: 1) Finlandia 1:37,07, 2) Szwecja 1:37,55, 3) Italia 1:40,23, 4) Szwajcaria 1:41,06, 5) Norwegia 1:41,25, 6) Niemcy 1:41,52, 7) Francja 1:45,05, 8) Polska 1:45,11, 9) Jugosławia 1:46,50, 10) Węgry 2:01,12.

**Zima jest już w pełni. Najwyższy czas złożyć ofiarę na Pomoc Zimową.**

## Ogólna klasyfikacja biegu.

Klasyfikacja sztafet przedstawia się następująco: 1) Finlandia w składzie Pitkanen, Alakupli, Olkinuora i Karpinen w czasie ogólnym 2:08,35, 2) Szwecja w składzie Haegglund, Stenvall, Westberg, Pahljen w czasie 2:09,43, 3) Italia w składzie A. Compagnoni, S. Compagnoni, Baur, Jameron w czasie 2:13,38, 4) Norwegia 2:13,53, 5) Szwajcaria 2:15,43, 6) Niemcy 2:16,3, 7) Francja 2:18,04, 8) Polska w składzie Karpel, Orlewicz, Matuszyn, Nowacki w czasie 2:19,43, 9) Jugosławia, 10) Węgry.

Znany zjazdowiec norweski Fessum, który jak wiadomo uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w biegu zjazdowym i został odwieziony do szpitala, nie będzie ostatecznie startować w slalomie. Norwegowi założono gips na nogę i prawdopodobnie pobyt jego w szpitalu potrwa dwa tygodnie.

W poniedziałek w Zakopanem nastąpił dość znaczny spadek temperatury przy silnym zachmurzeniu i wietrznej pogodzie. W ciągu dnia w Zakopanem zanotowano przelotny opad śnieżny, silniejszy w górach.

Skocznia narciarska na Krokwi była zamknięta przez ostatnie dwa dni. Dziś przygotowano ją do treningów, które odbędą się jutro.

### TAYLOR MISTRZYNIĄ ŚWIATA.

W Pradze czeskiej zakończone zostały zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata w jeździe figurowej. Mistrzostwo świata zdobyła Angielka Megan Taylor przed Wiedeńką Hedy Stenuf (obecnie Ameryka), Angielką Daphne Walker, Niemką Lydia Vicht i Czeską Ově Niklovą.

### KIEROWNIK WĘGRÓW O PORĄŻCE.

Kierownik reprezentacji węgierskiej p. Kankowsky na temat niedzielnego meczu Polska—Węgry w Poznaniu oświadczył, że zwycięstwo Polaków było na ogół słuszne. W boksie bywa niekiedy: że mecz dwóch niemal równorzędnych drużyn kończy się wynikiem 16:0 dla jednej ze stron. W Poznaniu większość walk zakończyła się zdaniem p. Kankowsky'ego minimalnym zwycięstwem Polaków. Jeśli zważywszy, dodaje p. Kankowsky, że własny teren i własna publiczność jest zawsze dużym handicapem dla gospodarzy, łatwo zrozumieć, że to samo spotkanie rozegrane w Budapeszcie mogło wypaść dla Węgier znacznie korzystniej.

Mecz śródowny Warszawa — Budapeszt będzie dla Węgrów doskonałą sposobnością do rehabilitacji. Pięściarze węgierscy, którzy walczyli w Poznaniu poniżej swej zwykłej formy, są obecnie wypoczęci i powinni, zdaniem p. Kankowsky'ego, zdobyć sobie uznanie warszawskiej publiczności.

Sędzia punktowy meczu Polska — Węgry Niemiec p. Hieronimus jest zdania, że wynik 12:4 najlepiej odpowiadałby stosunkowi sił w niedzielnym meczu Węgry — Polska. Zdaniem p. Hieronimusa Jasiński nie wygrał swej walki z Podanym. Węgier walczył skuteczniej, a ciosy Polaka były za mało precyzyjne i nie zbyt czyste.

## Program radiowy.

WTOREK, DNIA 14 LUTEGO 1939.

14.00 „Ludność w muzyce instrumentalnej” (H. Lewicki). 14.30 „Poradnik rodzicielski” (dr. P. Z. Dąbrowski). 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Główna wiadomość. 15.00 Program na jutro. 15.05 „Złoty maszyn”. 15.10 „Lokomotywa” (dla młodzieży). 15.15 Skrzynka techniczna (inż. J. Miński). 15.20 Muzyka obładowa. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Recital śpiewaczy J. Hupertowej. 16.50 „Na żurawcach szlak” (K. Muszalski). 17.00 Trio salonowe. 17.30 „Z pieśni po kraju”. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 „Problemy rasizmu” (ks. prof. dr. B. Rosiński). 18.20 „Choroby pszczoł” (w jęz. ukr.) 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 „F. I. S.”. 19.25 Koncert rozrywkowy. 20.40 Wiadomości meteorologiczne i „F. I. S.”. 21.00 Koncert Tow. Muzyki Współczesnej. 22.00 „Naokoło Panteonu” (prof. Wł. Witwicki). 22.25 Recital skrzypcowy R. Odnowpowa. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Komunikat meteorologiczny. 23.03 „F. I. S.”.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE:

16.35 RYGA: Recital śpiewaczy Sławy Orłowskiej-Czerwińskiej. 21.00 GRUKSELA FRANC.: „Syn marnotrawny” — Debussy'ego. 21.00 RZYM: „La Traviata” — opera Verdiego. 21.30 BORDEAUX: Koncert symfoniczny. 21.30 WIEŹA EIFFLA: Koncert symfoniczny. 21.50 LUKSEMBURG: „Polawiacze pereł” — opera Bizeta.

ŚRODA, DNIA 15. LUTEGO 1939.

6.57 Pieśń poranna. 7.15 „F. I. S.”. 7.20 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 „Dzień dobry naj-

# Zakopane bawi się...

Trzeba mieć nabita kieszeń. — Lwowianie trzymają fason.

(Sprawozdanie specjalnego korespondenta „Wieku Nowego”)

Zakopane, 12 lutego.

Kiedy zdawać się mogło, że niebo chce ukarać Zakopane potopem, takie ilości wody spłynęły z chmurami, w lokalach rozrywkowych bawiono się do utraty tchu. Nawet nie uszanowano majestatu śmierci Ojca Świętego. Oczywiście, w lokalach drożyzna, że trudno uwierzyć. Cenniki maksymalnie są wydane, ale chyba po to, żeby zapisać jeszcze kilka świstków papieru. Każdy kupiec kalkuluje według swego widzimisie. Najlepiej odzwierciedla to fakt, że przed dwoma dniami na Kasprowym za szklankę herbaty zapłacono 1,50 zł., dziś zaś zażądano odemnie tylko 60 groszy.

### Orgia cen.

W jednej z pierwszorzędnych restauracji zapłaciłem za kolację 9,90 zł. Nie myślę, że jadłem kawior. Jadłem kotlet cielęcy, wodę sodową, dwie kanapki i 6 kieliszków wódki, wypitych wspólnie z kolegą dziennikarzem z Czechosłowacji. Wybaczyłbym nawet tę horrendalną cenę, żeby choć lokal wyglądał po europejsku. — Gdzie tam — tak samo jak przed 16 laty. Te same gięte meble, brudna podłoga, wąski, obskurny chodnik i nieśmiertelna palma na środku lokalu. Całość uzupełnia oświetlenie, godne oświetlenia dworca III klasy w Peczniźnie. Myślę, że powinno się komisyjnie zmusić właściciela, by zmienił urządzenie wnętrza takiego lokalu, gdyż nie odpowiada on zimowej „stolicy Polski”, razi na tle tych autostrad, ale i kolejek górskich.

Złośliwi twierdzą, że lokale te są i tak doskonałe, można się przebieć w nich upić, jak mówi stolica „w kji”.

### Gubałówka się rozbudowuje.

Jasnym kontrastem jest wspaniałe urządzenie na Gubałówce. Jest to naprawdę wykonanie pierwszej klasy, utrzymane w wysokim guście ludowym stylu. W sali na filarze z prostego pnia świerka wyrzeźbione są sceny z życia legendarnego zbrojnika Janosika. Również na ścianach widnieją rzeźby z życia górali.

### Cudzoziemcy się zachwycają.

Było mi bardzo miło, gdy w pierwszy wieczór, postępując na wieczorze zapoznawczy z jakąś grupą Francuzów, gdy jechaliśmy na Gubałówkę, słyszałem ze strzępków ich rozmowy pokpiwanie sobie z budynku na Gubałówce. Nazywali to budą, a nawet chlewikiem. Ale kiedy znaleźli się wewnątrz, ślepia stanęły im w słup. Zachwycali się na głos. — Podobno jednym z projektodawców wnętrza budynku na Gubałówce był p. Rożański, dekorator Teatrów lwowskich.

Pan Rożański jest górale, pochodzącym z Nowego Targu, nie dziwota więc, że tak wiernie i naturalnie odtworzył regionalizm Podhala.

Gubałówka jest okiem w głowie min. Bobkowskiego. I słusznie, bo dzięki zrozumieniu dla tej części Zakopanego, najładniejsza część południowych stoków Zakopanego zostanie zabudowana. Przyczyni się do tego także w dużej mierze kolejka linowa, która w przyszłości będzie spełniała rolę wyciągowa dla materiałów budowlanych.

### „Uśmiesz się do łez”.

Jeśli mowa o Zakopanem, nie sposób pominąć milczeniem całej gromady „ce-

prów”, tj. mieszczuchów, ubranych według najnowszego narciarskiego krzyku mody i wyposażonych w najprzedniejszy sprzęt narciarski. Cała wesołość leży w tym, że ci narciarze nie potrafią jeździć. Aż litosie bierze patrzeć, jak taki sportsmen wyjeżdża kolejką linową na Kasprowy, a później wyczerpia różne sztuki. Jeździ na głowie, nosie, plecach, przyjmując najroznorodniejsze pozycje, a narty są mu tylko przeszkodą. Taka jazda, choć śmieszna dla widza, który czasem zaśmiewa się do łez, ma tę nieprzyjemną stronę dla cepra, że musi się nim zainteresować zaraz stacja opatrunkowa. W ten sposób opatrzone już kilkadziesiąt ogolonych z czoła i nosów, a wczoraj jakiś bohater zdarł sobie do kości poduszki paleców.

### „Prawie jak nasza Góra Stracenia”.

Muszę jednak uspokoić lwowian, że każdy pałając z nad Peltwi, spojrzawszy z wierzchołka Kasprowego, mruknąłby pod nosem: „Ia nasypali piasku, ta to taka góra prawie jak nasza Góra Stracenia” i „szurnąłby” w dół.

Honor Lwowa podtrzymałem połowicznie, zjechałem na połączonych nartach w zawrotnym tempie aż na Goryczkową. Czasu nie mierzyłem, ale pęd wiatru opalił moją twarz momentalnie. Sponiewierała mnie wprawdzie święta ziemia coś z 5 razy, ale, moi Boże, wszak i różne asy narciarskie świata sypali się także przepięknie.

Z Lwowian w reprezentacji Polski, startuje Wowkanowicz w biegu na 18 i 50 klm. Zobaczymy, co pokaże ten wychowanek Pohulanki.

Henryk Kuroń.

## „Postrach Przemyśla, Czabak, zabity”.

W związku z artykułem pod tym tytułem, zamieszczonym w „Wieku Nowym” z dnia 15. I. br. otrzymaliśmy w myśl art. 27 dekretu o prawie prasowym od matki bhp. Mojżesza Friedmana sprostowanie:

Nieprawdą jest, jakoby bhp. Mojżesz Friedman siłą swą wykorzystywał wielokrotnie w bójkach i awanturach, natomiast prawdą jest, iż siły swej nie wykorzystywał, a w bójkach i awanturach udziału nie brał. Nieprawdą jest, jakoby bhp. Friedman prześladował drobnych kupców żydowskich i straganiarzy, żądając od nich okupu, natomiast prawdą jest, iż kupców żydowskich i straganiarzy nie prześladował i okupu od nich nie żądał. Nieprawdą jest, że nie wolno było zawrzeć jakiegokolwiek kupna lub sprzedaży, by nie musiały obie strony zapłacić znaczniejszego okupu Friedmanowi, natomiast prawdą jest, iż wszyscy mogli zawierać transakcje kupna i sprzedaży bez zapłacenia Friedmanowi znaczniejszego okupu.

Nieprawdą jest, by Friedman zawsze pijany, zawsze uzbrojony w nóż sprężynowy, siał zamęt i przestraszał na Targowicy lub Placu Schmelkesa. Nie jest prawdą, iż bhp. Friedman dowiadywał się o terminach licytacji, chodził na nie i nie mając zamiaru niczego kupować pod biłaj ceny, o ile kupcy nie porozumieli się z nim wcześniej i nie złożyli znaczniejszej zaliczki na poczet prowizji jakiejś żądał, natomiast prawdą jest iż bhp. Friedman chodził na licytację z zamiarem kupowania i kupował też, a nigdy od kupców znaczniejszej zaliczki na poczet ceny kupna nie żądał.

Co się tyczy przebiegu zajścia w wyniku którego bhp. Friedman został zabity, to prawdziwość faktycznego przebiegu sprawy wyjaśni rozprawa sądowa.

Z wysokim poważaniem:

Pesla Friedman, matka bhp. Mojżesza Friedmana

### Trup z nożem w gardle.

(xy) Tajemniczy dramat rozegrał się w małej wiosce francuskiej Awoingt koło Cambreinu. Onegdaj rano 85-letni starzec Jules Courtetiusse, emerytowany urzędnik kolejowy, po powrocie do domu zastał martwą swoją 53-letnią córkę Augustynę Caze, która przyjechała do ojca na wypoczynek. Nieboszczka leżała ubrana na łóżku w sypialni. W gardle jej tkwił długi nóż rzeźnicki. Staruszek nie zawiadomił władz o nienaturalnej śmierci swojej córki i zażądał pochowania jej zwłok, jak gdyby chodziło o zwyczajną śmierć. Dopiero sąsiedzi zawiadomili policję, która rozpoczęła natychmiast śledztwo. Zajęto się szczególnie nożem rzeźnickim, który tkwił w gardle nieboszczki. Staruszek twierdzi, że nóż jest obcego pochodzenia, natomiast syn jego stwierdził, że nóż znajdował się od dawna w domu.



# OGŁOSZENIA



**KOŁDRY, MATERACE, BIELIŻNA POŚCIELOWA**  
poleca **MARIAN MLEKO**  
dawniej Korallnicka  
obecnie **pl. KAPITUŁNY 2**, tel. 237-72  
naprzeciw Katedry 559

**GALWANIA**  
ŻULIŃSKIEGO 11A  
**LAMPY**  
CHROMOWANE  
502

**NAUKA**

**„STUDIOPIS”**  
Mikołaja dziesięć. Prze-  
pisuje, Powiela, Udziela  
Lekeji, Języków, Księgo-  
wości. Stenografii.  
13597-5815

**PROFESOR**  
przygotowuje do gimna-  
zium, liceum, matury —  
biorąc honorarium po  
egzaminie. Kopernika 14.  
13376

**GRONO PROFESORSKIE**  
ASYNKRA PIĘĆ, I P. —  
przygotowuje skutecznie i  
rozumiale do matury —  
6 klas gimnazjalnych. —  
licum egzaminów wstęp-  
nych.  
13254

**RUTYNOWANA**  
korepetytorka, poszukuje  
lekcji z zakresu gimna-  
zjum i liceum ewentual-  
nie za obiad. Listy Adm.  
„Gorliwa G”.  
9084

**KURSA**  
pisanie na maszynie —  
Przepisywanie, Powiela-  
nie, przyjmujące Romańska  
Zbliżkiewicza pięć 13613

**FRANCUZKA**  
poszukuje lekcji. Wiado-  
mość telefon 235-53; 2-4  
popołudniu. 13730-5846

**WIEDENKA**  
wyucza szybko niemiec-  
kiego, konwersacji, ko-  
respondencji. Tania. Li-  
sty „Deutsche” Adm.  
13710

**Matężstwa**

**PRZYSTOJNY**  
dobre syntetyczne, nawia-  
że znajomość w celu ma-  
trymonialnym z pania do  
lat 30, kulturalna, ładnie  
zbudowana, miły po-  
wierzchniowiec i dobrym  
charakterem. — Łaskawe  
złożenia z fotografiami —  
Stryj, Skrytka 57. 13699

**ZIEMIADNIN**  
młody, akademicki wyk-  
ształcony, własny mają-  
tek, pozna bogatą panią.  
Cel mat. Listy do Adm.  
„Szybka decyzja P”. 972

**Wolne posady**

**FRYZJERKA**  
zelszkowa, wodna, sila  
kwalifikowana, zostanie  
przyjęta. Fryzjer Łaskie  
wicz. Kadecka 5A.  
13763-5853

**TECHNIK**  
budowlany lub podobny  
zdolny, gotówka 2.000 po-  
czukiwany. Listy Adm.  
„Przedsiębiorstwo”.  
13767

**DENTYSTYCZNA**  
pomocnica (instrumentar-  
ka) rutynowana polnie-  
bna. Akademicka 18. —  
13731

**DOCHODZACA**  
3 razy w tygodniu potrze-  
bna. Lindego 9/8. 13703

**ZGUBIŁ**

**UNIEWAŻNIAM**  
zgubiony dowód osobisty  
na nazwisko Eliaz Burg,  
Lwów. 13697

**UNIEWAŻNIAM**  
legitymację kolejową Nr.  
Nr. 106890, Rozalia Fajta,  
Chorońska. 13732

**UNIEWAŻNIAM**  
świadectwo wydane przez  
kierownictwo szkoły w  
Macuszyńcu w roku szkol-  
nym 1915/16 L. 1, z klasy  
drugiej. Michał Buller.  
13712-5840

**ZGUBIŁO**  
legitymację P. K. P. na  
nazwisko Fiedler, starszy  
asesor. Znalazcę proszę o  
zwrot za wynagrodze-  
niem: Żydowska 4, —  
m. cztery. 13708

**UNIEWAŻNIAM**  
zgubiony dowód osobisty  
wydany przez Magistrat  
Borysław na nazwisko —  
Pinkas Hacker. 4949

**Posad poszukują**

**POSZUKUJE**  
dozorcy, najchętniej w  
nowej kamienicy (może  
być i w starej) dla wie-  
loletniej służącej za wy-  
sz. kaucją z gwarancją.  
Listy pod „Dla mężatki”  
do Adm. 13574-5806

**POKOJOWA**  
młoda, zwinna — dobrze  
polecana, poszukuje zna-  
cia. Listy „Pokoju G”  
do Adm. 9086

**OSOBA**  
szlachetna, miła, popro-  
wadzi samodzielnie, umie  
jętnie gospodarować do-  
mowa i wieszka z do-  
brą gotowaniem i osobą  
kulturalnych Mieszkańców  
obojętna. Listy do Adm.  
pod „Lufy P”. 9087

**RZĄDCA**  
agronom, dublaż —  
długoletnia samodzielna  
praca w intensywnym  
wielkim majątku rolnym,  
zmienił posadę od 1. IV.  
1939. Listy z podaniem  
warunków do Adm. „Wieku  
Nowego” — pod  
„Nr. 100 P”. 932

**INTELEKTUALNA**  
obejmuje posadę biurową  
lub poprowadzi dom kul-  
turalnej osoby. Listy pod  
„Fuska Ch.” Adm. 13676

**BARDO**  
pracowity, poszukuje do-  
zorców. Listy do Adm.  
pod „1.000”. 13702-5836

**BUFETOWA**  
kelnerka, sympatyczna —  
fachowo wykształcona —  
starsza, poszukuje posady  
Listy pod „Krakowianka”  
Adm. 13721

**SZUKAM**  
posady do zajęcia się do-  
m w samotnych. Naj-  
chętniej prowincja. Listy  
pod „Dobra” Adm. 13723

**POSZUKUJE**  
posady do bufetu, długo-  
letnia praktyka. Naj-  
chętniej prowincja. Listy  
pod „S.” Adm. 13726

**ZDOLNY**  
pomocnik fryzjerski wol-  
ny od 20. II. Kazimierz  
Manorski, Żelazów, Pary-  
żanka. 954

**ZDOLNA**  
ondulatrix z trwałą, wo-  
dną i manicurem. Posu-  
kuje posady od zaraz. —  
Warunki podać: Stanisła-  
wów, Księgarnia Haskler  
950

**SZKOŁA**  
rolnicza, praktyka gospo-  
darcza, leśna, zmiany po-  
sade od kwietnia na go-  
spodarczą, gumienunego —  
na dobry folwark owen-  
tualnie do lasu. Zgłosze-  
nia: Olszanica ad Lesko,  
Poste restante E. 952

**KOWAL**  
maszynowy ewent. giser  
metalowy poszukuje pra-  
cy. Listy „Giser” Adm.  
13572

**GOSPODYNIA**  
samodzielna, dobrze go-  
tująca i dobrze prowadzi  
gospodarkę, szuka posady;  
poprowadzi dom sa-  
motnej osoby. — kuchnię  
kasynową. Iwasy Wła-  
dysław, ul. Św. Jura 18.  
Roboty, Babince. 953

**MŁODA**  
czysta z dobrymi polece-  
niami, poszukuje posady  
do wszystkiego. Listy pod  
„Elto” do Adm. Wieku.  
13734

**MŁODA**  
umiejąca samodzielnie —  
gotować, noszukuje pracy  
całodzienne dochodzenie  
od zaraz. — ul. Bartosza  
Głowackiego 22, m. 10.  
13739

**KUCHMISTRZ**  
niewyszorowany, obojmo  
posade. Listy z podaniem  
warunków do Adm. Wieku  
Nowego pod „Stary P”.  
963

**LOKALE**

**POKÓJ**  
kuchnia, pełny komfort —  
2 pokoje, kuchnia, tanio  
zaraz do wynajęcia ulica  
Grochowska 55. Wiado-  
mość: Lewicki, plac Ma-  
riacki 10. 13649

**CZTERY POKOJE**  
kuchnia, komfort do wy-  
najęcia. Obwodowa 20.  
13232-5721

**CZTERY POKOJE**  
kuchnia, duże, nadające  
się też na lokal, stowa-  
rzenia do wynajęcia  
zaraz. Bartosza Głowac-  
kiego 17, gospodarz, tele-  
fon 119-85. 13346-5751

**DWA POKOJE**  
kuchnia, komfortowe, do  
wynajęcia. Senatorska 8.  
Właściciel. 13258-5725

**TRZY POKOJE**  
kuchnia pełnokomfortowe  
do wynajęcia, Okolskiego  
szczęść. Telefon 292-85.  
13343-5690

**DWA POKOJE**  
kuchnia, słoneczne, ulica  
Ostrowskich, zaraz do wy-  
najęcia. Telef. 115-73.  
13414-5771

**TRZYPOKOJOWE**  
pełnokomfortowe mieszka-  
nie słoneczne, bezdziet-  
nym do wynajęcia. Ofi-  
cerska 11. Oglądać 11-1.  
13641

**TRZY POKOJE**  
kuchnia, komfort, słone-  
czne do wynajęcia, Jana  
Gala 21. 13486-5786

**DO WYNAJĘCIA**  
mieszkanie 6 pokojowe —  
Mochackiego 33, telefon  
nr. 289-36. 13363-5759

**LYCZAKOWSKA 58**  
Dwa pokoje, nysa, kuch-  
nia pełnokomfortowe, —  
1 pokój. — Informacje:  
Popowicz, Kotlarska 5.  
13321-5749

**KOMFORTOWY**  
pokój, kuchnia, — nowy  
dom, gaz, spizarnia, dwa  
baliony, do wynajęcia —  
Janowska 106, naprzeciw  
nr. 65. — 13398-5767

**POMOC LEKARSKA**

**Adwokat Dr. RATTNER**  
przeniósł kancelarię do domu przy ul. RUTOWSKIEGO 16.  
(vis a vis pl. św. Ducha). 13762

**Specjalista chorób skórnych, wener. i kosmetyk**  
**Dr. NORBERT JUPITER**  
ord. Stanisławów, ul. 3-go Maja 11A, telef. 20  
504

**LEKARZ CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYZYCHNYCH**

**Dr. K. Kauczyński**  
zmienił mieszkanie i ordynuje obecnie przy  
ul. ŁOZIŃSKIEGO 5, boczna pl. Akademickiego  
706

**Specjalistka chorób wener. i skórnych**  
b. Sek. Państw. **Dr. Klara Sawiecka**  
Szpitala Powsz. ordynuje dla kobiet od 2-6, ul. Łozińskiego 9,  
naprzeciw kawiarni Szkockiej. 13387

**TRZY**  
i czteropokojowe mieszka-  
nie oraz pokój klatkowy  
Mochackiego 30.  
13294-5739

**DUŻY**  
pokój, wejście z klatki —  
Łazarza osiem. m. trzy.  
13391-5814

**DO WYNAJĘCIA**  
dwa pokoje, kuchnia, od  
1. IV. Gundulicza pięć.  
13664-5782

**WYNAJME**  
od 1. III 4 pokoje z przy-  
należnościami. Oglądać  
od 13-14 1/2 Długosza 18.  
13024-5677

**Z KLATKI**  
pełnokomfortowy pokój —  
stałym, dojeżdżającym —  
odnajm. Sykstuska 41B,  
m. trzy. 13509-5791

**PIĘCIOPOKOJOWE**  
mieszkanie, centroogrze-  
nie, najwyższy komfort,  
ogród, do wynajęcia, ul.  
Listopada 30. — Dozorca  
wskaże. 13631

**GARSONIERA**  
umeblowana Długosza 12,  
do wynajęcia. — Dozorca  
wskaże. 13617-5823

**POKÓJ**  
niekremplujący, utrzymanie  
do wynajęcia — Długosza  
nr. 27, parter prawy.  
13644-5824

**LOKAL**  
na warsztat lub magazyn;  
Pierackiego 10. Dozorca  
wskaże. 13586

**POTOCKIEGO 47**  
Cztery pokoje, kuchnia,  
łazienka, pełny komfort,  
zremontowana I piętro —  
zaraz wynajm. Dozorca  
wskaże. Informacje tele-  
fon 230-12. 13373

**POKÓJ**  
i kuchnia, woda, światło,  
do wynajęcia. — Nowy  
Lwów, Gdańska osiem.  
13575-5807

**SKLEP**  
spożywczy urządzonej od-  
należnie gospodarz Barlo-  
sza Głowackiego dziesięć  
naście A, nowa kamie-  
nica. 13640

**DWA POKOJE**  
kuchnia, słoneczne, pełny  
komfort, do wynajęcia —  
Lubeckiego 17. —  
13442-5777

**POKÓJ**  
duży, słoneczny, nieune-  
blowany dla pana na sta-  
nowisku — Tarnowskiego  
nr. 30. Można oglądać od  
9-14. 13253

**3 POKOJOWE**  
pełnokomfortowe mieszka-  
nie do wynajęcia, ulica  
Wiśniewieckich osiem.  
13307-5790

**TRZY POKOJE**  
kuchnia, komfort, II p.,  
do wynajęcia. Plac Bil-  
czewskiego 9, I piętro.  
13549-5800

**ELEGANCKI**  
pokój umeblowany — dla  
kulturalnego pana od 1.  
marca do wynajęcia. —  
Oglądać 13-15, 17-18. —  
Śniadeckich 10, m. 1. —  
13551-5802

**pod**  
**MIKROSKOPEM**

*Stale badamy*

idealną miarkę naturalnego  
produktu z atomizowanych ce-  
bulek lilii białej, nie szkodliwego  
dla cery, nie zatykającego  
porów, upiększającego, w 14  
odcieniach karnacji

*puder*  
**ABARID**

**POKÓJ**  
dwuosobowy, osobne wej-  
ście do wynajęcia, Lyeza  
kowska 62, mieszcz. sześć.  
13654

**POKÓJ**  
kawalerski do wynajęcia.  
Wiadość: Bożkowskie-  
go 33, od 4-6 popołudniu  
13650-5827

**DWUPOKOJOWE**  
mieszkanie luksusowe, w  
nowym domu, 600m.  
ciepła, centralne ogrzewa-  
nie do wynajęcia. Wła-  
dysław P. K. U., 2-go  
Maja 9, w godzinach mie-  
dzy 8-13. 13344-5799

**DWUPOKOJOWE**  
mieszkanie, pełny kom-  
fort, do wynajęcia. Bajki  
nr. 34. — 13549-5801

**TRZY POKOJE**  
kuchnia, przedpokój, spi-  
żarka, Piaskowa 14, tele-  
fon 266-68. 13517-5793

**POKÓJ**  
umeblowany, duży, słone-  
czny, komfort, telefon  
wynajm. Walowa 236.  
13623-5823

**POTOCKIEGO 684**  
wejście ciepła. Pokój  
słoneczny, łazienka, oso-  
bne wejście, utrzymanie.  
Informacje popołudniu.  
13768

**DO WYNAJĘCIA**  
5 pokoi dla dużej rodziny  
ul. Peowików (Kadecka)  
cztery. II piętro  
13713-5841

**SOLIDNY**  
kawaler, szuka mieszka-  
nia z całym utrzymaniem  
(może być wspólne) przy  
spokojnej polskiej rodzi-  
nie. Listy „Bliźko kościoła  
Św. Elżbiety” Adm.  
13718

**KLATKOWA**  
garsoniera wytworna —  
przepięknie umeblowana.  
Friedrichów 12, dozorca  
wskaże. 13728

**PANIA**  
pracująca za domem —  
przynajmniej na czyste mie-  
szkanie lub pokój. Frie-  
drichów 12, mieszcz. dwa.  
13722

**DWA POKOJE**  
przedpokój, kuchnia, ła-  
zienka, komfort, Zielona,  
do wynajęcia. Tel. 217-03  
13733

**MIESZKANIE**  
2 pokoje z pełnym kom-  
fortem zaraz do wynaję-  
cia. Piłsudskiego 17, Do-  
zorca wskaże. 13735

**POKÓJ**  
dla dwóch panów z utrzy-  
maniem lub bez. Maczyń-  
skiego 35, m. 10. 13766

**OGRODNIK**  
bezdzietny, oporządkuje  
ogród koło wili za jedno  
mieszkanie. Ewentualnie  
dozorcywn. Listy Adm.  
Wieku pod „Porządek”.  
13743

**CZTEROPOKOJOWE**  
słoneczne mieszkanie peł-  
nokomfortowe od 1 marca  
do wynajęcia. Oglądać od  
11-13. Piłsudskiego 17A,  
m. sześć 13734

**DO WYNAJĘCIA**  
duży pokój, kuchnia, su-  
tereny, komfort. Zgłosze-  
nia: dozorca Kopec, ulica  
Stefczyńska 15. 13744-5848

**KLATKOWY**  
pokój pełnokomfortowy —  
telefon, stałym, przyjezd-  
nym. Kochanowskiego 26,  
m. 12 A. 13749

**MIESZKANIE**  
trypokojowe z pełnym  
komfortem zaraz do wy-  
najęcia. Piłsudskiego 17.  
Dozorca wskaże. 13756

**POKÓJ**  
umeblowany lub biurowy  
osobne wejście wynajm  
gospodarz, Szajnoch 5.  
13760

**POKÓJ**  
komfortowy z utrzyman-  
iem na jedną lub dwie  
osoby wynajm. Łazien-  
ka, telefon, Długosza trzy  
m. pięć. 13762

**POKÓJ**  
kawalerski, klatka scho-  
dowa, telefon, natych-  
miast do wynajęcia, ul.  
Sakramentek 32, m. osiem  
13765

**ROZŁUCZ**  
pensjonat „Janina” pierw-  
sorzędne utrzymanie, —  
ciepła, słoneczne pokoje;  
ceny najniższe. 961

**ROZMAITE**

**AKUSZERKA**  
Markowska — przyjmuje  
Panie. Zbliżkiewicza 39;  
telefon 297-16. 13757

**AKUSZERKA**  
Stasiów przyjmują Panię  
Samotną. Szeptychich 25.  
13708-5388

**1 ZŁOTY**  
przerabiam kapelusze —  
damskie, męskie, Koper-  
nika 26, podwórce.  
13604-5818

**NIE WYRZUCAĆ**  
zniszczonych pończoch!  
— Podrabiamy. Trykotarnia  
Piłsudskiego 27 —  
13541-5798

**NICUJE**  
przerabiam, szyję gardo-  
robę damską, męską, ul.  
Kopernika 26, podwórce.  
13396-5766

**CHOROBY**  
weneryczne, seksualne  
i skórzne leczy specjalista  
Dr. Frisch, obecnie Slen-  
kiewicza trzy, obok Ho-  
tela Zorza. 608

**PALISZ**  
Z ZADOLNIENIEM: —  
Nikotyna zatrzuwa orga-  
nizm, osłabia wolę, ru-  
nuje zdrowie i siłę. —  
Chcesz się odzwyczaić  
palenia, napisz jeszcze  
dzisiaj, moja metoda pomo-  
że Ci natychmiast. Adres  
Womouth, Kraków, Sira-  
szewskiego 25. 903

**ZIARNIE MOD.**  
MANEKINY, GALANTE-  
RIE SKÓRZANA, wielki  
wybór, niskie ceny, pole-  
ca: WOHLMAN, PRZE-  
MYŚL, Plac na Bramie 12  
886

**2.000 ZŁOTYCH**  
na pierwszą hipotekę po-  
szukuje właściciel nowej  
kamienicy wartości 26.000  
zł. w Lwowie. Zgłosze-  
nia: Adwokat Koch, Pa-  
saz Hausmana sześć.  
13663

**JASNOWIDZ**  
Prof. Paldini — wybiera  
szczęśliwe (gwarantowa-  
ne) numery, da Ci klucz  
do Nowego Życia. — Nie  
zależać znaczków. Na-  
dziej datę urodzenia. —  
Adresować: Prof. Paldini  
Kraków, Tomasz, skryt-  
ka 652. 917

**SPÓŁNIKA**  
do budowy dwupiętrowki  
(parcelsa Żydowska —  
plan) wkład 15.000 posu-  
kuje. Listy „Dława” do  
Adm. 13727-5814

**WYKONUJE**  
masaż kurażyna i kos-  
metyczne. Listy do Adm.  
„Masazystka”. 13711

**ZAPRZAŁ**  
Jednokonną, bardzo silną  
własność katolicką, szuka  
pracy przewoźowej. Ceny  
tanie. Zgłoszenia telefon  
nr. 109-69. 13669

**WIERSZE**  
piosenki, materiał rewlo-  
wowy układam na zamówie-  
nie. Administr. „Pogaz”.  
13631

**PRZYJME**  
spółnika do wulkanizacji  
na Bajkach 31, Malinow-  
ski. 13660

**SPÓŁNICZKI!!!**  
POSZUKUJE KATOLIC-  
KIE PRZEDSIĘBIOR-  
STWO HANDLOWE! —  
Listy „Wiek” „PEWNA  
ZYSKOWA LOKATA  
KAPITAŁU”. 13740

**INSTYTUT**  
„Dermat” —  
Bieloskiego 5. Zabiegi,  
maquillage, depilacja. —  
Porady bezinteresowne.  
13753

**ZAPOWIEDZ**  
Podaje się do ogólnej  
wiadomości, że 1. Boga-  
sław Modest Żorawski, —  
kierownik Wydziału Pań-  
stwowej Szkoły Morskiej  
zamieszkały w Gdyni —  
przy ulicy Kottłarskiej 51 A  
syn Gustawa Żorawskiego  
oficjalisty fabrycznego —  
zamieszkałego w Krośnie  
i jego żony Marii Felik-  
sy z domu Koczorowskiej  
zamieszkałej w Poznaniu.  
2. Stanisława Wojko, bez-  
zawodny, zamieszkała we  
Lwowie przy ulicy Ręko-  
dzielnicy nr. 12, a cza-  
sowo w Gdyni, — córka  
Aleksandra Bojki, Kupe-  
cia i jego żony Michaliny z  
domu Sidorowiczówny —  
zamieszkałych we Lwo-  
wie, chcą zawrzeć zwa-  
zek małżeński. — Obie  
strony zapowiedzi na-  
stąpić winno w Gdyni —  
oraz we Lwowie przez  
gazetę „Wiek Nowy” —  
Gdynia dnia 9. lutego  
1939 r. — Urzędnik stanu  
cywilnego: Reinhardt.  
973

**CZY**  
poznacie już najlepszy  
nożyk do golienia „LOT-  
lulusowy”? 13525



**Grimm**  
zwalcza  
**MOTOPIRYNA**

## Kupno-Sprzedaż

**PREZERWATYWY**  
najpewniejsze trzy sztuki  
pięćdziesiąt groszy Kłosa  
Czarneckiego osiem.  
13362

**WŁAŚCICIELE**  
realności! Kosze na śmie-  
cie, płyty kuchenne cia-  
szyńskie, drzewce komi-  
nowe, zamki bezpieczne.  
stawa: Rentachner, Legio-  
nów 37. — 12637-5567

## KALENDARZE

myśliwskie, dawne, inne  
druki Kupuje. Kobylań-  
ski, Warszawa, Górno-  
ślaska 16. — 13745-5859

## KUPIE

realność jednopiętrowa —  
we Lwowie. Dług banko-  
wy. Listy „Okazji” le-  
gitymacji 812” do Adm.  
13747-5850

## ŚWIEŻY

nawóz koński sprzedam —  
Kłuszyńska osiem. 13670:

## CZĘŚĆ

trzydzięciowej luksowej  
kamienicy, — centralne  
ogrzewanie, wolne cztero-  
pokojowe mieszkanie. Li-  
sty „Akademicka” Adm:  
13611

## DO SPRZEDANIA

tylko Polański we Lwo-  
wie dom dwupiętrowy, —  
przedwojenny, ogród, cen-  
tralne ogrzewanie, doko-  
nały punkt. — Listy pod  
„Pierwszorzędna budowa”  
Lwów, do Adm. 13362-5757

## SPRZEDAM

Wille I p. nowa — cała  
wolna, 4 pokoje i 2 po-  
kój z komfortem — lub  
wynajmę mieszkanie, po-  
łożenie Wulka, sprzedam  
parcele 200 sążni, 23 m.  
front, ul. Nabelaka. Te-  
lefon 248-22. Listy Adm:  
pod „Właściciel”  
12590-5813

## FORTEPIAN

krótki, krzyżowy, czarny  
wiedeński sprzedam 350.—  
rajaśnie. Lelewela 6 A. —  
m. dwa. 13690-5833

## TOWARZYSTWO OŚWIATY ZAWODOWEJ

plac Strzelecki 8, Lwów, ul. Mikołaja 16.  
Tel.: 244-40 urzęda Tel. 111-27

## 5-miesięczny wieczorny kurs handlowy dla dorosłych.

**Początek kursu 6 lutego 1939 r.**  
WPISY i informacje: plac Strzelecki 8. Gmach  
Szkoły Ekonomiczno-Handlowej od 8-13 — oraz  
Mikołaja 16 — Gmach Liceum Spółdzielczego  
od 8-13 i od 18-20.

Przedmioty wykładane: Księgowość, arytmie-  
tyka-handlowa, korespondencja, stenografia, i pi-  
sanie na maszynie. 364

WYDZIAŁ POWIATOWY  
POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY  
W ZBOROWIE.

Nr. D-27-a/39.

Zborów, dnia 11 lutego 1939 r.

## Ogłoszenie o przetargu.

Wydział Powiatowy (Powiatowy Zarząd  
Drogowy) w Złoczowie ogłasza nieograniczony  
pisemny przetarg ofertowy na dostawę do bu-  
dowy dróg:

- 1) 11.500 m. sześć. kamienia na podkład z  
łomu w Hłuboczku Wielkim,
- 2) 7.600 m. sześć. piasku,
- 3) wyładowanie z wagonów na stacji kole-  
jowej w Jeziernie 19.400 m. sześć. materiałów  
kamiennych z rozwozem po drodze.

Przetarg odbędzie się dnia 23 lutego 1939 r.  
o godz. 11-tej w Powiatowym Zarządzie Drogo-  
wym w Zborowie, w którym otrzymać można  
wszelkie wyjaśnienia dotyczące warunków i ter-  
minu dostawy, jak i wzór oferty.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta powiatowy:  
(—) PAWLIKOWSKI.

URZĄD SKARBOWY W BORSZCZOWIE.  
T. W. Nr. 2954/38.

## Obwieszczenie o licytacji.

W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z  
dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym  
władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz.  
580), podaje się, że dnia 2 marca 1939 r. o godz.  
11 w majątku zobow. Konwentu S. S. Bazylianek  
w Kudryńcach, celem uregulowania należności  
Urzędu Skarbowego w Borszczowie i Zakładu  
Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie, odbędzie  
się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ru-  
chomości:

- |                                         | cena szac. |
|-----------------------------------------|------------|
| 1. pszenica w stercie (12 kóp)          | 1.440 zł.  |
| 2. żyto w stercie (120 kóp)             | 1.440 zł.  |
| 3. łozaki (kasztany jednoroczne) 4 szt. | 400 zł.    |
| 4. wózek żółty na resorach (nowy)       | 200 zł.    |

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 2  
marca 1939 od godz. 9—11 w majątku Konwen-  
tu S. S. Bazylianek w Kudryńcach.

Naczelnik Urzędu Skarbowego:  
Wolowyn.

Jak adresować listy  
z odpowiedzią na ogłoszenia.

Wobec ciągłych i mylnych zapytań kie-  
rowanych pod adresem naszej Administracji  
w związku z listami szyfrowymi — wyja-  
śniamy, że nie znamy ani adresów, ani na-  
zwisk, ani też żadnych szczegółów dotyczą-  
cych treści takich ogłoszeń.

Chcąc porozumieć się z osobą „ogłasza-  
jącą się” w „Wiek Nowym” pod szyfrą,  
należy adresować korespondencję wg. poda-  
nego wzoru:

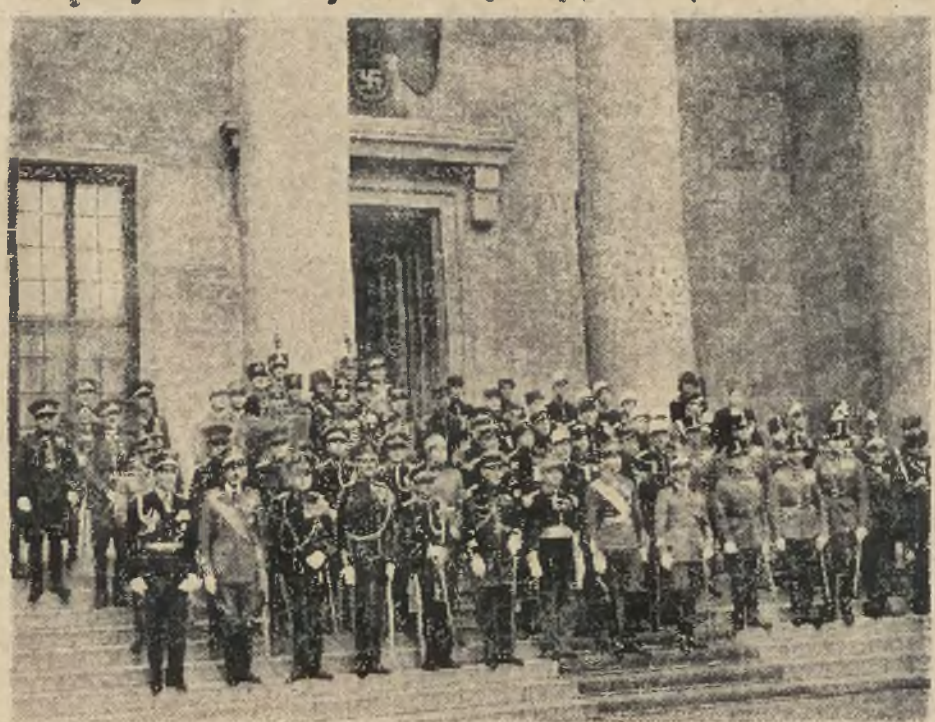
## WIEK NOWY

Lwów, ul. Sokoła 4.

dla szyfry .....  
(na miejscu kropek przepisać  
brzmienie szyfry z ogłoszenia)

O ile w ogłoszeniu podany jest adres,  
należy kierować zapytania wprost do ogła-  
szającego lub pod tymże adresem należy  
zgłaszać się osobiście.

## Międzynarodowy turniej hipiczny w Berlinie

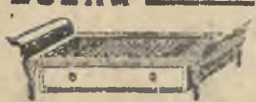


Kancelarz Hitler przyjął onegdaj w Berlinie uczestników międzynarodowego tur-  
nieju hipicznego. — Rycina nasza przedstawia zagranicznych kawalerzystów  
po przyjęciu u kancelarza Hitlera.

„AR-KA” Lwów, Zimorowicza 17, tel. 260-62

Poleca i wykonuje **OBUWIE** dla wybrednej  
klienteli.  
Przyjmuje bony i asygnaty kredytowe. 011

## Łózka żelazne



**TAPCZANY METALOWE  
PROCKO**  
Lwów — Byczakowska 4  
Telefon 274-80. 505

**MANICURE  
PEDICURE**  
„CSIBI”, LEGJONÓW 31.  
13529

## Kupno-Sprzedaż

**APTEKI**  
w wielkiej ilości na sprze-  
daj oferuje Biuro Pośred-  
nictwa, Drobny, ul.  
Pilsudskiego. 970

**ZA ZŁOTO**  
złoty — srebrny, biżuterię  
placi najwięcej: — Wolf.  
Hetmańska sześć. Repe-  
racje od 30 groszy. —  
13757

**KUPIE**  
okazyjnie gabinet (tap-  
czany, szafa, biurko). Zgo-  
żenia „Nowa Reklama”.  
Kzajnochy pod „Gabinet”.  
13759:

**DIAMENTY.**  
dlaamenty, starą biżuterię  
srebrną, kupuje, płaci naj-  
więcej Wanda, Szajno-  
chy jeden. Tamże precy-  
zyjna, tania naprawa ze-  
garków i biżuterii. 13758:

**FORTEPIANY**  
okazyjnie od 200 zł., naj-  
taniej sprzedaje, wypo-  
życzka Kubessowa, Rynek  
dziewięć. 13698

**KOMPLETNE**  
urządzenie sklepu rzemie-  
slniczo — wędliniarskiego do  
sprzedaży; może przy-  
stąpić spółnik, fa-bowice  
Włodarska od 3-5, ulica  
Serska 2, firma Włach  
(Wędliniarska). 13715-5842

**KOCIOŁ PAROWY**  
15 DO 30 M. KW. OGRZE-  
WALNI KUPIMY, ZGŁO-  
SZENIA: „POLWIERT”,  
STRYJ. 969

**DO SPRZEDANIA**  
w dobrym stanie 2 moto-  
ry elektryczne pierście-  
nowe mada zmiennego o  
sile 2,7 i 4 KM. Wido-  
mość: L. Flakowski i S.  
Langsam, Przemysł, ul.  
Kadłubka cztery. 968

**KUPIE**  
motoocyki do 500 cm sześć  
gotówką zapłać 500 zł. —  
Domin, Borysław, Cer-  
kiewna. 948

**KAMIENICE,**  
Wille, Domy parterowe,  
Parcele budowlane. W ka-  
żdej dzielnicy miasta —  
największy wybór — oraz  
najtaniej można kupić —  
przez Biuro KONTRAKT  
Lwów, Batorego cztery.  
13533

**SKUPUJEMY:**  
używane Meble! Dywa-  
ny! Kufory! Oraz: —  
Porcelanę! Kryształ! —  
Bronz! Antyki!!! Radiol  
Patefony! Garderobe! —  
Książki! Maszyny do Pi-  
sania! Szyja! Lornetki!  
I t. p. Zgłoszenia przy-  
jmuje: „Dom Uniwersal-  
ny” Drzewińskiego! Ry-  
nek! dziesiąty!!! Telefon  
Nr. 285-48. 13741

**OKAZJA.**  
Parcele 250 sążni, kom-  
fort, piasek na miejscu  
sprzedam. Pawlikowskie-  
go 18. Dozorek, 13679-5832

**LUSTRO**  
ścienne 1.80X80, bez ra-  
my sprzedam. Sapiehy 29,  
m. 12. 3-5. 13701:

**RESTAURACJA**  
dobre prosperująca w do-  
brym miejscu, konieczna  
pełna spowodu służby —  
do odstąpienia koło Lwo-  
wa. Miasto powiatowe, —  
Wkład 500 zł. Listy pod  
„Obrót” do Wiek. 13704:

**FISHARMONIE**  
zakup! Towarzystwo. Li-  
sty „Fisharmonium” do  
Wiek. 13738:

**SPRZEDAM**  
Sypialnię, Jadalnię; od  
godz. 11-4. tylko prywat-  
nym. Gołaba 7, m. dwa.  
13724-5843

**OKAZJONIE**  
sprzedam dom, 4 pokoje,  
kuchnia, spiżarnia, stu-  
dnia, duży ogród i drze-  
wa owocowe. Janów Lwo-  
wski, ul. Jagiellońska 6,  
piasek. 13729:

**OKAZJA!**  
Parcele: 192 sążni przy  
ul. Ignac (boezum Gro-  
bowskiej) zatwierdzony  
plan zabudowania, kanał,  
woda, światło przy par-  
celach. Cena 5.750. Sprze-  
da: Biuro Muszaka, Lwów  
Janowska 72. tel. 244-17.  
13719

**OKAZJA!**  
Z powodu podziału ro-  
dzinnego, sprzedam ka-  
mienicę dwupiętrową no-  
wą, solidnej budowy, na-  
rożna, komfortowa ogród  
wolny od podatków ulica  
Grochowska. Dochód 9.000  
cena 112.000. — Pożyczka  
MKO. 45.000. Wkład 67.000  
Widomośc: Biuro Musza-  
ka, Lwów, Janowska 72:  
telef. 244-17. 13720

**SIATKI**  
ogrodzeniowe kupisz zli-  
ma czterdzieli procent  
taniej. „Druk” Gródecka  
nr. 47 (Tokarowskiego 57)  
12682

**TAPCZANY**  
**AUTOMATYCZNE** Lwów,  
czesne wkłady sprężyno-  
we najtaniej we firmie:  
„Aspiral” Lwów. Krasie-  
lich 9, telefon 232-17.  
12853

**SPRZEDAM**  
rasowe szkockie terriery  
z rodowodami. Zgłosze-  
nia telefon 293-00.  
13410-5770

## OKAZJA!

Futro męskie piżmaki ul.  
Zielona 9, m. osiem.  
13233-5732

## TANIE

parcele budowlane przy  
ul. Janowskiej i Zielonej  
(górznej) sprzedaje Lwów-  
skie Towarzystwo Browa-  
row, Kleparowska 18. In-  
formacji udziela sekretar-  
iat telefon 258-50. 13429

## SPRZEDAM

150.000 sztuk Zeegiel oka-  
zanie z rowodu wyjazdu  
Listy pod „Kaba” — do  
Adm. 13380-5745

## PARCELA

południowa, środkowa,  
planu trzypiętrowy za-  
twierdzone, fundamenty  
gotowe, wolno podatkowa  
piętnaście lat, 16.500. Li-  
sty „A. S.” do Adm:  
13670-5685

## KAMIENICA

piętrowa, komfortowa —  
nowa, sklep, Lyczaków —  
bank 6.000, gotówka 26.000  
„Tranzakeja” — Długosza  
jeden. 13609

## FORTEPIANY

planina — pierwszorzędne  
nowe oraz okazjone. Do-  
godne warunki. Nowacki,  
Pilsudskiego 17. —  
13540-5797

## MASZYNY

pisarskie: Underwood —  
Royal, Remington, oka-  
zjone sprzedaje Michalski  
Lwów, Fredry 7. —  
12414-5522

## JUZ

czwarta generacja znowo-  
lona z zegarka Omega.  
Główna sprzedaż — u Gut-  
termanna — Sykustka czte-  
rznacie. 13135

## NIE

zapomnił kupić ostrzy do  
golenia „LOT” — luksu-  
sowy”. 13421

## MOTOR

Perkon 40 HP. — walec  
„Bretfeldanek” 250X300,  
prawie nowe sprzedam. —  
Motor „Diesla” 40-45 HP  
kupię. Widomośc: Rusa  
trzy. Sklep obuwa. 13512

## MASZYNE

do pisania sprzedam za  
80 zł. Głowińskiego 16, —  
m. osiem. 1315-3704

## KUPIE

używane meble, dywany,  
kilimy, porcelanę, garde-  
robe, brzozy, najdrob-  
niejsze przedmioty. Ka-  
miński, Bema dziewięć. —  
tel. 201-76. 13510-5792

## KAMIENICA

dwupiętrowa — wolna od  
podatków, taksy przeno-  
snej, dochód roczny 3120,  
pożyczka długoterminowa  
20.000, ogrodu 300 sążni,  
okolica przemysłowa, ce-  
na 40.000. **KAMIENICA**  
jednopiętrowa — nowa —  
Bank 23.000, — gotówka  
15.000. **DOM**, 3 pokoi,  
kuchnia, 300 sążni sadu,  
przy tramwaju — okolica  
Kochanowskiego — cena  
19.000. **PARCELA**, plany  
zatwierdzone na trzypię-  
trową kamienicę — cena  
17.000. **PARCELA** okolicy  
Płaskowej, komfort, 160  
sążni, cena 8.000, sprze-  
da biuro Sawka, Plac Ber-  
nardyński dwa. 13614

## ZA ZŁOTO,

złote zęby, srebro, bry-  
lanty — płaci więcej niż  
każdy Gutterman, Sykust-  
ska czternacie. 13133

## OKAZJA!

FUTRO męskie tchórze —  
wydra amerykańska oraz  
futro damskie modne i  
wamy strzyżone, Lwów —  
Ormiańska 28, 11 piętro,  
mieszkanie trzy. 13386

## BRZUCHOWICE

Dom pięciopokojowy —  
(ogród, elektryka) — za  
7.500 sprzeada: Homersba-  
chowa, ulica Teltacha —  
Łęczy. 12897-5653

## MEBLE

Sypialnie Jadalnie i Po-  
kój kombinowane z wła-  
snej wytwórni maszyno-  
wej, poleca: Nowicki Mi-  
chał. Sklep: Lwów, ulica  
Kochanowskiego osm, —  
telefon 118-57. 11131

**SYGNETY** z 14 kar. złota, solid-  
nie wykonane, od zł. 9 50  
tylko u B. Grünberga, Sykustska 4. 13569

**SPRZEDAM**  
lub wydzierżawię w Sta-  
niawowie nad Bystrzy-  
cą około 5 morgów w tem  
dwa morgi ogrodzone, —  
stodoła i około 150 drzew  
owocowych 5-mio do 6-  
ciocentów. Dom mieszkal-  
ny, dwa fronty, ogród —  
7 ubikacji, betonowe ko-  
morki. Widomośc — A.  
Berliński, Lwów, Szew-  
czenki 11. 851

## FORTEPIAN

Ehrhara wspaniały; Har-  
monium kościelne, sprze-  
da Bartoszewski, Piokar-  
ska 13. — 13505-5789

## MOTOCYKLE

i MOTOCYKLETKI —  
ŚWIATOWEJ MARKI —  
DKW. POLECA: „PRO-  
PAG” Lwów, Plac Halli,  
ekl sledem. Prospekt za  
nadesłaniem znaczka. 13622

**KASETY** wszelkiego rodzaju oraz wa-  
liki na kolekcje poleca  
**WYTWÓRNI L. TYRASA, Źródłana 11 a.** 865

## WILLA

ogród, sad, przy tram-  
waju, cała wolna 13.000.  
„Tranzakeja” — Długosza  
jeden. 13610

## SPRZEDAM

sklep z towarem „Noczy-  
nia kuchenne” Sobieskie-  
go dziewięć. 851

## CENNIK OGŁOSZEŃ

## OGŁOSZENIA SZPALTOWE:

|                                                   |         |
|---------------------------------------------------|---------|
| Za wiersz 1 milim. na pierwszej stronie . . . . . | zł. 1.— |
| „ „ „ w tekście na 2 i 3 stronie . . . . .        | „ 0.80  |
| „ „ „ w tekście na dalszych stronach . . . . .    | „ 0.70  |
| „ „ „ I. szpalt. po tekście . . . . .             | „ 0.18  |
| 1 wiersz w tekście na 69 mm. szerokości           |         |
| 1 wiersz po tekście na 34 mm. szerokości.         |         |

## OGŁOSZENIA DROBNE:

|                                                              |          |
|--------------------------------------------------------------|----------|
| zwykle za słowo . . . . .                                    | zł. 0.08 |
| matrimonialne, korespondencje prywatne, za słowo . . . . .   | „ 0.20   |
| dla poszukujących pracy — za słowo . . . . .                 | „ 0.04   |
| w dzień powszedni najmniej . . . . .                         | „ 0.80   |
| w niedzielę najmniej . . . . .                               | „ 1.20   |
| dla poszukujących pracy w dzień powszedni najmniej . . . . . | „ 0.60   |
| dla poszukujących pracy w niedzielę najmniej . . . . .       | „ 0.60   |
| Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie.      |          |

## OGŁOSZENIA STRONICOWE:

|                                                     |             |
|-----------------------------------------------------|-------------|
| za całą stronę pierwszą pod nagłówkiem . . . . .    | zł. 1.160.— |
| za jedną całą stronę w tekście . . . . .            | „ 950.—     |
| za jedną stronę w ogłoszeniach po tekście . . . . . | „ 470.—     |
| za 1/2 strony w ogłoszeniach po tekście . . . . .   | „ 250.—     |
| za 1/4 strony w ogłoszeniach po tekście . . . . .   | „ 135.—     |

**Uwagi ogólne:** Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. — Drobne ogłoszenia mogą być drukowane tylko czarną farbą. — Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” ogłoszeń nie przyjmujemy. — Przydał ogłoszeń do odpowiednich ru-  
bryk zależny jest tylko od Administracji. — Za druk czerwony dolicza się 100% za każdy następny kolor 50% — Ogłoszenia w zumerach z datą niecałkowicie kosztują o 50% drożej. — Za ogłoszenia w miejscu gastrzo-  
nem doliczamy 25%. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. — Omyłki, które zaradniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do  
żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane, o ile zostaną wniesione do dn. 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia.